

PRZEGLĄD POŻARNICZY

05 / MAJ 2025



Strażacy **w sercu Warszawy**

SZANSE I WYZWANIA PSP
str. 12

WSPOMNIENIA Z APOŻ
str. 36

JAK CHRONIĆ SKARBY KULTURY
str. 38



ZBIORNIKI PPOŻ. ■ POMPOWNI PPOŻ. ■ INSTALACJE TRYSKACZOWE
SERWIS INSTALACJI PPOŻ. ■ INSTALACJE HYDRANTOWE
ASYSTY WOZÓW BOJOWYCH

www.kapeo.com.pl



KAPEO POLSKA Sp.z o.o.
ul. Strażacka, 83-321 Mściszewice
kontakt@kapeo.com.pl
+ 48 58 685 41 81
+48 605 575 761, + 48 691 744 022

Serwis Instalacji ppoż.
serwis@kapeo.com.pl
+48 691 517 131



**PRODUKT
POLSKI**

Spis treści



26 Temat numeru – Marzenie i cel: PSP
Rozwój przyszłych oficerów



42 Ratownictwo i ochrona ludności
Siemianówka 2025



46 Szkolenie
Strażak w UE

W ogniu pytań

12 Bezpieczeństwo, gotowość,
wsparcie

Dzień Strażaka 2025

16 Siła tradycji, moc przyszłości
20 Piknik w Ogrodzie Saskim
przyciągnął tłumy

Temat numeru – Marzenie i cel: PSP

26 Kształtujemy charaktery
30 Zostań strażakiem podchorążym
Akademii Pożarniczej
34 Zostań technikiem pożarnictwa
36 Z perspektywy świeżego
absolwenta – oficera

Ratownictwo i ochrona ludności

38 W trosce o europejskie dziedzictwo
42 12 scenariuszy w Siemianówce

Szkolenie

46 Zawody regulowane

Historia i tradycje

50 Pierwsze krany pożarne

Stałe rubryki

9 Przegląd opinii
9 Strażacka migawka
10 Kalejdoskop akcji
22 Rzut oka
25 Strażacki abakus
49 Gorące pytania
51 Służba i wiara
52 Piszą za granicą
53 www@pozarnictwo
53 Wydało się
53 Straż na znaczkach
54 Przetestuj swoją wiedzę

Wydawca
Komendant Główny PSP

Redakcja
00-463 Warszawa, ul. Podchorążych 38
tel. 47 722 33 06
e-mail: pp@kg.straz.gov.pl, www.ppoz.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Redaktor naczelna
Joanna MATUSIAK
tel. 47 722 30 31
jmatusiak@kg.straz.gov.pl

Zastępca redaktor naczelnej

st. kpt. Emilia KLIM
tel. 47 722 33 06
eklim@kg.straz.gov.pl

Sekretarz redakcji

Anna SOBÓTKA
tel. 47 722 34 27
asobotka@kg.straz.gov.pl

Redaktor

Marta GIZIEWICZ
tel. 47 722 33 98
mgiziewicz@kg.straz.gov.pl

Redaktor

Michalina BIELASKA
tel. 47 722 35 00
mmusial@kg.straz.gov.pl

Administracja, reklama, strona www

tel. 47 722 33 06
pp@kg.straz.gov.pl

Korekta

Dorota KRAWCZAK

Rada redakcyjna

Przewodniczący:
nadbrzyg. Wojciech KRUCZEK
Członkowie:
nadbrzyg. dr inż. Tomasz KLIMCZAK, prof. uczelni
st. bryg. dr inż. Paweł JANIK
st. bryg. Jacek ZALECH
st. bryg. Marcei SOBOL
st. bryg. Karol KIERZKOWSKI
st. kpt. Edyta JOBDA

Prenumerata

Cena prenumeraty na 2025 r.:
rocznej – 120 zł, w tym 8% VAT,
półrocznej – 60 zł, w tym 8% VAT.
Formularz zamówienia i szczegóły dotyczące
prenumeraty można znaleźć na
www.ppoz.pl w zakładce *Prenumerata*

Reklama

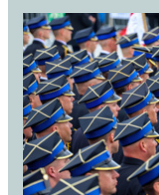
Szczegółowych informacji o cenach i o rozmiarach
modułów reklamowych w „Przeglądzie Pożarniczym”
udzielamy telefonicznie pod numerem 47 722 33 06
oraz na stronie www.ppoz.pl
Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń oraz reklam.
Redakcja decyduje o publikacji nadesłanych artykułów.
Materiały niezamówione nie będą zwracane.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania
i redakcji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

Projekt i skład

Szymon Bolek, Agnieszka Terczyńska – Studio Grafpa,
www.grafpa.com

Druk

KOLUMB Krzysztof Jański
ul. Kaliny 7
41-506 Chorzów
Nakład: 7800 egz.



Nasza okładka:
Siła wielu serc i umysłów.
Obchody Dnia Strażaka, 4 maja 2025 r.,
plac Piłsudskiego w Warszawie
fot. Mateusz Kowalczyk / SA PSP
w Krakowie

Joanna Matusiak

redaktor naczelna



Szanowne Czytelniczki i Szanowni Czytelnicy!

W

majowym numerze „Przeglądu Pożarniczego” gorąco polecam wywiad z ministrem spraw wewnętrznych i administracji Tomaszem Siemoniakiem, w którym mowa o istotnej roli Państwowej Straży Pożarnej we współczesnym wciąż zmieniającym się świecie, o nowych i niełatwych wyzwaniach oraz planach na przyszłość tej formacji.

Maj nieodłącznie kojarzy się nam z Międzynarodowym Dniem Strażaka. To bardzo ważne święto dla całego środowiska pożarniczego, wspomnienie św. Florianiana – patrona wszystkich strażaków. Przez niemal miesiąc w naszym kraju odbywają się uroczystości, pikniki, dni otwarte w komendach i remizach, spotkania edukacyjne. Te wszystkie wydarzenia są wspianą okazją do złożenia podziękowań funkcjonariuszom Państwowej Straży Pożarnej i druhom ochotnikom za ich trud oraz pełną poświęcenia służbę, w której narażają zdrowie i życie niemal każdego dnia. To również piękna okoliczność, by uhonorować tych najbardziej zasłużonych awansami na wyższy stopień, medalami i odznaczeniami. Centralne Obchody Dnia Strażaka 2025 tradycyjnie odbyły się 4 maja na placu Marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie, połączone z piknikiem strażackim dla całych rodzin w Ogródzie Saskim – zapraszamy do obszernej fotorelacji z tego uroczystego wydarzenia.

Maj to też miesiąc, w którym odbywają się egzaminy maturalne, a co za tym idzie, młodzi ludzie rozpoczynający dorosłe życie muszą dokonać wyboru dalszej ścieżki rozwoju zawodowego. W tym numerze nie mogło więc zabraknąć ważnych informacji dla wszystkich zainteresowanych służbą, pracą i karierą w Państwowej Straży Pożarnej. Jak się okazuje, różne drogi prowadzą do spełnienia marzeń o byciu strażakiem. Tego też dotyczy nasz „Temat numeru”. Zachęcamy do lektury ciekawego wywiadu z dowódcą pododdziałów szkolnych Akademii Pożarniczej, który od lat kształci przyszłych oficerów PSP. Opowiada w nim o codziennych wyzwaniach, blaskach i cieniach służby, a także potrzebie bardziej elastycznego podejścia do kształtowania tożsamości zawodowej przyszłych strażaków.

Jednym z wydarzeń w ramach polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej, któremu warto poświęcić uwagę, było odbywające się w Krakowie Międzynarodowe Forum „Bezpieczne dziedzictwo kulturowe – europejskie wyzwania wojenne i kryzysowe”. O istotnym udziale i zaangażowaniu przedstawicieli PSP w projekty i programy ochrony dóbr kultury i obiektów zabytkowych wobec różnego typu zagrożeń traktuje artykuł pt. „W trosce o europejskie dziedzictwo”. Ochrona dziedzictwa kultury we współczesnym świecie staje się jednym z kluczowych zadań nie tylko dla naszej formacji.

A w materiale o Siemianówce o pierwszych w tym roku krajowych ćwiczeniach ratowniczych, współpracy służb, koordynacji działań na wielu poziomach oraz zaangażowaniu specjalistycznych grup ratowniczych.

W imieniu zespołu redakcyjnego nieustannie zachęcam do lektury i współpracy!
jmatusiak@kg.straz.gov.pl
pp@kg.straz.gov.pl

IFRE KIELCE EXPO

**V Międzynarodowe Targi Sprzętu
i Wyposażenia Straży Pożarnej
i Służb Ratowniczych**

12-14.06.2025

IFRE



W programie m.in.:

- prezentacje najnowszego sprzętu i pojazdów pożarniczych
- widowiskowe pokazy dynamiczne
- szkolenia i konferencje branżowe

Wstęp bezpłatny
po rejestracji na
www.ifre.pl

Patronat Medialny



Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji

Tomasz Siemoniak

Funkcjonariuszki i Funkcjonariusze Państwowej Straży Pożarnej, Druhnym i Druhom Ochotniczych Straży Pożarnych, Pracownicy Cywilni Państwowej Straży Pożarnej,

Międzynarodowy Dzień Strażaka to doskonała okazja, by wyrazić uznanie za Waszą niezwykle odpowiedzialną służbę i pracę. Każdego dnia mieszkańcy naszego kraju dostrzegają tę niesamowitą determinację i zaangażowanie. Wszystko po to, abyśmy mogli czuć się bezpiecznie. Dziękuję za ogromny trud i wysiłek, które podejmujecie.

Państwowa Straż Pożarna oraz Ochotnicze Straże Pożarne pełnią fundamentalną rolę we wdrażaniu ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej. Działacie w tym zakresie niezwykle intensywnie. Możemy być dumni, że zadania te realizują osoby świetnie wykształcone, a ich największym kapitałem są wiedza i doświadczenie w ratowaniu zdrowia i życia drugiego człowieka.

Wielokrotnie przekonaliśmy się, że reagujecie skutecznie nawet w najtrudniejszych sytuacjach. Stawiacie im czoła, niezależnie od tego, czy akcja ratownicza prowadzona jest na bardzo dużym obszarze, jak pożar w Biebrzańskim Parku Narodowym, czy w mniejszych, które mają miejsce w Waszych lokalnych społecznościach. Zawsze jesteście gotowi działać, bo do tego zobowiązaliście się, wstępując do strażackiej służby. Wyrazy szacunku składam także pracownikom cywilnym PSP za ich sumienność i świetną organizację pracy.

Wszystkim funkcjonariuszkom i funkcjonariuszom Państwowej Straży Pożarnej, druhom i druhom Ochotniczych Straży Pożarnych oraz pracownikom cywilnym PSP życzę satysfakcji z wykonywanych obowiązków oraz poczucia spełnienia. Najlepsze życzenia kieruję również do Waszych bliskich, którzy z wyrozumiałością podchodzą do realizowanych przez Was obowiązków. Gratuluję także wszystkim awansowanym i wyróżnionym z okazji Międzynarodowego Dnia Strażaka. Takie osiągnięcia są dowodem na to, jak wiele dla Rzeczypospolitej znaczy Wasza misja.

Z wyrazami szacunku

T. Siemoniak



Szanowni Państwo

Z okazji Dnia Strażaka, do wszystkich Państwa funkcjonariuszy i pracowników Państwowej Straży Pożarnej, strażaków Ochotniczych Straży Pożarnych oraz strażaków i pracowników pozostałych jednostek ochrony przeciwpożarowej, kieruję słowa najwyższego uznania za wkład w dziedziny bezpieczeństwa narodowego, które stanowią coraz bardziej rozległy obszar naszej odpowiedzialności.

Dziękuję za ofiarność i męstwo, które są nieodzowne w ratowaniu zagrożonego życia ludzkiego, oraz rzetelne wypełnianie Waszych zawodowych i społecznych obowiązków. Dziękuję za wytrwałe budowanie tradycji środowiska, w którym godność i honor munduru są niewygasającym zobowiązaniem, zawód powołaniem, a profesjonalizm, poświęcenie i odwaga jednoznaczną odpowiedzią na każde wezwanie o pomoc.

Pozdrawiam strażackie rodziny i wszystkie osoby, które na co dzień towarzyszą nam w niełatwej misji, zapewniając wsparcie i ciepło domowego ogniska. Wyrazy szacunku składam weteranom i seniorom pożarnictwa jako ważnym przedstawicielom naszej społeczności – tego łańcucha pokoleń inspirowanych dziedzictwem i etosem służby.

W sposób szczególny gratuluję tym z Państwa, którzy z okazji naszego święta zostali awansowani na wyższe stopnie oraz uhonorowani odznaczeniami i innymi wyróżnieniami. Dziękując wszystkim za dotychczasowe dokonania, życzę Państwu satysfakcji z wielu dalszych sukcesów w służbie, pracy i działalności społecznej.

*Komendant Główny
Państwowej Straży Pożarnej*

*nadbryg. Wojciech Kruczek
wraz z Zastępcami*

Misją Zakładu jest służyć tym, którzy służą i tym, którzy służyli

*Szanowne Funkcjonariuszki i Druhny,
Szanowne Funkcjonariuszki w st. spocz.,
Szanowni Funkcjonariusze i Druhowie,
Szanowni Funkcjonariusze w st. spocz.,
Szanowni Pracownicy Cywilni,*

z okazji *Dnia Strażaka* składam Państwu, wraz ze współpracownikami Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, najserdeczniejsze życzenia oraz wyrazy uznania za służbę i pracę w Państwowej Straży Pożarnej i jednostkach ochotniczych straży pożarnych.

Służba to nie tylko wykonywanie zawodowych obowiązków, ale przede wszystkim misja wymagająca ogromnej odwagi, poświęcenia i niezachwianej gotowości do niesienia pomocy. Każdego dnia podejmują Państwo działania, które ratują życie i mienie, często ryzykując przy tym własnym bezpieczeństwem. Państwa zaangażowanie i determinacja zasługują na największy szacunek, podziw i uznanie. *Dzień Strażaka* to wyjątkowa okazja, by podziękować Państwu za tę codzienną pomoc, za każdą interwencję i za każdą uratowaną osobę.

Słowa wdzięczności i uznania kieruję także do Państwa rodzin i bliskich, za okazywane wsparcie i zrozumienie. Podziękowania za wieloletnią służbę i oddanie przekazuję również Funkcjonariuszkom i Funkcjonariuszom, którzy służbę swoją pełnią już w stanie spoczynku.

Życzę Państwu, aby społeczna wdzięczność i życzliwość zawsze stanowiły mocny fundament, a także przynosiły dumę, radość i satysfakcję z dobrze wykonanego zadania. Niech św. Florian czuwa nad Państwem bezpieczeństwem i szczęśliwym zakończeniem każdej akcji, abyście zawsze cali i zdrowi wracali do swoich rodzin i bliskich.

Z wyrazami szacunku i życzeniami wszelkiej pomyślności



Magdalena Bednarz
Dyrektor

Zakładu Emerytalno-Rentowego
Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji

Bezpieczeństwo w szkołach

Problematyka ta znajduje się w obszarze zainteresowania zarówno uczniów i rodziców, jak i instytucji i władz oświatowych. Chodzi o to, by zapewniać w szkołach bezpieczeństwo na poziomie fizycznym, społecznym, emocjonalnym i tożsamości. Ale bezpieczeństwo to także stan techniczny budynków szkoły i otoczenia, przepisy, klimat społeczny, programy i zajęcia. Poczucie bezpieczeństwa obserwuje się w sferach publicznej, socjalnej i zdrowotnej. Dzięki niemu możliwy jest rozwój osobowości, prawidłowa socjalizacja i działanie według przyjętych w grupie norm. Postawy i zachowania w szkole są odzwierciedleniem wszelkich patologii w obszarze bezpieczeństwa socjalnego (funkcjonowanie i standard życia w rodzinie). Dlatego ważne jest identyfikowanie zagrożeń i zasobów, które biorą udział w procesach dydaktycznych, wychowawczych i profilaktycznych. Wszak nie jest możliwe odpowiednie nauczanie i uczenie się w warunkach zagrożenia. W badaniach prowadzonych w Polsce i innych krajach zarówno nauczyciele, jak i uczniowie zwracają uwagę na zagrożenia związane z przejawami agresji. Pracownicy szkół mówią o zabezpieczeniach na terenie szkół (np. ogrodzenie, monitoring), natomiast uczniowie cenią sobie procedury bezpieczeństwa (reguły postępowania na wypadek danego zagrożenia). **MG** Ryszard Szynowski, Arkadiusz Letkiewicz, *Analiza działań ukierunkowanych na poprawę stanu bezpieczeństwa w kontekście zagrożeń w środowisku szkolnym*, „Przegląd Policyjny” 2025, nr 3 (155), s. 27-49

„Pożarnicy” na dworcach


Bezpieczeństwo pożarowe obiektów Polskich Kolei Państwowych SA to nie bułka z masłem. Zespół „pożarników” tworzą eksperci, tacy jak inżynierowie bezpieczeństwa pożarowego i inspektorzy ds. ochrony przeciwpożarowej. Specjaliści ci prowadzą kontrole, biorą udział w tworzeniu nowych inwestycji, współpracując z Państwową Strażą Pożarną. W razie pożaru administrator danego obiektu PKP informuje o zdarzeniu Centrum Bezpieczeństwa Dworców Kolejowych, następnie dowodzenie przejmuje odpowiednia służba. W zakresie zadań „pożarników” PKP jest raportowanie i analiza zdarzenia, w tym zbadanie prawdopodobnych przyczyn powstania pożaru. Na dużych dworcach, jak np. Wrocław Główny, gdzie w 2023 r. roczna wymiana pasażerska wyniosła 30 mln osób, funkcjonują automatyczne, integrowane urządzenia przeciwpożarowe, w tym dźwiękowe systemy ostrzegawcze. Zabezpieczenia pożarowe dobierane są według potrzeb obiektu. Na przykład na dworcach, gdzie przebywa ponad 500 osób, montuje się systemy sygnalizacji pożarowej. **MG**

Aleksandra Dziadkiewicz (wywiad), *Bezpieczeństwo dworców zaczyna się od prewencji przeciwpożarowej*, „Strażak” 2025, nr 3 (1152), s. 16-17

Fotografia to Twoja pasja?

Ty i Twój aparat jesteście zawsze tam, gdzie trzeba? Chwytasz chwile, gdy innym umykają? Możesz zaistnieć w „Przeglądzie Pożarniczym”! Prześlij nam swoje fotograficzne dzieło. Z przyjemnością pokażemy je w *Strażackiej migawce*.

Na autorów opublikowanych zdjęć czeka atrakcyjne honorarium!



Kryptowaluty pod lupą

Inwestowanie w kryptowaluty jest legalne, ale wiąże się z wysokim ryzykiem, obowiązkami podatkowymi i zagrożeniem ze strony oszustów. Bitcoin i inne kryptowaluty umożliwiają szybkie anonimowe transakcje, lecz ich wartość jest zmienna. Oszuści tworzą fałszywe platformy inwestycyjne, podszywają się pod znane osoby, rozsyłają fałszywe wiadomości i wyłudniają dane, przejmując konta. Wykorzystują manipulację emocjami i obietnicę szybkich zysków. Policja, a w niej Centralne Biuro Zwalczania Cyberprzestępczości, ostrzega i zwalcza takie oszustwa, rozbijając grupy przestępcze oraz prowadzi działania prewencyjne. Pamiętaj – weryfikuj informacje, zachowaj czujność i nie podejmuj decyzji pod wpływem emocji. **MB**

Monika Przesztalska, *Kryptowaluty w rękach oszustów*, „Gazeta Policyjna” 2025, nr 4, s. 40-41

Strażacka migawka

Przybij piątkę, przyjacielu!

fot. Mateusz Krzystański /
KM PSP w Dąbrowie Górniczej



Kalejdoskop akcji

opracowała ANNA KLICHOWSKA

15 marca 2025 r. – pożar mieszkania na drugim piętrze w bloku przy ul. Rzemieślniczej w Białymstoku. Gęsty szary dym wydobywał się z okien klatki schodowej na całej wysokości budynku. Strażacy rozwinęli linie gaśnicze i wprowadzili dwie roty w natarciu na pożar, a jednocześnie ewakuowali 36 zagrożonych mieszkańców. Budynek sprawdzono kamerami termowizyjnymi i detektorem wielogazowym. W trwających 3 godz. działaniach wzięło udział 7 zastępów PSP.

źródło: KM PSP w Białymstoku

17 marca 2025 r. – wypadek drogowy na drodze S5 w powiecie gnieźnieńskim. Samochód ciężarowy leżał na boku w rowie. Kierowca nie odniósł obrażeń. Auto przewoziło 15 t materiałów żrących. Strażacy z SGRChem-Eko z JRG 6 w Poznaniu pobrali próbki substancji, która wyciekła ze zbiorników, a wyciek uszczelnili folią stretch. Ratownicy z SGRT z JRG 7 w Poznaniu za pomocą samochodu Rotator wyciągnęli zbiorniki DPPL na zewnątrz. Olej napędowy, który wyciekł z uszkodzonego zbiornika, wypompowano do podstawionej beczki.

źródło: KP PSP w Gnieźnie

21 marca 2025 r. – pożar budynku gospodarczego w Diamencie. Płonął dach, a wewnątrz budynku występowało duże zadymienie. Strażacy odłączyli instalację elektryczną i podali prądy wody w natarciu na źródło pożaru. Z wnętrza obiektu uratowali sprzęt rolniczy oraz butlę z gazem propan-butan, która następnie została schłodzona. Oddymiono i zdemontowano elementy konstrukcji drewnianej dachu. Obiekt został sprawdzony kamerą termowizyjną i miernikiem wielogazowym. W akcji brało udział 7 zastępów PSP i OSP.

źródło: KP PSP w Jędrzejowie



foto: Adrian Grad / KP PSP w Jędrzejowie

23 marca 2025 r. – pożar mieszkania w kamienicy na ul. Sądowej we Wrocławiu. Ogień objął również balkon oraz elewację budynku. Działania strażaków polegały na równoczesnym gaszeniu pożaru i ewakuacji zagrożonych mieszkańców. Poszkodowane zostały dwie osoby. W działaniach brało udział 7 zastępów straży pożarnej.

źródło: KM PSP we Wrocławiu



foto: Michał Kokot / KM PSP we Wrocławiu

23 marca 2025 r. – pożar traw i nieużytków w Lubajnach. Płomienie objęły obszar 8 h. Akcję gaśniczą utrudniał silny wiatr. Strażacy ugasili pożar, podając 9 prądów wody. Podano również prąd wody w obronie na pobliskie budynki. Doszło do zapłonu skrzynki przyłączeniowej do instalacji gazowej, a w konsekwencji – do wypływu gazu, stąd obecność pogotowia gazowego. W działaniach trwających 3 godz. wzięło udział 12 zastępów.

źródło: KP PSP w Ostródzie

24 marca 2025 r. – pożar żurawia na budowie w Kielcach. Zapaliła się skrzynka z bezpiecznikami. Kierownik budowy odłączył zasilanie urządzenia, a operator żurawia telefonicznie poinformował, że nie potrzebuje pomocy medycznej i że wstępnie przytłumił płomienie. Rota strażacka weszła na górę po drabinie technicznej, s prawdziła kamerą termowizyjną skrzynkę z bezpiecznikami i podała proszek z gaśnicy. Asekurowała też operatora podczas schodzenia.

źródło: KM PSP w Kielcach

25 marca 2025 r. – wypadek samochodu ciężarowego z cysterną w miejscowości Piasek na drodze wojewódzkiej 908. Pojazdem podróżował tylko kierowca, pomocy udzielił mu zespół ratownictwa medycznego. Samochód przewoził 31 tys. l paliwa – do jego przepompowania zadysponowano SGRChem-Eko z Częstochowy. Strażacy kierowali ruchem oraz zabezpieczali działania pomocy drogowej podczas wyciągania pojazdu z rowu. W akcji trwającej ponad 13 godz. wzięło udział 18 zastępów PSP i OSP.

źródło: KP PSP w Lublińcu



fot. Łukasz Wołosz / KP PSP w Lublińcu

31 marca 2025 r. – pożar hali produkcyjno-magazynowej przy ul. Modlińskiej w Warszawie. Płomienie wydobywały się z budynku, w którym znajdowały się komponenty do produkcji i napraw łodzi. Jedna z dwóch osób, które przebywały w hali, została zabrana do szpitala. W działaniach brało udział 31 zastępów, w tym 8 zastępów specjalnych, wspomaganych przez drony i SGRChem-Eko. Pomiary powietrza w okolicy nie wykazały obecności substancji niebezpiecznych.

źródło: KM PSP m.st. Warszawy

4 kwietnia 2025 r. – wypadek podczas rozładunku wywrotki na drodze wojewódzkiej 655 w kierunku Giżycka. Do incydentu doszło w trakcie prac modernizacyjnych na tym odcinku drogi. Wywrotka przewożąca piasek osunęła się na miękkim gruncie w pobliżu pobocza i przewróciła się na bok, uderzając kabiną o ziemię. Poszkodowany kierowca został przetransportowany do szpitala.

źródło: KP PSP w Olecku



fot. Piotr Tálkowski / KP PSP w Olecku

6 kwietnia 2025 r. – pożar kamienicy mieszkalno-usługowej na ul. Zamkowej w Chodzieży. Strażacy podali prądy wody z zewnątrz i wewnątrz budynku. Kamienicę oddymiono i dogasza-no tłące się materiały. Spaleniu uległa kotłownia, część przyległego pomieszczenia gospodarczego oraz część dachu. W działaniach trwających prawie 3 godz. brało udział 10 zastępów PSP i OSP.

źródło: KP PSP w Chodzieży



fot. Bartłomiej Braszak / KP PSP w Chodzieży

8 kwietnia 2025 r. – pożar hali produkcyjnej w Ludwinowie. Płonęło pomieszczenie spawalnicze, pomieszczenie do składania maszyn rolniczych oraz kadzie z farbami. Pracownicy opuścili teren przed przybyciem strażaków. Podano 4 prądy gaśnicze wody w natarciu do wnętrza hali oraz 2 prądy w obro-nie na przylegającą halę. Potem strażacy przystąpili do rozbiórki konstrukcji dachu. Pogorzeliśko zostało sprawdzone kamerą termowizyjną. W działania trwające 6 godz. zaangażowanych było 13 zastępów.

źródło: KP PSP w Busku-Zdroju

10 kwietnia 2025 r. – wybuch butli z gazem w piwnicy domu jednorodzinnego w Gnieździskach. W pomieszczeniu, gdzie nastąpił wybuch, przebywał mężczyzna, który samodzielnie opuścił budynek. Ratownicy odłączyli zasilanie elektryczne i udzielili kpp poszkodowanemu. Wyznaczyli i zabezpieczali miej-sce lądowania śmigłowca oraz monitorowali strefę wybuchową wokół budynku. Butla gazowa została wyniesiona na zewnątrz, a pomieszczenia dokładnie przewietrzone.

źródło: KM PSP w Kielcach

12 kwietnia 2025 r. – wypadek drogowy w Swobodzie. Na prostym odcinku drogi zderzyły się dwa pojazdy osobowe. Jeden z nich znalazł się na poboczu, a drugi uderzył w skrzynki energetyczne, betonowy płot i palety. Osoby poszkodowane opuścily pojazdy o własnych siłach, a następnie zostały zabrane do szpitala przez zespół ratownictwa medycznego. Strażacy odłączyli akumulatory w pojazdach i usunęli pozostałości pokolizyjne.

źródło: KM PSP w Kaliszu



fol. MSWiA

W obliczu zmieniających się zagrożeń – zarówno tych związanych z żywiołami, jak i wywołanych przez człowieka – rola Państwowej Straży Pożarnej nabiera nowego znaczenia. Pożary obiektów magazynowych, możliwe działania sabotażowe, potrzeba odbudowy systemu ochrony ludności, a także troska o warunki służby strażaków – to tylko część tematów, które dziś pojawiają się w debacie publicznej.

O wyzwaniach dla bezpieczeństwa wewnętrznego, planach wsparcia dla strażaków oraz wizji przyszłości PSP rozmawiamy z ministrem spraw wewnętrznych i administracji, koordynatorem służb specjalnych panem Tomaszem Siemoniakiem.

Bezpieczeństwo, gotowość, wsparcie

➤ **Panie ministrze, coraz częściej słyszymy o pożarach obiektów magazynowych, niekiedy z podejrzeniem celowego podpalenia. Czy Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji podejmuje działania mające przeciwdziałać tego typu zagrożeniom?**

W obliczu wojny w Ukrainie i rosnącego ryzyka celowych podpałów MSWiA aktywnie działa na wielu polach. Musimy być czujni i gotowi na różne warianty zdarzeń. Również nasze służby specjalne podejmują odpowiednie kroki. Współpracujemy z lokalnymi instytucjami, prowadzimy kampanie edukacyjne i wykorzystujemy nowoczesne technologie do monitorowania zagrożeń. Przypomnę, że to zadanie ABW, która rozpoznaje i neutralizuje działania obcych służb w Polsce. Naszym priorytetem jest zapewnienie bezpieczeństwa wszystkim obywatelom.

➤ **Czy w świetle rosnącej liczby zdarzeń pożarowych oraz zatruc tlenkiem węgla**

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji planuje dalsze działania legislacyjne lub edukacyjne zmierzające do poprawy bezpieczeństwa pożarowego w budynkach mieszkalnych, w tym m.in. w budynkach jednorodzinnych i lokalach użytkowanych prywatnie?

Resort spraw wewnętrznych i administracji podejmuje konkretne działania legislacyjne na rzecz bezpieczeństwa Polaków. Kładziemy nacisk na edukację społeczeństwa w sytuacjach zagrożenia. Kluczowe jest tutaj korzystanie z doświadczeń strażaków, którzy mogą pomóc w zabezpieczeniu mieszkań oraz naszego zdrowia, a nawet życia, przed konsekwencjami związanymi z zatruciem czadem czy dymem. Wprowadziliśmy obowiązek stosowania autonomicznych czujek dymu w lokalach mieszkalnych oraz hotelach. W przypadku istniejących lokali czujki będą wymagane od 2030 r. w mieszkaniach i od 2026 r. w hotelach. Nowe budynki muszą być wyposażone w czujki

przed rozpoczęciem użytkowania. Kontrole Państwowej Straży Pożarnej oraz współpraca z ubezpieczycielami są kluczowe. Inwestycja w czujki to niewielki koszt w porównaniu do korzyści dla bezpieczeństwa, jakie niosą.

Mam nadzieję, że wspólne działania dadzą efekt w postaci mniejszej liczby ofiar śmiertelnych w pożarach mieszkań. W sumie niewielka inwestycja, jaką jest zakup czujki, może uratować życie nasze i naszych najbliższych.

➤ **W przestrzeni publicznej pojawiają się doniesienia o możliwych działaniach dywersyjnych wymierzonych w infrastrukturę krytyczną. Jaką rolę przypisuje pan Państwowej Straży Pożarnej w kontekście reagowania na takie zagrożenia?**

Tutaj służby państwa polskiego działają bardzo intensywnie. Mamy świadomość sytuacji geopolitycznej na świecie i w Europie. Wdrożone zostały odpowiednie

procedury i trzymamy rękę na pulsie. Dywersja to wieloaspektowe zagrożenie i musimy brać pod uwagę różne warianty możliwych zdarzeń. Chcemy działać sprawnie i skutecznie, dlatego nie mogą podać szczegółów. Zapewniam jednak, że wszystkie nasze służby, wśród nich Państwowa Straż Pożarna, świetnie ze sobą współpracują i są w stałym kontakcie. Będziemy zawsze reagować natychmiast i adekwatnie do zagrożeń, które wystąpią.

W związku z takimi zagrożeniami zwiększamy również potencjał kontrolno-rozpoznawczy i prewencji w PSP (nowe etaty), bowiem prewencja to klucz zapobiegania zagrożeniom, ale też zwiększanie odporności infrastruktury. Oczywiście zawsze dostosowujemy struktury organizacyjne i wyposażenie sprzętowe adekwatnie do potrzeb zabezpieczenia, by zredukować ryzyka.

➤ Wojna w Ukrainie uwypukliła znaczenie sprawnie działającej obrony cywilnej. Czy MSWiA planuje odbudowę systemu budowlanych, takich jak schrony i ukrycia? Czy Państwowa Straż Pożarna będzie miała w tym zakresie szczególne zadania?

Od 1 stycznia 2025 r. intensywnie wdrażamy nową ustawę o ochronie ludności i obronie cywilnej, która wzmocni nasz system ochrony ludności. Wojna w Ukrainie pokazała, jak ważna jest obrona cywilna, i chcemy korzystać z tych doświadczeń, aby być – jako państwo i społeczeństwo – lepiej przygotowanym. Do 2035 r. planujemy osiągnąć docelowe pojemności w obiektach zbiorowej ochrony poprzez remonty i modernizację istniejących obiektów, wykorzystanie nowo budowanych podziemnych obiektów, takich jak metro oraz tunele, a także obiektów publicznych, jak np. szkoły i szpitale.

Kluczowe będzie także wspieranie inicjatyw społecznych na rzecz budownictwa ochronnego. W tym procesie liczę na zaangażowanie PSP i OSP, które dzięki swojemu doświadczeniu i wysokiej klasy sprzętowi budują silny system ochrony ludności, zdolny do skutecznej reakcji na różne zagrożenia. Aby profesjonalnie podejść do tej tematyki, niezbędne jest zaangażowanie organów nadzoru budowlanego. Proszę mieć także na uwadze, że umożliwimy organom ochrony ludności zlecenie wykonania ekspertyz przez rzeczoznawców, uprawnionych ekspertów z zakresu budownictwa specjalnego, wentylacji i filtrowentylacji, w ramach środków przeznaczonych na ochronę ludności.

➤ Jakie działania zostały podjęte przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji w zakresie rozwoju oraz modernizacji systemu alarmowania i powiadamiania ludności w sytuacjach zagrożenia, w kontekście ustawy o ochronie ludności oraz ustawy o stanie klęski żywiołowej?

W ramach Programu MSWiA „Odporność na kryzys” wdrażamy nowoczesny system ostrzegania, który obejmie 4060 lokalizacji w całej Polsce. Koszt to 175 mln zł, pokryty zostanie z Krajowego Planu Odbudowy. Kluczowa jest tutaj wymiana analogowych syren na cyfrowe oraz budowa nowoczesnej infrastruktury komunikacyjnej. Konsekwentna modernizacja istniejących rozwiązań pozwoli skutecznie powiadamiać ludność o zagrożeniach. Nowy system, oparty na technologiach LoRaWAN, DMR i GSM, zapewni szybkie i klarowne komunikaty, co pozwoli obywatelom na właściwą reakcję w sytuacjach kryzysowych. Projekt, który rozpoczął się w 2023 r. i ma zakończyć się w 2025 r., znacząco podniesie poziom bezpieczeństwa w Polsce. W całym tym procesie kluczową rolę odgrywa Państwowa Straż Pożarna, która w ramach KPO wzięła na siebie ciężar budowy tego systemu.

Dodatkowo chcemy zduplikować kanał wymiany informacji między Centrum Operacji Powietrznych SZ RP i wojewódzkimi centrami zarządzania kryzysowego z wykorzystaniem Sieci Bezpiecznej Łączności Państwowej.

➤ Jaką rolę pełni Państwowa Straż Pożarna w realizacji działań edukacyjnych w zakresie ochrony ludności, a także jakie działania będą podejmowane w celu zwiększania świadomości społecznej w kontekście obrony cywilnej i ochrony ludności?

Wdrożenie ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej to kluczowy krok w kierunku lepszego przygotowania społeczeństwa na kryzysy. Promuje ona postawy proaktywne, zachęca obywateli do angażowania się w działania na rzecz bezpieczeństwa.

Opracowaliśmy Program ochrony ludności i obrony cywilnej na lata 2025-2026, który został uzgodniony z Komisją Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego, Rządowym Zespołem Ochrony Ludności, ministrem obrony narodowej oraz przewodniczącą Komitetu ds. Pożytku Publicznego. Program został 30 kwietnia przedłożony Stałemu Komitetowi Rady Ministrów do opiniowania i spodziewamy

się, że w maju zostanie uchwalony przez Radę Ministrów. Pokazuje on m.in. kluczowe obszary finansowania zadań ochrony ludności.

Już trwają wyższe kursy ochrony ludności dla samorządowców, organizowane przez Akademię Pożarniczą. Do 9 maja szkolenia odbyło: 46 prezydentów miast na prawach powiatu, 285 starostów, 14 wojewodów i siedmiu marszałków. Obecnie rozpoczynają się kursy dla ministrów i wiceministrów, a także wójtów i burmistrzów. Następnie będą prowadzone kursy dla podmiotów ochrony ludności oraz zwykłych obywateli.

Niezwykle ważne jest natomiast to, że edukacja w tym zakresie powinna być integralną częścią programów szkolenych. Młodsze pokolenia muszą być świadome swoich obowiązków. To strażacy PSP i OSP będą odgrywali wiodącą rolę w edukacji społeczeństwa, dzieląc się doświadczeniem oraz cennymi radami, jak zachować się w trudnych sytuacjach. Wspólne działania w zakresie bezpieczeństwa publicznego pozwolą nam lepiej przygotować się na ewentualne kryzysy.

➤ Jak pan ocenia obecną rolę PSP w systemie bezpieczeństwa państwa? Czy przewiduje pan poszerzenie kompetencji tej formacji np. w obszarze ochrony ludności czy reagowania kryzysowego?

Strażacy są dziś obecni nie tylko podczas pożarów, ale także w sytuacjach kryzysowych, takich jak powodzie czy pandemia. Wszyscy świetnie pamiętamy zaangażowanie funkcjonariuszy Państwowej Straży Pożarnej oraz druhowo ochotniczych straży pożarnych, którzy we wrześniu 2024 r. skutecznie pomagali w walce z powodzią. To jeden z wielu dowodów na to, że są zawsze gotowi stawić czoła wyzwaniom. Ich odwaga i profesjonalizm, szczególnie w trudnych warunkach, są godne podziwu. Często działają w sposób naprawdę heroiczny, o każdej porze dnia i nocy, co buduje wysokie zaufanie społeczne, którym cieszą się od wielu lat. Składam wyrazy wielkiego uznania za to poświęcenie i oddanie w służbie dla Rzeczypospolitej.

➤ Czy może pan zdradzić, jakie założenia zawiera nowa ustawa modernizacyjna dla służb mundurowych? Na co mogą liczyć strażacy?

Intensywnie pracujemy nad nowym Programem modernizacji służb MSWiA na lata 2026-2029. Wskażemy konkretne

zadania do realizacji w ramach poszczególnych przedsięwzięć. Program ten uwzględni nie tylko realizację inwestycji budowlanych i remontów, zakupy nowoczesnego sprzętu, wyposażenia i uzbrojenia, ale także przedsięwzięcia płacowe.

Wydatki związane z Państwową Strażą Pożarną są jednym z naszych głównych priorytetów, co odzwierciedla zaangażowanie formacji w zapewnienie bezpieczeństwa obywateli. Równolegle prowadzone są konsultacje z Ministerstwem Finansów w celu zabezpieczenia odpowiedniego finansowania. Dzięki tym działaniom chcemy zapewnić naszym służbom lepsze warunki pracy oraz narzędzia, które umożliwią im jeszcze skuteczniejsze działanie w obronie bezpieczeństwa obywateli.

Pan premier Donald Tusk już podjął decyzję o przeznaczeniu 13 mld zł na Program modernizacji Policji, Państwowej Straży Pożarnej, Straży Granicznej i SOP na lata 2026-2029.

➤ **Jednym z istotnych tematów jest wsparcie mieszkaniowe dla funkcjonariuszy PSP.**

Czy planowane są zmiany w tym zakresie?

Mamy już gotowe przepisy, które poprawią sytuację mieszkaniową funkcjonariuszy Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej oraz Służby Ochrony Państwa. Funkcjonariuszom służb podległych MSWiA będą przysługiwały nieopodatkowane świadczenia mieszkaniowe w wysokości od 900 do 1800 zł miesięcznie, a także zwrot kosztów dojazdu do pracy. Projekt rozwiązań został opublikowany w wykazie prac rządu. Chcemy, by świadczenia były wypłacane od 1 lipca 2025 r.

Nowe przepisy zastąpią dotychczasowe uprawnienia mieszkaniowe nowym prawem do zakwaterowania. Funkcjonariusze będą mogli wybierać formę zakwaterowania, w tym przydział mieszkania, kwatery tymczasowej lub wypłatę świadczenia mieszkaniowego. Celem zmian jest stworzenie lepszych warunków życia dla funkcjonariuszy oraz motywacja do dalszej służby. Propozycja ta jest odpowiedzią na oczekiwania funkcjonariuszy w zakresie poprawy zabezpieczenia ich potrzeb mieszkaniowych, wzorowanych na rozwiązaniach obowiązujących w Siłach Zbrojnych RP.

➤ **Pojawiają się głosy o potrzebie stworzenia „karty mundurowej” – dokumentu umożliwiającego korzystanie z ulg i zniżek.**

Czy ten pomysł jest analizowany przez ministerstwo?

Wspólnie z Ministerstwem Obrony Narodowej przygotowaliśmy projekt ustawy dotyczący Karty Rodziny Mundurowej. Będzie on w najbliższym czasie poddawany dodatkowym uzgodnieniom z zainteresowanymi resortami. Cel przepisów to wsparcie rodzin mundurowych, wśród nich funkcjonariuszy służb podległych MSWiA.

➤ **Czy Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji rozważa wprowadzenie dodatkowych rozwiązań zwiększających atrakcyjność służby w Państwowej Straży Pożarnej, w szczególności poprzez zmianę zasad naliczania świadczeń emerytalnych dla funkcjonariuszy przyjętych do służby po 31 grudnia 2012 r., a także zrównoważenie siatki płac, tak aby różnice pomiędzy grupami zaszerogowania były adekwatne do posiadanych kwalifikacji oraz zakresu odpowiedzialności przypisanego do danego stanowiska?**

Chcemy, aby najbardziej doświadczeni funkcjonariusze Państwowej Straży Pożarnej pozostawali w służbie i dzielili się swoim cennym doświadczeniem. Sukcesywnie rosną uposażenia, a do PSP trafiają środki na nowoczesny sprzęt, co pozwala na efektywniejsze wykonywanie zadań. Priorytetem naszego bezpieczeństwa są sprawnie działające i godnie wynagradzane służby, które odgrywają kluczową rolę w ochronie życia i mienia obywateli.

Analizujemy wszelkie propozycje kierowane do MSWiA, zarówno ze strony kierownictwa PSP, jak i ze strony związkowej. Priorytetem jest zawsze dobro funkcjonariuszy i całej formacji.

➤ **Jakie inne działania planuje pan resort, by poprawić warunki służby i zatrzymać doświadczonych funkcjonariuszy w formacji?**

Trwają intensywne prace nad nowymi inicjatywami. Działania te są konsultowane z przedstawicielami środowiska funkcjonariuszy, aby uwzględnić ich potrzeby i sugestie. To właśnie oni jako pierwsi będą informowani o kolejnych naszych inicjatywach, które mają na celu wzmocnienie formacji i zapewnienie lepszych warunków służby funkcjonariuszy oraz pracy pracowników cywilnych służb.

➤ **Jak pan minister postrzega dzisiejszą Państwową Straż Pożarną? Jakiej są jej najmocniejsze strony?**

Największym kapitałem Państwowej Straży Pożarnej są ludzie i mam tu na myśli zarówno funkcjonariuszy, jak i pracowników cywilnych tej formacji. Każdego dnia obserwujemy ich wielki profesjonalizm, widoczny niezależnie od sytuacji, w której przychodzi reagować. Widzieliśmy wielokrotnie skuteczność działań w sytuacjach kryzysowych, kiedy szybka reakcja, wysoka gotowość operacyjna oraz nowoczesny sprzęt pozwoliły efektywnie współpracować z innymi służbami. To także zaangażowanie w działania edukacyjne, które zwiększają świadomość społeczną na temat bezpieczeństwa pożarowego. Te atuty czynią Państwową Straż Pożarną kluczowym elementem systemu ochrony ludności w Polsce.

Warto podkreślić, że w tym roku obchodzimy 30-lecie krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego, który stanowi wielkie osiągnięcie pokoleń polskich strażaków. System ten jest wizytówką naszego kraju na arenie międzynarodowej.

➤ **Czy w dzieciństwie lub młodości rozważał pan zostanie strażakiem? Jakiej emocje towarzyszą panu podczas spotkań ze strażakami dziś?**

W młodości marzyłem o różnych zawodach, ale bycie strażakiem zawsze budziło we mnie szczególny podziw. Fascynowała mnie idea niesienia pomocy innym i ratowania życia, co jest nieodłącznym elementem strażackiej służby. Choć ostatecznie wybrałem inną ścieżkę kariery, to z wielkim szacunkiem patrzę na trudną i odpowiedzialną rolę, jaką odgrywają strażacy w naszym społeczeństwie. Dla mnie to zaszczyt, że jako szef MSWiA nadzoruję formację tak wyjątkową jak PSP.

➤ **Na zakończenie – czy chciałby pan skierować kilka słów do funkcjonariuszy PSP z okazji Dnia Strażaka?**

Z okazji Dnia Strażaka przekazuję moje najserdeczniejsze życzenia dla wszystkich funkcjonariuszek, funkcjonariuszy oraz pracowników cywilnych Państwowej Straży Pożarnej oraz druhen i druhów OSP. Dziękuję za Waszą odwagę, poświęcenie i nieustanną gotowość do niesienia pomocy innym. Wasza służba i praca są nieocenione, a zaangażowanie w ratowanie życia i mienia zasługuje na najwyższy szacunek. Życzę zdrowia, siły oraz wielu sukcesów w codziennych działaniach. Niech Wasza misja zawsze przynosi satysfakcję i spełnienie. ■

STIHL



NOWOŚĆ

NIEZAWODNA I ZAWSZE GOTOWA PODCZAS KAŻDEJ AKCJI RATOWNICZEJ



AKUMULATOROWA PILARKA RATOWNICZA MSA 300 R
PROWADNICA 50 cm
36 V • 2,5 kW

Akumulatorowa pilarka ratownicza STIHL MSA 300 C-O R zapewnia bezproblemowe działanie w sytuacjach, w których liczy się każda sekunda, nawet po dłuższych okresach przestoju. Dzięki silnikowi elektrycznemu można bezpiecznie pracować w zamkniętych przestrzeniach, a sprawdzony układ tnący RDR zapewnia wydajne i precyzyjne cięcie nawet takich materiałów jak blacha, płyta bitumiczna czy zbrojone szkło. Energię zapewnia akumulator AP 500 S, który jest kompatybilny z przecinarką STIHL TSA 300 z tarczą ratowniczą D-R80.

WIĘCEJ INFORMACJI
U AUTORYZOWANYCH DEALERÓW STIHL
ORAZ NA WWW.STIHL.PL

APIII
SYSTEM



Siła tradycji, moc przyszłości

4 maja strażacy pielgrzymowali ulicami Warszawy do katedry pod wezwaniem ich patrona – św. Floriana Męczennika

fot. Karol Kierzkowski/Wydział Prasowy KG PSP

MICHALINA BIELASKA
MARTA GIZIEWICZ

Dzień Strażaka to wyjątkowe święto, szczególnie ważne dla strażackiej braci – zarówno strażaków zawodowych, jak i ochotników. Przypada w dniu wspomnienia świętego Floriana, patrona strażaków. Ma szeroki wydźwięk, albowiem nie jest jedynie świętem polskim. Dzień Strażaka obchodzi się w wielu krajach, z intencją oddania hołdu poległym strażakom oraz okazania szacunku tym, którzy narażają życie dla ratowania innych.

STRAŻACKA TRADYCJA PIELGRZYMKOWA

Strażacy zebrali się, by wspólnie pielgrzymować z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 5 Komendy Miejskiej PSP m.st. Warszawy do bazyliki katedralnej św. Michała Archanioła i św. Floriana Męczennika w Warszawie. Tradycja ta kultywowana jest od 2004 r., kiedy to mazowieccy strażacy przewieźli z Krakowa do Warszawy relikwie św. Floriana, będące darem metropolity krakowskiego, Jego Eminencji Franciszka Macharskiego.

Krajowy kapelan strażaków ks. st. bryg. dr Jan Krynicki przywitał zebranych na uroczystości, wśród nich m.in. podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Wiesława Leśniakiewicza, komendanta głównego PSP nadbryg. Wojciecha Kruczek wraz z kadrą kierowniczą Komendy Głównej PSP i komendantami wojewódzkimi PSP, Jego Magnificencję rektora-komendanta Akademii Pożarniczej st. bryg. dr. inż. Tomasza Klimczaka, profesora uczelni wraz z kadrą kierowniczą Akademii, nowo promowanych oficerów PSP, senatora Rzeczypospolitej Polskiej i prezesa

Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP dh. Waldemara Pawlaka, Jego Eksceleńcję księdza biskupa Romualda Kamińskiego, prezesa Zarządu Krajowej Izby Kominiarzy Marcina Ziombkiego z prezesem Warszawskiego Oddziału Krajowej Izby Kominiarzy Mirosławem Antosem i przedstawicielami Krajowej Izby Kominiarzy, Kompanię Reprezentacyjną Komendy Wojewódzkiej PSP w Warszawie, poczty sztandarowe PSP oraz OSP z województwa mazowieckiego, a także Orkiestrę Ochotniczej Straży Pożarnej w Kaskach.

Mszę świętą koncelebrował Jego Eksceleńcja ksiądz biskup Romuald Kamiński, ordynariusz diecezji warszawsko-praskiej, delegat Konferencji Episkopatu Polski do spraw duszpasterstwa strażaków, w asyście księży kapelanów Państwowej Straży Pożarnej i straży ochotniczych. Po mszy strażacka delegacja złożyła wieniec pod tablicą upamiętniającą poległych i zmarłych strażaków. Wkrótce po mszy świętej na placu Marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie rozpoczęły się Centralne Obchody Dnia Strażaka.

PLAC PIŁSUDSKIEGO ŚWIADKIEM AWANSÓW

Na początku uroczystości komendant główny PSP nadbryg. Wojciech Kruczek przywitał zgromadzonych gości, wśród nich prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudę, marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej Szymona Hołownię, wicemarszałka Senatu i wiceprzewodniczącą Senackiego Zespołu Strażaków Macieją Żywno, ministra spraw wewnętrznych i administracji Tomasza Siemonia, ministra infrastruktury Dariusza Klimczaka, ministrów do spraw społeczeństwa obywatelskiego Adrianę Porowską, podsekretarza stanu w MSWiA Wiesława Leśniakiewicza, posłów i senatorów, członków komisji i podkomisji w obydwu izbach parlamentu, sekretarzy stanu, szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego wraz z zastępcą, żołnierzy Wojska Polskiego z dowódcami oraz przedstawiciele innych formacji, m.in. Policji, Służby Ochrony Państwa i Straży Granicznej, dyrektorów Centrum Naukowo-Badawczego Ochrony

Przeciwpozarowej – PIB oraz Centralnego Muzeum Pożarnictwa, a także drużny i druhowi ochotniczych straży pożarnych.

Co ważne, na uroczystości zostali przywitani promowani na pierwszy stopień oficerski oraz ich rodziny i bliscy. – *Przed wami stanie wkrótce nowy zakres obowiązków, który będzie faktycznym sprawdzianem w roli dowódców* – powiedział komendant główny do absolwentów Akademii Pożarniczej. – (...) *Bądźcie kreatywni, budujcie swój autorytet, pamiętając, że nie wynika on jedynie z formalnego zwierzchnictwa.*

W swoim przemówieniu wspomniął także o kilku istotnych zdarzeniach w życiu PSP – niedawnym pożarze w Biebrzańskim Parku Narodowym, jubileuszu 30-lecia uruchomienia krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego, prezydencji Polski w Radzie Unii Europejskiej oraz wdrażaniu ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej. Na koniec zwrócił się do absolwentów: – *Dbajcie o etos naszej służby w każdych okolicznościach, na każdym stanowisku i w każdym miejscu jej pełnienia.*

AWANSE I ODZNACZENIA Z RĄK PREZYDENTA RP

Jednym z elementów uroczystości było wręczenie aktów nadania stopnia nadbrygadiera.

Awans na stopień nadbrygadiera Państwowej Straży Pożarnej otrzymali: st. bryg. Paweł Frysztak – zastępca komendanta głównego PSP, st. bryg. Grzegorz Szyszko – zastępca komendanta głównego PSP, st. bryg. Tomasz Klimczak – rektor-komendant Akademii Pożarniczej oraz st. bryg. Tomasz Baran – podkarpacki komendant wojewódzki PSP. Akty nadania stopnia wręczył osobiście prezydent RP, a honorową szablę przekazał minister SWiA.

Po ceremonii awansów odbyło się wręczenie odznaczeń państwowych, które stanowią wyraz uznania dla zasług i zaangażowania strażaków. Odczytane zostało postanowienie prezydenta RP o nadaniu odznaczeń funkcjonariuszom PSP i druhom OSP.

Za wybitne zasługi na rzecz rozwoju ochrony przeciwpożarowej oraz działalność społeczną Brązowym Krzyżem Zasługi zostali uhonorowani: nadbryg. Wojciech Kruczek – komendant główny PSP, nadbryg. Paweł Kielar – opolski komendant wojewódzki PSP oraz st. bryg. Arkadiusz Kuśmierski – zastępca opolskiego komendanta wojewódzkiego PSP. Za wzorowe, wyjątkowo sumienne wykonywanie obowiązków wynikających z pracy zawodowej Złoty Medal za Długoletnią Służbę otrzymał nadbryg. Józef Galica – zastępca komendanta głównego PSP. Za wybitne osiągnięcia w realizacji zadań wynikających z bycia członkiem ochotniczej straży pożarnej Krzyżem św. Floriana odznaczeni zostali: dh Krzysztof P. Bartoń – prezes OSP (woj. śląskie), druh Mirosław S. Elwart – naczelnik



➡
Dumne oblicza członków Kompanii Reprezentacyjnej Państwowej Straży Pożarnej

fot. Julia Skwarska / APOż



⌚
Odśpiewanie hymnu państwowego Rzeczypospolitej Polskiej to zawsze szczególnie uroczysty moment

fot. Julia Skwarska / APOż



⬆
Bazylika katedralna św. Michała Archanioła i św. Floriana Męczennika w Warszawie zapelniła się wiernymi, wśród których dominowali funkcjonariusze PSP

fot. Marcin Waszkiewicz / KP PSP w Węgorzewie



Podczas uroczystości do stopnia nadbrygadiera awansowani zostali: st. bryg. Tomasz Baran, st. bryg. Paweł Fryszak, st. bryg. Tomasz Klimczak i st. bryg. Grzegorz Szyszko

fot. Krzysztof Pisz / Wydział Prasowy KG PSP

Dziękuję Wam za ofiarność i męstwo, które są nieodzowne w ratowaniu zagrożonego życia ludzkiego. Dziękuję za wytrwałe budowanie etosu służby – tymi słowami komendant główny PSP nadbryg. Wojciech Kruczek zwrócił się do wszystkich, którzy przyczynili się do powstania nowoczesnej formacji ratowniczej

fot. Mateusz Krzystański / KM PSP w Dąbrowie Górniczej



Funkcjonariusze PSP i druhowie OSP odznaczeni przez prezydenta RP Andrzeja Dudę

fot. Julia Skwarska / APOż

OSP (woj. pomorskie), Leszek T. Król – prezes ZOP ZOSP RP (województwo podkarpackie) oraz Paweł M. Szłapa – prezes Zarządu OSP (woj. śląskie).

Uroczystość była nie tylko momentem oficjalnych podziękowań i wyróżnień, ale również symbolicznym uhonorowaniem służby, odwagi i poświęcenia ludzi, którzy każdego dnia stoją na straży bezpieczeństwa obywateli.

422 NOWYCH OFICERÓW PSP

Promocja na pierwszy stopień oficerski to jedno z najważniejszych i najbardziej symbolicznych wydarzeń w karierze strażaka. Uroczystość, która odbyła się w wyjątkowej oprawie, poprzedziło wystąpienie poczty sztandarowej Akademii Pożarniczej. Sztandar – symbol honoru, odwagi i wierności strażackim tradycjom – towarzyszy każdemu rocznikowi absolwentów w tym wyjątkowym dniu.

Aktu promocji dokonali komendant główny PSP nadbryg. Wojciech Kruczek oraz jego zastępca nadbryg. Józef Galica. Jako pierwszy promowany został tegoroczny prymus Akademii Pożarniczej st. ogn. pchor. mgr inż. Wojciech Dyk, który uzyskał najwyższą średnią ocen – 4,92. W gronie tegorocznych 422 promowanych znalazło się 40 kobiet, osiem z nich ukończyło studia w trybie dziennym. Błogosławieństwa nowym oficerom udzielili: kapelan krajowy strażaków ks. st. bryg. Jan Krynicki, ewangelicko-augsburski kapelan strażaków ks. bryg. Adam Glajcar oraz prawosławny kapelan strażaków ojciec archimandryta mł. kpt. Sergiusz Matwiejczuk. Dla świeżo upieczonych oficerów PSP była to chwila szczególna – pełna wzruszeń, dumy i poczucia spełnienia. Z chwilą otrzymania promocji stali się częścią korpusu oficerskiego, biorąc na siebie nowy wymiar odpowiedzialności.

GRATULACJE, PODZIĘKOWANIA I WSPARCIE

Uroczystość promocji oficerskiej PSP była okazją do uhonorowania nowych oficerów, a także wyrażenia uznania dla poświęcenia i służby strażaków. – *Z całego serca gratuluję wszystkim Państwu awansów, wyróżnień i odznaczeń oraz nominacji na pierwszy stopień oficerski. Dziękuję, jak piękne świadectwo daliście bohaterstwu Polaka, bohaterstwu polskiego funkcjonariusza* – powiedział prezydent RP, zwracając uwagę na wysoką jakość polskiej służby strażackiej.

Marszałek Sejmu RP także złożył gratulacje strażakom, podkreślając ich niezastąpioną rolę w przywracaniu porządku w sytuacjach kryzysowych. – *Dziękuję za to, co wy i wasi koledzy robiliście tej nocy: kolejne burze, kolejne podtopienia, kolejni ludzie, których dobytek trzeba ratować. Jesteście w tym niezrównani* – mówił, przypominając o pracy strażaków podczas

ubiegłorocznej powodzi oraz pożarów Biebrzańskiego Parku Narodowego. – *Znam bardzo wiele dzieci, które opowiadają, że w przyszłości chciałyby zostać strażakami, strażaczką – zaznaczył, podkreślając, że strażacy to wzór dla młodych ludzi. Minister spraw wewnętrznych i administracji Tomasz Siemoniak zwrócił uwagę na kluczową rolę, jaką strażacy odgrywają w społeczeństwie – W wysokim zaufaniu społecznym, którym cieszy się straż pożarna, jest też częśćka waszej służby – powiedział.*

Na zakończenie uroczystości Centralnych Obchodów Dnia Strażaka na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza złożony został wieniec w imieniu wszystkich polskich strażaków. Składająca go delegacja, w składzie: komendant główny PSP nadbryg. Wojciech Kruczek, rektor-komendant Akademii Pożarniczej nadbryg. Tomasz Klimczak, prezes Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straż Pożarnych RP dh Waldemar Pawlak oraz przedstawiciel nowo promowanych

mł. kpt. Wojciech Dyk, oddała hołd bohaterom, którzy poświęcili swoje życie w służbie. Uroczystość zakończyła defilada pododdziałów, którą poprowadził dowódca mł. bryg. Mateusz Gula. Defiladzie towarzyszyła oprawa muzyczna w wykonaniu Orkiestry Ochotniczej Straży Pożarnej z Nadarzyna pod kierownictwem Mirosława Chilmanowicza. Na koniec organizatorzy zaprosili wszystkich zgromadzonych na piknik strażacki w Ogrodzie Saskim. ■



Wśród promowanych na pierwszy stopień oficerski znalazło się 40 pań – osiem z nich ukończyło studia w trybie dziennym

fol. Julia Skwarska / APOż



Na ten wyjątkowy moment czekali wszyscy: w imieniu ministra spraw wewnętrznych i administracji aktu promocji na pierwszy stopień oficerski dokonali komendant główny PSP nadbryg. Wojciech Kruczek oraz zastępca komendanta głównego PSP nadbryg. Józef Galica (widoczny na zdjęciu)

fol. Mateusz Krzystański / KM PSP w Dąbrowie Górniczej



Radość z sukcesu – przed awansowanymi oficerami otwierają się nowe perspektywy rozwoju w służbie

fol. Karol Kierzkowski / Wydział Prasowy KG PSP



Rektor-komendant Akademii Pożarniczej nadbryg. dr inż. Tomasz Klimczak, prof. uczelni, komendant główny PSP nadbryg. Wojciech Kruczek, prezes ZOSP RP druh Waldemar Pawlak oraz tegoroczny prymus mł. kpt. mgr inż. Wojciech Dyk oddali hołd poległym w walce o niepodległość, składając kwiaty przy Grobie Nieznanego Żołnierza

fol. Mateusz Krzystański / KM PSP w Dąbrowie Górniczej

Piknik w Ogrodzie Saskim przyciągnął tłumy



MICHALINA BIELASKA

Radosny gwar, śmiech dzieci, edukacyjne atrakcje i dźwięki strażackich syren wypełniły 4 maja Ogród Saski, który zamienił się w centrum rodzinnego świętowania podczas pikniku zorganizowanego w ramach Centralnych Obchodów Dnia Strażaka 2025. To był dzień, w którym służba, pasja i bezpieczeństwo spotkały się w jednym miejscu.



Zabawa i nauka w jednym

fot. Mateusz Krzystański / KM PSP w Dąbrowie Górniczej

PIKNIK Z PRZESŁANIEM

W samym sercu stolicy, w cieniu zabytkowych alei Ogrodu Saskiego, odbyło się wyjątkowe wydarzenie, które na stałe już wpisało się w kalendarz majowych uroczystości – Piknik Strażacki. Tłumy mieszkańców stolicy, turystów i pasjonatów pożarnictwa przyciągnęła nie tylko słoneczna aura, ale i bogaty program przygotowany przez Komendę Główną PSP, Komendę Miejską PSP m.st. Warszawy, Akademię Pożarniczą oraz jednostki OSP z Wesołej, Grójca i Piławy. Tegoroczna edycja pikniku po raz kolejny udowodniła, że 4 maja to okazja nie tylko do zawodowego świętowania, ale przede wszystkim do budowania relacji społecznych i promowania postawy odpowiedzialności za bezpieczeństwo nas wszystkich. To dzień, w którym mundur strażaka staje się symbolem odwagi, zaufania i służby drugiemu człowiekowi.

NAJMŁODSI W CENTRUM UWAGI

Na najmłodszych uczestników wydarzenia czekała specjalna strefa edukacyjno-rozrywkowa przygotowana przez Wydział Prewencji Społecznej Komendy Głównej PSP. Dzieci mogły wziąć udział w licznych zabawach i konkursach, które bawiły, a jednocześnie uczyły. Mogły poczuć się jak prawdziwi strażacy, celując do tarczy strumieniem wody z ręcznej sikawki, pokonując dmuchany tor przeszkód czy

pokonując ściankę wspinaczkową. Dużym zainteresowaniem cieszyły się również stanowiska z testami chemika i medyka – w przystępny sposób prezentujące podstawy działania służb ratowniczych. Namiot dymowy pozwalał na realistyczne przeżycie scenariusza ewakuacyjnego, ucząc jednocześnie zachowania w sytuacji zagrożenia. Za udział w atrakcjach każde dziecko otrzymywało pamiątkowy „Certyfikat młodego strażaka” oraz drobny upominek – miłe pamiątki, które być może rozbudziły pierwsze iskry pasji do munduru.

BEZPIECZEŃSTWO W PRAKTYCE

Dorośli również znaleźli coś dla siebie. W konkursie edukacyjnym „Czujka na straży Twojego bezpieczeństwa” mogli sprawdzić swoją wiedzę na temat domowych systemów ostrzegania. Na stanowisku edukacyjnym strażacy prowadzili instruktaż dotyczący używania czujek dymu i gazu, demonstrowali zasady działania tych urządzeń, a następnie zachęcali uczestników do wypełnienia testu kompetencyjnego. Osoby, które go zaliczyły, otrzymywały czujkę – Wydział Prewencji Społecznej



Testy chemika wprowadzały dzieci i młodzież w świat eksperymentów z substancjami o różnych efektach działania

fot. Marcin Herok / KP PSP w Cieszynej



🔊 Członkowie orkiestry OSP Grójec zadbali o wyjątkową oprawę muzyczną pikniku
 fot. Mateusz Krzystański / KM PSP w Dąbrowie Górniczej

KG PSP wręczył ich łącznie 200 sztuk. Dużym zainteresowaniem cieszyło się również stoisko informacyjne Akademii Pożarniczej oraz ekspozyty historyczne – strażacy w mundurach z dawnych lat, a także zabytkowy samochód pożarniczy. Zgromadzeni chętnie robili sobie pamiątkowe zdjęcia oraz rozmawiali o tradycjach.

POKAZY, KTÓRE ZAPADŁY W PAMIĘĆ

Kulminacyjnym punktem pikniku były pokazy ratownicze i występy artystyczne, które przyciągnęły tłumy odwiedzających. Ogromne zainteresowanie wzbudziły psy ratownicze – wierni towarzysze strażaków w akcjach poszukiwawczo-ratowniczych, które zachwyciły uczestników pikniku precyzją działania i zaangażowaniem, a profesjonalni przewodnicy psów opowiadali o codziennej pracy swoich czworonożnych partnerów. Uśmiechy na twarzach dzieci i dorosłych pokazały, jak głęboka jest więź między ludźmi i zwierzętami.

W programie nie mogło zabraknąć widowiskowych pokazów ratownictwa chemicznego i medycznego, podczas których specjaliści zaprezentowali swoje umiejętności oraz dzielili się wiedzą i doświadczeniem. Artystyczną oprawę wydarzenia zapewniły orkiestry dęte OSP z Grójca i Pilawy, które swoimi występami nadały uroczysty charakter całemu piknikowi. Ich repertuar przypadł do gustu zarówno młodszemu, jak i starszemu uczestnikowi.

ŚWIĘTO Z MISJĄ

Organizatorzy Pikniku Strażackiego w Ogrodzie Saskim nie kryli radości z wysokiej frekwencji i pozytywnych opinii odwiedzających. Podkreślali, że ich celem było zwiększenie świadomości społecznej w zakresie prewencji pożarowej, ratownictwa i szeroko pojętego bezpieczeństwa. Rozdano ponad tysiąc „Certyfikatów młodego strażaka”, a każdy uśmiech, każde pytanie i każda rozmowa były potwierdzeniem, że misja strażaków jest dostrzegana i doceniana.

Choć tegoroczny Piknik Strażacki dobiegł końca, pozostawił po sobie nie tylko wspomnienia, ale i wartościowe przesłanie. W czasach, gdy bezpieczeństwo staje się coraz większym wyzwaniem, takie inicjatywy przypominają, że za mundurem kryją się ludzie z pasją i sercem. A majowe święto strażaków to nie tylko chwila refleksji, lecz także inspiracja dla kolejnych pokoleń. ■

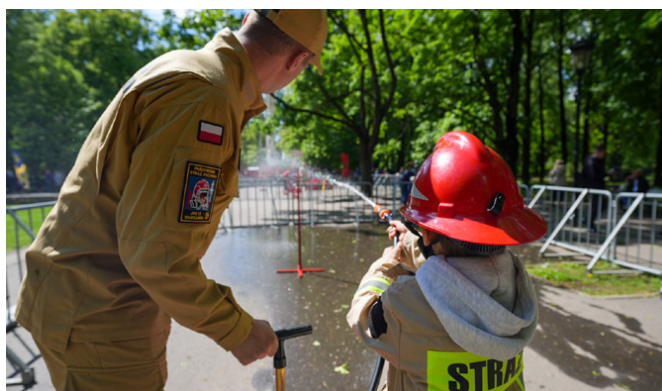
➔ Pod czujnym okiem ratowników dzieci mogły wcielić się w rolę bohaterów

fot. Marcin Herok / KP PSP w Cieszyźnie



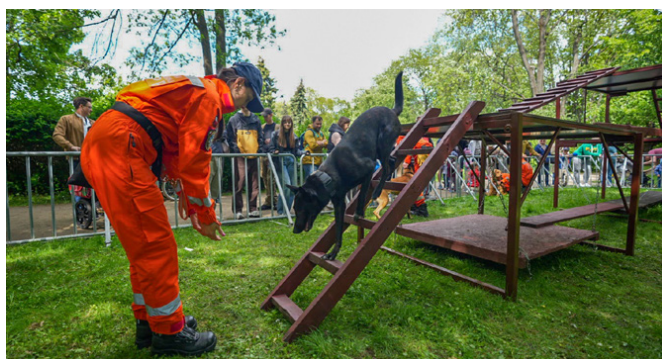
➔ Młody uczestnik pikniku z zapalem uczy się podstaw w formie zabawy, która może zainspirować go do wyboru zawodu strażaka

fot. Mateusz Krzystański / KM PSP w Dąbrowie Górniczej



➔ Czworonożny ratownik prezentuje swoje umiejętności

fot. Mateusz Krzystański / KM PSP w Dąbrowie Górniczej



Tragedia w Pszowie



fot. Marcin Herok / KP PSP w Cieszynie

13 kwietnia o godz. 18.35 do Stanowiska Kierowania Komendy Powiatowej PSP w Wodzisławiu Śląskim wpłynęło zgłoszenie o pożarze domu w miejscowości Pszów (pow. wodzisławski, woj. śląskie). Pierwsze zastępy (JRG Rydułtowy) przybyły na miejsce o 18.43 i potwierdziły pożar budynku mieszkalnego połączonego z hotelem pracowniczym – rozgorzenie było widoczne na parterze oraz pierwszym i drugim piętrze. Obiekt o wymiarach 20 x 55 m objęty był ogniem na wszystkich trzech kondygnacjach.

Na dachu budynku znajdowały się dwie osoby, którym udało się opuścić poddasze objęte pożarem, zostały one ewakuowane przy pomocy podnośnika hydraulicznego. Kolejna poszkodowana osoba znajdowała się w oknie budynku na parterze – również została ewakuowana przez funkcjonariuszy. Pozostałe osoby będące wewnątrz budynku (piwnicy) zostały wyprowadzone przez strażaków. Ewakuowano osiem osób. Jedna z nich oraz policjant, który pomagał lokatorom przy ewakuacji, wymagali pomocy medycznej.

Ratownicy otrzymali od poszkodowanych informację, że na ostatniej kondygnacji nadal mogą znajdować się dwie potrzebujące pomocy osoby. Roty gaśnicze wprowadzone do budynku w początkowej fazie działań z uwagi na intensywny rozwój pożaru zmuszone były do wycofania się, wykonania „resetu pożaru” i ponownego wejścia do budynku. Warunki pożarowe nie pozwoliły początkowo strażakom dostać się na klatkę schodową, która jako

jedyna łączyła wszystkie kondygnacje nadziemne budynku. Konieczne było schłodzenie żelbetowej konstrukcji, aby ratownicy mogli wejść na wyższe piętra.

Kolejne rotы gaśnicze wprowadzane do budynku oraz rotы operujące prądami wody z drabin mechanicznych skutecznie ugasiły pożar, dzięki czemu możliwe było przeszukiwanie obiektu. Niestety, w trakcie przeszukiwania strażacy odnaleźli pięć ciał. Trzy z nich na pierwszym piętrze obiektu, dwa kolejne – na poddaszu. W kulminacyjnym momencie akcji podawano osiem prądów gaśniczych, a powierzchnia pożaru wynosiła 400 m². Działania na miejscu prowadziło ponad 100 strażaków, do dyspozycji było 30 samochodów.

Łącznie z płonącego budynku ewakuowano dwanaście osób. Jedna z nich została przetransportowana do szpitala, natomiast pozostałym jedenastu zapewniono

tymczasowe zakwaterowanie w innym hotelu. Wojewoda śląski potwierdził, że budynek, w którym doszło do pożaru, formalnie nie był zgłoszony jako hotel. Przeznaczenie obiektu będzie wyjaśniane w toku śledztwa prowadzonego pod nadzorem prokuratora.

Komendant główny PSP nadbryg. Wojciech Kruczek poinformował, że rozwój pożaru był bardzo dynamiczny, co mogło uniemożliwić pięciu osobom skuteczną ewakuację. Pożar został opanowany przed godz. 22.00. O godz. 23.00 odbył się briefing prasowy, w którym uczestniczyli m.in. wojewoda śląski Marek Wójcik, komendant główny PSP nadbryg. Wojciech Kruczek, śląski komendant wojewódzki PSP st. bryg. Damian Legierski oraz zastępca komendanta wojewódzkiego Policji w Katowicach insp. Jacek Stelmach.

To zdarzenie okazało się jednym z najbardziej tragicznych w ciągu ostatnich miesięcy. Przypomina nam, jak olbrzymie niebezpieczeństwo stanowią pożary w obiektach mieszkalnych.

NARASTAJĄCY PROBLEM POŻARÓW W OBIEKTACH MIESZKALNYCH

Zdarzenie w Pszowie nie jest odosobnione. Tylko w pierwszych 14 dniach kwietnia tego roku w Polsce doszło do 1387 pożarów budynków mieszkalnych. W ich wyniku 60 osób odniosło obrażenia, a 10 osób poniosło śmierć. To liczby, które nie pozostawiają wątpliwości – pożar wciąż stanowi jedno z najpoważniejszych zagrożeń dla życia i zdrowia mieszkańców.



fot. Mateusz Kaczmarek / KP PSP w Wodzisławiu Śląskim



Następujące porównanie danych z poprzednich miesięcy bieżącego roku tylko potwierdza skalę problemu:

- » styczeń: 3881 pożarów, 271 rannych, 44 ofiary śmiertelne,
- » luty: 4298 pożarów, 218 rannych, 56 ofiar śmiertelnych,
- » marzec: 3100 pożarów, 170 rannych, 36 ofiar śmiertelnych.

Łącznie od początku roku w wyniku pożarów życie straciło już 146 osób.

CZUJKA DYMU RATUJE ŻYCIE!

Spośród 12 666 pożarów, które miały miejsce w budynkach mieszkalnych w okresie od 1 stycznia do 14 kwietnia, jedynie 266 zostało wykrytych przez systemy detekcji dymu. Oznacza to, że jedynie 2,1% pożarów zostało zasygnalizowanych na wczesnym etapie przez urządzenia ostrzegawcze, co mogło umożliwić szybszą ewakuację i skuteczniejszą interwencję służb ratowniczych.

Najwięcej pożarów wykrytych przez czujniki dymu miało miejsce w:

- » hotelach (93 przypadki),
- » internatach (90),
- » budynkach wielorodzinnych (68),
- » domach jednorodzinnych (tylko 8),
- » domkach letniskowych (2).

BĄDŹ BEZPIECZNY

Państwowa Straż Pożarna przypomina, żeby dbać o bezpieczeństwo własne i swoich bliskich, m.in. przestrzegając kilku ważnych zasad:

- » pamiętajmy o regularnych przeglądach instalacji gazowej, wentylacyjnej oraz przewodów kominowych – minimum raz w roku,
- » zamontujmy czujkę dymu – urządzenie, które ratuje życie już na wczesnym etapie rozwoju pożaru,

- » unikajmy pozostawiania bez nadzoru źródeł ognia, w tym kuchenek, świec, kominków,
- » zapewnijmy drożność dróg ewakuacyjnych – w sytuacji zagrożenia każda sekunda ma znaczenie.

POŻAR TO DUŻE ZAGROŻENIE

Pożar może wybuchnąć w każdej chwili – bez ostrzeżenia i bez względu na porę dnia. Często jego przyczyną są niepozorne zaniedbania: wadliwa instalacja elektryczna,

nieczyszczony przewód kominowy, pozostawiona bez nadzoru świeca czy zapomniana potrawa na kuchence.

Każdy z nas ma realny wpływ na ograniczenie ryzyka pożaru. Działania prewencyjne, edukacja w zakresie zagrożeń oraz właściwe wyposażenie techniczne budynków może uratować życie. Reagujmy, z nim będzie za późno.

na podst. www.gov.pl/kgpsp oraz informacji z KP PSP w Wodzisławiu Śląskim

fot. Mateusz Kaczmarek / KP PSP w Wodzisławiu Śląskim



fot. Mateusz Kaczmarek / KP PSP w Wodzisławiu Śląskim



Narada kadry kierowniczej

24 kwietnia w siedzibie Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej rozpoczęła się dwudniowa narada kadry kierowniczej PSP. Uczestniczyli w niej: podsekretarz stanu w MSWiA Wiesław Leśniakiewicz, komendant główny PSP nadbryg. Wojciech Kruczek i jego zastępcy, rektor-komendant Akademii Pożarniczej st. bryg. dr inż. Tomasz Klimczak, prof. uczelni, komendanci wojewódzcy i szkół PSP, dyrektorzy CNBOP-PIB i CMP, dyrektorzy biur Komendy Głównej PSP, pełnomocnik ds. ochrony informacji niejawnych, inspektor ochrony danych oraz audytor wewnętrzny KG PSP.

W programie spotkania znalazło się wiele zagadnień istotnych dla funkcjonowania i rozwoju formacji w bieżącym roku, w tym:



foto: Krzysztof Pisz / Wydział Prasowy KG PSP

- ▶ organizacja Centralnych i Wojewódzkich Obchodów Dnia Strażaka w 2025 r. oraz założenia do organizacji Jubileuszu 30-lecia KSRRG,
 - ▶ realizacja procesu kształcenia strażaków w szkołach pożarniczych i ośrodkach szkolenia komend wojewódzkich PSP – założenia, kierunki, zasady naboru i rekomendacje organizacyjne,
 - ▶ stan realizacji przygotowań w zakresie Centralnej Ewidencji Zasobów Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej oraz Centralnej Ewidencji Obiektów Zbiorowej Ochrony,
 - ▶ zmiany w zakresie operacyjnym wprowadzone ustawą o ochronie ludności i obronie cywilnej oraz omówienie projektów aktów prawnych,
 - ▶ przygotowanie PSP do realizacji sprawdzeń obiektu budowlanego pod względem spełniania warunków dla obiektów zbiorowej ochrony.
- Narada kadry kierowniczej PSP stała się bardzo ważnym forum wymiany doświadczeń oraz kształtowania wspólnych kierunków działania na rzecz bezpieczeństwa obywateli. **źródło: www.gov.pl/kgpsp**

Przyrodnicze skarby w opałach

Biebrzański Park Narodowy po raz kolejny został dotknięty klęską żywiołową. Cenne tereny płonęły siódmy raz w tym roku. Niestety pożar, który wybuchł 20 kwietnia, w Niedzielę Wielkanocną, okazał się szczególnie groźny. Wszyscy obawiali się powtórki z 2020 r., kiedy to żywioł szalał na 5 tys. ha i spowodował ogromne straty w roślinności i mikrofaunie. Na szczęście dzięki intensywnej akcji ratowniczo-gaśniczej udało się uniknąć najgorszego scenariusza.

Zgłoszenie o pożarze dotarło do Stanowiska Kierowania Komendanta Powiatowego PSP w Augustowie 20 kwietnia o godz. 14.31. Płonęły nieużytki, suche trawy i trzcinowiska na terenie Biebrzańskiego Parku Narodowego.

Był to pierwszy z 11 trudnych dni walki z żywiołem. W tych zmaganiach podlaskich strażaków wsparły siły i środki z województwa lubelskiego, wielkopolskiego, mazowieckiego i warmińsko-mazurskiego, m.in. moduł GFFF Lublin, COO Kompania Szkolna Akademii Pożarniczej, moduł GFFF Poznań oraz kompanie gaśnicze Warmia COO Olsztyn i COO Wisła. W kulminacyjnym momencie w akcji gaśniczej brało udział 400 strażaków PSP i OSP. Duże wsparcie stanowiły działania żołnierzy Wojsk Obrony

Terytorialnej, leśników Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku, pracowników Biebrzańskiego Parku Narodowego i podlaskich policjantów.

Działania gaśnicze prowadzono również z powietrza – zrzutów wody dokonywał śmigłowiec z pojemnikiem *bambi bucket*, a także śmigłowce i samolot gaśniczy typu dromader z Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku. Prowadzenie rozpoznania z góry, określenie kierunków rozprzestrzeniania się ognia było możliwe dzięki zespołom dronowym.

Sytuacja wymagała dowodzenia na poziomie strategicznym – w kolejnych dniach

obejmowali je komendant główny PSP nadbryg. Wojciech Kruczek oraz jego zastępcy. 23 kwietnia zastępca komendanta głównego PSP st. bryg. Grzegorz Szyszko podczas briefingu prasowego ogłosił, że udało się zlokalizować pożar. W kolejnych dniach płomienie się nie rozprzestrzeniały, strażacy koncentrowali się na dogaszaniu zarzewi ognia, przelewaniu torfowisk i dozorowaniu pogorzeliska.

30 kwietnia o godz. 13.30 akcja ratowniczo-gaśnicza w Biebrzańskim Parku Narodowym została zakończona. Według wstępnych ustaleń PSP spłonął teren o powierzchni 450 ha – dzięki szybkiej interwencji odpowiednich służb udało się znacznie ograniczyć straty i stosunkowo szybko opanować ogień. **AS**



foto: Łukasz Rutkowski / KP PSP w Elku

GIS a ochrona ludności

W dniach 2-3 kwietnia odbyła się II edycja konferencji naukowej pod hasłem „Wyższy wymiar bezpieczeństwa – GIS w ochronie ludności” organizowana przez Akademię Pożarniczą oraz Esri Polska.

Ponad setka uczestników reprezentujących rząd, samorządy, świat nauki, przedsiębiorców, służby oraz inspekcje zgromadziła się w murach Akademii Pożarniczej, by dyskutować o kształtującej się ochronie ludności oraz możliwości szerszej implementacji GIS w bezpieczeństwie powszechnym, również w kontekście doświadczeń z powodzi, która nawiedziła Polskę we wrześniu 2024 r.

Wystąpienie otwierające konferencję, dotyczące założeń organizowanej ochrony ludności i obrony cywilnej w Polsce, wygłosił podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Wiesław Leśniakiewicz. Rozwinięciem tych rozważań był panel dyskusyjny, w którym uczestniczyli: zastępca dyrektora Departamentu Ochrony Ludności i Zarządzania Kryzysowego MSWiA Robert Klonowski, prezes Rządowej Agencji Rezerw Strategicznych Jan Rajchel, rektor-komendant Akademii Pożarniczej st. bryg. dr inż. Tomasz Klimczak, prof. uczelni oraz dyrektor sektora bezpieczeństwa i administracji centralnej Esri Polska Sławomir Jakubiuk.



fot. Emilia Borecka / Esri Polska


W czterech sesjach tematycznych swoje prezentacje wygłosili przedstawiciele takich instytucji, jak: Rządowe Centrum Bezpieczeństwa, Komenda Główna PSP, komendy wojewódzkie PSP, Akademia Pożarnicza, Główny Urząd Geodezji i Kartografii, Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie, Główny Urząd Statystyczny, Państwowy Instytut Geologiczny – PIB, Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej – PIB, Centrum Informacji Kryzysowej – Centrum Badań Kosmicznych PAN, Wielkopolski Urząd Wojewódzki oraz Starostwo Powiatowe w Sztumie.

Należy podkreślić, że wagę poruszanej tematyki dostrzegli: Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, komendant główny PSP oraz prezes Rządowej Agencji Rezerw Strategicznych, którzy objęli wydarzenie patronatem honorowym.


Patronatu medialnego konferencji udzieliłi: „Przegląd Pożarniczy”, ArcanaGIS, Geoforum, GISplay oraz Forum Samorządowe.


Wiktor Gawroński / APoż

Strażacki abakus: marzec 2025

 Liczba zdarzeń:
43 400

Pożary: 
21 004

 Miejscowe zagrożenia:
18 159

Alarmy fałszywe: 
4 237

• Liczba przeprowadzonych kontroli*: **3 371**
*w tym odbiory budynków

• Liczba przeszkolonych strażaków: **5 380**

• Liczba przyjęć do służby: **89**

• Liczba odejść ze służby: **36**

• Liczba wypadków na służbie w PSP*: **91**
*podczas akcji ratowniczych, ćwiczeń i szkoleń

• Liczba wypadków na służbie w OSP*: **20**
*podczas akcji ratowniczych, ćwiczeń i szkoleń

• Liczba samochodów przekazanych
do jednostek OSP*: **33**

• Liczba dotacji dla OSP*: **10 159**
*za 2024 r.

• Kwota dotacji dla OSP*: **niepełna 262 mln zł**
*za 2024 r.

• Liczba zwiedzających CMP: **1 498**

• Liczba wydanych opinii technicznych: **44**

• Liczba działań edukacyjnych z zakresu
prewencji społecznej*: **2 963**

• Liczba zajęć w salach edukacyjnych*: **991**
*za I kwartał 2025 r.



fol. Piotr Tabencki

Wstępując do służby jesteśmy pełnoletni, ale nie dorośli – mówi dowódca pododdziałów szkolnych Akademii Pożarniczej, który od lat kształci przyszłych oficerów PSP. W szczerzej rozmowie opowiada o codziennych wyzwaniach, zmianach pokoleniowych, potrzebie elastycznego podejścia do wychowania młodych strażaków i budowania ich tożsamości zawodowej. Tłumaczy, czym jest prawdziwe dowodzenie, jak wygląda typowy dzień podchorążego i dlaczego współczesny dowódca powinien mieć nie tylko autorytet, ale też ucho do słuchania i serce do ludzi.

Kształtujemy charaktery

rozmawiały MICHALINA BIELASKA, MARTA GIZIEWICZ, ANNA SOBÓTKA

➤ Jak zaczęła się pana przygoda z pożarnictwem?

Od piątego roku życia kręciłem się w rezerwie OSP, ojciec przez 37 lat był prezesem OSP, więc często mnie tam zabierał. Potem w szkole podstawowej i kolejnych szkołach przyszedł czas na udział w Ogólnopolskim Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom”. Ostatecznie poszedłem na studia do Szkoły Głównej Służby Pożarniczej (obecnie APoż). Dojrzałem do tej decyzji przez wiele lat, aż do matury. Nikt mnie nie namawiał, to pierwszy przypadek strażaka zawodowego w rodzinie.

➤ Jak wyglądała pana droga do stanowiska dowódcy pododdziałów szkolnych?

Zaczęło się od zastępcy dowódcy kompanii szkolnej, potem do 2022 r. byłem jej dowódcą, od 3 lat jestem dowódcą pododdziałów szkolnych. W samej Akademii Pożarniczej mija mi już ósmy rok (od 2017 r.). Nie od razu natomiast wiedziałem, że zwiążę się właśnie ze szkołą. Sądziłem, że osiądę w rodzinnych stronach (świętokrzyskie). Po studiach trafiłem do JRG 1 w Kielcach, potem do wydziału kontrolno-rozpoznawczego Komendy Miejskiej PSP

w Kielcach, w 2015 r. przenieśliem się do wydziału kwatermistrzowskiego w Komendzie Miejskiej PSP m. st. Warszawy. Po 2 latach zaś trafiłem do ówczesnej SGSP, obecnie Akademii Pożarniczej.

➤ Jakie wyzwania wiążą się z obecnym stanowiskiem?

Przede wszystkim pełna dyspozycyjność i branie odpowiedzialności za dużą grupę ludzi. W obecnym stanie osobowym (w kwietniu) mówimy o 363 strażakach łącznie w czterech kompaniach szkolnych i dwóch plutonach magisterskich, a w 2027 r. będziemy mieli do czynienia z pięcioma kompaniami po 90 osób. Nadzoruję tę grupę i kieruję nią przy pomocy dowódców kompanii szkolnych. Na tym stanowisku dochodzi jeszcze kontakt z Komendą Główną PSP, innymi kwaterami, szkołami PSP oraz innymi instytucjami. Obecnie też mamy bardzo dobry kontakt ze szkołami aspirantów, w szczególności z działami, które mają pod sobą kadetów, dzięki czemu stale ze sobą współpracujemy w zakresie służby kandydackiej.

Największym i najczęstszym zadaniem oprócz zarządzania są sprawy związane z regulaminem musztry i ceremoniałem

pożarniczym, udziałem w uroczystościach o charakterze pożarniczym czy też państwowym. Jesteśmy członkami Kompanii Reprezentacyjnej nie tylko Akademii Pożarniczej, ale też całej PSP, kilkadziesiąt razy w roku bierzemy udział w różnych uroczystościach. Cały czas coś się dzieje, a praca toczy się rytmem roku akademickiego. Zaczyna się od zgrupowania kandydackiego, czyli tzw. unitarki, potem jest rozpoczęcie roku akademickiego, Dzień Podchorążego, różne święta i uroczystości, wreszcie zakończenie ostatniego roku studiów, czyli rozdanie dyplomów i potem ponownie przygotowujemy się do kolejnego zgrupowania kandydackiego.

➤ Na czym polega wspomniana przez pana dyspozycyjność?

Szkoła jest dla podchorążych, a podchorążowie dla szkoły. Dyspozycyjność to po pierwsze wyjazdy Centralnego Odwołu Operacyjnego KSRG – codziennie mamy w dyspozycji 40 podchorążych. Po drugie od co najmniej 3 lat organizujemy wyjazdy szkoleniowe na terenie kraju, związane m.in. z ceremoniałem pożarniczym i regulaminem musztry. Do tego dochodzą sprawy czysto ludzkie. Mając pod sobą

ponad 300 podchorążych, nie da się uniknąć sytuacji problemowych, w których trzeba interweniować albo po prostu komuś pomóc. Prawda jest taka, że w pododdziałach szkolnych jesteśmy strażakami biurowymi w trybie ośmiogodzinnym, ale cały czas mamy przy sobie telefon służbowy, na który podwładny może zadzwonić nawet w nocy.

➤ Czy ta praca daje panu satysfakcję?

Ogromną. Największą satysfakcję odczułem podczas uroczystości nadania sztandaru i zmiany nazwy uczelni, ponieważ za to wydarzenie odpowiadałem. Wiązało się z wieloma miesiącami przygotowań, wyjazdami – w tym szkoleniowymi do szkół aspirantów, koordynowaniem zadań technicznych, organizacyjnych, logistycznych. Uroczystość wydawała się prosta, ale była wydarzeniem o podniosłym charakterze. Przyjechało na nią wielu gości.

Podobną satysfakcję odczuwałem rok wcześniej, w 2022 r., podczas Centralnych Obchodów Dnia Strażaka, kiedy to jako pierwsza formacja spoza MON przeprowadziliśmy uroczystą odprawę wart przed Grobem Nieznanego Żołnierza. Wydarzenie to możemy kojarzyć głównie z obchodów Narodowego Święta Niepodległości transmitowanego w telewizji publicznej. PSP jako pierwsza formacja podległa MSWiA zrealizowała tego rodzaju wydarzenie własnymi siłami, pod nadzorem Dowództwa Garnizonu Warszawa, które odpowiada za uroczystości na placu Piłsudskiego. Oczywiście wiązało się to również z miesiącami przygotowań i ćwiczeń na terenie całego kraju, jednak satysfakcja jest nie do opisania.

➤ Z jakimi trudnościami spotyka się pan w pracy?

Każdy student jest inny, dlatego duże wyzwanie stanowi indywidualne podejście do dowódcy do każdego podchorążego. Owszem, jest coś takiego jak zbiorowe zarządzanie, ale czasem, gdy trzeba zadysponować do działań grupę 20-30 strażaków, wszystkich należy traktować równo, a jednocześnie mieć na uwadze to, że istnieją także kwestie indywidualne. Na szczęście nie jestem z tym sam, bo mam dowódców kompanii. Coraz częściej mówi się także o zmianach pokoleniowych. Ludzie obawiają się pokoleń Z i Alfa, ale przecież zmiany pojawiały się już wcześniej. To pokolenie po prostu ma inne priorytety i standardy działania, a my musimy się ich nauczyć. To, co sprawdzało się 10-15 lat temu, teraz się nie

sprawdzi. Najlepiej jest ukierunkować się na młodych, podchodzić do nich indywidualnie, ale mieć z tyłu głowy, że za kilka lat oni też trafią na stanowiska dowódcze i spotkają się z tym samym problemem.

➤ Co zmieniło się w ciągu tych 10-15 lat?

Starsze pokolenia nie wymagały dodatkowego tłumaczenia poleceń i zadań, podchorążowie realizowali je z większym zaufaniem do przełożonych. Dziś chcą bardziej poznać cel danego zadania. Potrzebują, aby im wyjaśnić, jakie są oczekiwania, podać terminy realizacji i doprecyzować wymagania. Jeżeli tego zabraknie, każdy zrobi, jak uważa i potem pojawiają się niesnaski. Wcześniejsze pokolenia wielu rzeczy się domyślały. W obu przypadkach zadania są realizowane, różnią się precyzją polecenia. Ponadto zauważam, że coraz częściej każdy patrzy na życie osobiste i swoje plany, a mówiąc wprost – myśli w pierwszej kolejności o sobie. Wszystko to powoduje konflikty – a to wykupiona wycieczka, a to zaplanowana randka.



Zadaniem dowódcy jest prowadzenie odpowiedniego nadzoru nad podchorążymi, aby motywować ich do działania, ukierunkowywać, a czasem wymóc dyscyplinę, która jest nieodłącznym elementem służby. Problem dyscypliny wychodzi ze środowiska rodzinnego – w 5 lat nie zmienimy tego, co dany strażak nabywał w domu przez 18 lat.

Z drugiej strony wszystko zależy od zadania, jakie delegujemy podchorążemu, bo te mniej ambitne mogą być dla niego mniejszym priorytetem. Motywacja jest tym większa, im bardziej zbieżne z oczekiwaniami względem wykonywanego zawodu jest zadanie. Na przykładach: prace gospodarcze w rejonie zakwaterowania są wykonywane mniej chętnie niż zadania związane z niesieniem pomocy innym, co pokazała ubiegłoroczna powódź, kiedy to na wezwanie przełożonych z wakacji wróciło blisko 100% stanu osobowego podchorążych, odkładając prywatne sprawy na bok, aby ruszyć do działań ratowniczych. Ci, którzy nie zostali zadysponowani do działań, przebywali za granicą kraju, na zwolnieniu lekarskim lub wykonywali inne obowiązki służbowe.

➤ Jak radzą sobie z dyscypliną i samodzielnością?

Różnie. W tak dużej grupie trafiają się jednostki mocno zdyscyplinowane i takie, które mają z dyscypliną duży problem. Zadaniem dowódcy jest prowadzenie odpowiedniego nadzoru nad podchorążymi, aby motywować ich do działania, ukierunkowywać, a czasem wymóc dyscyplinę, która jest nieodłącznym elementem służby. Problem dyscypliny wychodzi ze środowiska rodzinnego – w 5 lat nie zmienimy tego, co dany strażak nabywał w domu przez 18 lat.

➤ Jak w takim razie zbudować autorytet u osób, które mają trudność z dyscypliną? Jak się buduje zaufanie?

Nie ma jednoznacznej odpowiedzi. Wiedług psychologii tłumy autorytet zdobywa się poprzez samo stanowisko albo działanie. Najlepiej jest zacząć od rozmowy, aby słuchacz zrozumiał, jakie są wobec niego oczekiwania. Jeśli to nie przyniesie skutku, trzeba sięgnąć do innych sposobów. Za realizację zadań zgodnie z wymaganiami przysługuje nagroda (gratyfikacja finansowa, przepustki, urlop, szkolenia). A jeżeli strażak nie chce się angażować, jego szanse na tę nagrodę maleją. Takich na szczęście jest niewiele. Pierwsze tego rodzaju sytuacje pojawiają się na zgrupowaniu kandydackim, kiedy przez dwa miesiące w warunkach namiotowych obserwujemy zachowania i nastawienie przyszłych strażaków. Średnio w każdej kompanii mamy 90 osób, w tym gronie trafi się jedna trzecia ponad stan, czyli tacy, którzy sami wychodzą z inicjatywą i chcą się rozwijać, jedna trzecia realizuje tylko to, co jest od nich wymagane, a jedna trzecia potrzebuje motywowania. Autorytet można zbudować przez ciągłą pracę ze strażakiem oraz indywidualne podejście.

➤ Czy mimo to zdarzają się jednostki, które stawiają opór?

Tak, zdarzają się pojedyncze przypadki. To naturalne w każdej większej grupie. Myślę, że inne formacje i służby mierzą się z podobnymi wyzwaniami – nawet w środowisku cywilnym spotykamy się z sytuacjami tego rodzaju. Jesteśmy tylko ludźmi, każdy jest inny.

➤ A czy podchorąży łatwo przełamują ten opór?

Tak, choć jest to proces długofalowy. Mamy 4 lata, by odpowiednio ukształtować przyszłego strażaka, by był świadomy odpowiedzialności, dyscypliny i wymagań, jakie

wiążą się z zawodem. Od początku służby kandydackiej powtarzamy strażakom, że po ukończeniu szkoły – po 4-5 latach – absolwent będzie zajmował stanowisko dowódcy. Będzie zarządzał zespołem, czasem kilkunastoosobowym, a czasem, jak w przypadku dowódców kompanii w szkołach – liczącym nawet 90 strażaków. Zdara się, że po latach absolwenci kontaktują się ze mną i przyznają, że zarządzanie zmianą służbową w jednostce ratowniczo-gaśniczej czy grupą osób w wydziale wcale nie jest takie łatwe.

➤ **Czy jest schemat metod, które przejął pan z poprzednich lat?**

Nie do końca. To, co działało 15 lat temu, dziś niekoniecznie przynosi oczekiwane rezultaty. Oczywiście są pewne schematy i dobre praktyki, ale czasy się zmieniają – podobnie jak pokolenia i priorytety młodych ludzi. Trzymanie się twardo tej drogi, którą ja lub moi poprzednicy byliśmy wychowywani, nie przyniesie wymaganego skutku. Trzeba się rozwijać wraz z duchem czasu i podchodzić w miarę elastycznie. Priorytetem pozostaje utrzymanie dyscypliny, ale pewne metody muszą odejść na dalszy plan, by ustąpić miejsca nowym rozwiązaniom.

Obecnie procedujemy pewne zmiany organizacyjne, które zaproponowali sami studenci. Jesteśmy otwarci na ich sugestie, pod warunkiem, że wdrażane rozwiązania nie obniżą poziomu dyscypliny. Realizujemy wymagania stawiane przez przełożonych, ale staramy się łączyć to, co sprawdzone, z nowym podejściem, jednocześnie patrząc, jak te dwa światy ze sobą współgrają. To proces ciągły i wymagający – nawet metody wychowawcze sprzed 3-4 lat dziś już wymagają korekty.

➤ **A czy w tym procesie kształtowania tożsamości strażaków dostrzega pan coś, co dobrze byłoby zmienić?**

Z pewnością tak. Zmiany wymaga m.in. część przepisów dotyczących służby kandydackiej, w szczególności świadczeń finansowych. Obecnie dążymy do tego, aby strażak w służbie kandydackiej nie różnił się zasadniczo od strażaka w służbie stałej – jeśli chodzi o prawa, świadczenia, jak i obowiązki. Pełni on służbę w trybie skoszarowanym – nie w trybie 8 godz. czy 24 godz., pozostając w ciągłej dyspozycji przez 4-5 lat. Ma czas wolny, przepustki, zajęcia czy szkolenia, ale faktycznie większość tego czasu jest w dyspozycji

i w każdej chwili może zostać skierowany do różnych działań. Taka dyspozycyjność powinna wiązać się z odpowiednią gratyfikacją – zarówno finansową, jak i służbową. Często spotykam się z tym, że studenci porównują zarobki strażaków z wynagrodzeniem żołnierzy. Nie można absolutnie ich ze sobą porównywać, ponieważ są to różne systemy finansowania. Niemniej jednak zależy nam, aby „nasz” podchorąży nie odbiegał statusem od studentów wojskowych uczelni – to może zwiększyć zainteresowanie służbą w PSP. A zauważamy, że liczba chętnych z roku na rok spada.

➤ **Jak pan wspomina swoje lata przeszkolenia w systemie skoszarowanym?**

Może nie były to najłatwiejsze 4 lata, niemniej jednak wspominam je bardzo dobrze. Trudne sytuacje cementują więzi. Tworzą się relacje, które potrafią przetrwać lata – zarówno w obrębie pokoju, plutonu, jak i całej kompanii. Czas studiów to nie tylko nauka, ale też budowania więzi międzyludzkich. Po ukończeniu szkoły, będąc nawet na drugim końcu Polski, człowiek wie, że w razie potrzeby może liczyć na kolegów z uczelni. Wspólne obowiązki i doświadczenia integrują i jednoczą grupę.

➤ **Czy mógłby pan opisać, jak wygląda typowy dzień podchorążego w Akademii Pożarniczej? Da się go jakoś zobrazować?**

Plan dnia podchorążego reguluje zarządzenie rektora-komendanta Akademii Pożarniczej w sprawie ustalenia regulaminu służby kandydackiej. Jest to dokument, który kompleksowo określa m.in., jakie są prawa i obowiązki podchorążego, kwestie związane z nagradzaniem, przepustkami, urlopami oraz takie prozaiczne sprawy, jak właśnie plan dnia. Przez wiele lat funkcjonowały jedynie dobre praktyki, część kwestii nie było doprecyzowanych lub były opisane w kilku dokumentach, natomiast w 2018 r. udało się stworzyć pierwszy taki kompleksowy regulamin.

Dzień rozpoczyna się pobudką o 6.00. Potem następuje zaprawa poranna, apel poranny, toaleta poranna, śniadanie i cały blok zajęć – czy to w ramach studiów, czy szkolenia w zawodzie strażaka lub inne dodatkowe zajęcia, ponieważ studenci w kołach naukowych realizują dodatkowe kursy lub specjalistyczne szkolenia dla mniejszych grup. W ciągu dnia przewidziane są oczywiście przerwy na obiad i kolację.

Po zajęciach podchorążowie wykonują prace gospodarcze, czynności porządkowe czy inne dodatkowe zadania zlecone na rzecz uczelni. Ci, którzy nie dostali żadnych zadań do realizacji, mają czas wolny, który pożytkują wedle uznania. Współpracujemy z różnymi instytucjami, którym pomagamy w zależności od potrzeb i naszych możliwości. Wieczorem, po kolacji, odbywa się apel wieczorny, a od 22.00 do 6.00 obowiązuje cisza nocna. W weekendy i święta plan dnia ulega zmianom – to głównie przesunięcia godzin pobudki czy posiłków, ale też brak zajęć studenckich, zapraw czy apeli, dzięki czemu strażak ma więcej czasu dla siebie.

Podsumowując – wszystko zaczyna się od pobudki i kończy na ciszy nocnej. Każdy podchorąży ma zaplanowany dzień – jeżeli nie ma dodatkowych zajęć, obowiązków, służb lub dyżurów i nie sprawia problemów wychowawczych, może skorzystać z wyjścia na miasto lub pojechać do domu. Dodam, że wielu z naszych podchorążych studiuje dodatkowo na innych uczelniach i czas wolny spędzają właśnie na rozwoju osobistym.

Podchorążowie pełnią służbę nie tylko w Akademii Pożarniczej. W ramach współpracy z Komendą Wojewódzką Państwowej Straży Pożarnej w Warszawie oraz Komendą Miejską Państwowej Straży Pożarnej m.st. Warszawy służą w jednostkach ratowniczo-gaśniczych na terenie miasta i wybranych powiatów. To bardzo cenne doświadczenie, które pozwala im realnie zetknąć się z zawodem strażaka.

➤ **To ważne, by student miał świadomość, na czym polega jego przyszła praca, prawda?**

Dokładnie tak. Podchorąży to nie tylko student – to przede wszystkim strażak. Program studiów i plan roku akademickiego są jasno określone, podobnie jak proces przygotowania zawodowego. Dzięki temu przyszły strażak ma jasną ścieżkę rozwoju, wie, jakie wymagania przed nim stoją i jaką rolę będzie pełnił po ukończeniu Akademii Pożarniczej.

➤ **Powoli dobiega końca pierwszy rok akademicki w całości spędzony przez podchorążych, którzy rozpoczęli naukę, w Bazie Szkolenia Poligonowego i Innowacji Ratownictwa w Nowym Dworze Mazowieckim. Do tej pory studenci uczęszczali na zajęcia do Akademii Pożarniczej, byli w niej zakwaterowani, a na poligon jeździli w wybrane dni. Dlaczego zapadła decyzja, by wprowadzić taką innowację?**

Biorąc pod uwagę przejście z trybu studiów 4-letnich na 5-letnie, a także realizację zajęć programu podstawowego w zawodzie strażak, lepszym rozwiązaniem jest lokalizacja podchorążych z pierwszego roku w Nowym Dworze Mazowieckim. Mamy nowy budynek koszarowy – piąty rejon zakwaterowania, więc warunki są odpowiednie. Podchorążowie zyskują na tym, że mogą poznać podstawy zawodu, przebywając cały czas w Bazie Szkolenia Poligonowego i Innowacji Ratownictwa APOż, która też stale się rozwija pod względem możliwości dydaktycznych.

➤ Jak przebiegło wdrażanie tego rozwiązania?

Było to duże wyzwanie i organizacyjne, i logistyczne. Musieliśmy zorganizować zajęcia studenckie, które do tej pory odbywały się w Akademii, zaplanować realizację zadań związanych z wydaniem umundurowania czy środków czystości, zapewnieniem wyżywienia. Z uwagi na odległość od Akademii wiązało się to również z kwestiami transportowymi. Trzeba było też zapewnić studentom możliwość atrakcyjnego spędzania czasu wolnego, by nie odczuwali w tak dużym stopniu dyskomfortu wynikającego z oddalenia od Warszawy – zaoferowaliśmy im m.in. siłownię, a w planach są również inne rozwiązania.

Ważne jest też, by wziąć pod uwagę wkład poszczególnych działów Akademii Pożarnej – administracyjno-gospodarczego, inwestycji, remontów i konserwacji, dziekanatu, rektoratu i wielu innych. Wszystkie są zaangażowane w pracę na rzecz jednej kompanii.

➤ Czy na tym etapie można już powiedzieć, jak sprawdził się eksperyment?

Część zadań, które zrealizowaliśmy, różniła się od tych zaplanowanych – życie je zweryfikowało. Tak naprawdę dopiero w czerwcu, na zakończenie pierwszego roku pobytu podchorążych w bazie poligonowej w Nowym Dworze Mazowieckim, będzie można ocenić, co poszło dobrze, a co nie. Program kolejnych roczników zostanie już wzbogacony o wniośki z naszych tegorocznych doświadczeń.

Chcielibyśmy także zapytać o opinię podchorążych – być może oni będą mieli ciekawe pomysły, po miesiącach spędzonych w bazie poligonowej sami zaproponują nowe rozwiązania. Jesteśmy otwarci na rozmowy.

➤ Jeśli miałby pan nakreślić przyszłym kandydatom perspektywę służby i studiów w APOż, na co zwróciłby pan uwagę przede wszystkim? Na co powinni się przygotować?

Warto pamiętać, że służba to pewnego rodzaju wymagania. Owszem, daje wiele możliwości, ale trzeba też coś od siebie dać, nie koncentrować się tylko na swoich oczekiwaniach. Warto mieć na uwadze, że czasami życie prywatne będzie musiało zostać odłożone na później, bo zostanie wydane polecenie i trzeba będzie zrealizować dane zadanie.

➤ Jesteśmy już o krok od stworzenia zarysu osobowości, temperamentu modelowego strażaka. Jakie jego cechy by pan wymienił?

Na pewno ambicję, zdyscyplinowanie, umiejętność logicznego myślenia, ale i czasami niestandardowego, bo niektóre zadania wymagają nieszablonowego podejścia. Ważna jest też zdolność samodzielnego myślenia i inicjatywa, nawet w życiu codziennym, kompanijnym. Chodzi o to, żeby samemu domyślić się niektórych rzeczy, wykonać krok, którego nikt nam nie nakazał, a który się sam nasuwa. Tego staramy się nauczyć podchorążych przez te 4 czy 5 lat – by sami odkryli rozwiązania, nie czekali na gotową instrukcję od dowódcy.

Oczywiście ważna jest też dyspozycyjność i sprawność fizyczna.

➤ Czy otwartość społeczna, towarzyskość też są istotne?

Tak, to ważne, by przyszli strażacy byli otwarci na pomaganie sobie nawzajem. Jeśli mamy w kompanii 90 osób, a wśród nich jest ktoś, kto sobie nie radzi, to starajmy się go wesprzeć. Daje się zauważyć, że teraz w grupie trafia się więcej indywidualistów, skupionych głównie na sobie i swoich celach. To, że kolega z pokoju się nie integruje, nie ma dla nich większego znaczenia.

Widoczne jest też nadużywanie smartfonów, ale to oczywiście problem całego społeczeństwa. Zachęcamy studentów, by skupili się nie na kontakcie internetowym, ale tym *face to face*, na żywo. Ważne są zdolności komunikacyjne, umiejętność współpracy – ułatwia to integrację. Wszyscy członkowie kompanii czy plutonu tworzą grupę, która musi umieć realizować swoje zadania. Strażak ma w razie potrzeby ratować kolegę, jeden musi być wsparciem dla drugiego. Dlatego tak ważne są relacje międzyludzkie, wyzywanie się obojętności i nauka współpracy.

➤ Powiedział pan o ważnych cechach strażaka, a jakie najważniejsze cechy dowódcy mógłby pan wymienić?

Konsekwencja, zdecydowanie, umiejętność podejmowania decyzji. Trzeba pamiętać, że tak naprawdę zła decyzja to brak decyzji. Ważne jest branie odpowiedzialności za swoje działania, umiejętność zarządzania grupą, a jednocześnie wypracowania indywidualnego podejścia do każdego z osobna. Kluczowa cecha to też lojalność względem służby. Wszyscy gramy do jednej bramki i zadania realizujemy dla dobra służby, nie dla przełożonych. Pracujemy po to, by nasza formacja się rozwijała.

➤ Będąc dowódcą, nie sposób uniknąć też odpowiedzialności za innych – czy to na co dzień, czy przy nagłych zdarzeniach.

Tak, można to zaobserwować na przykładzie dowódcy kompanii szkolnej. Zarządza 90 osobami, odpowiada przed przełożonym za każdą z nich z osobna. Każdy problem wychowawczy to problem dowódcy, ale też po części do osiągnięć podchorążego w służbie i dowódca mógł przyłożyć rękę. Jeśli student APOż udziela pomocy poszkodowanemu w czasie wolnym, w jakiś sposób jest to efekt pracy dowódców. To oni przekazują mu wartości i wzory zachowań. Dobry dowódca ma trochę z surowego ojca, trochę z opiekuńczej matki i trochę z dobrego wujka – choć podchorążowie nie zawsze zdają sobie z tego sprawę, w jak wiele ról wcielamy się na co dzień.

➤ To połączenie umiejętności utrzymywania dyscypliny, wzbudzania respektu, a jednocześnie zaufania i sympatii, by podchorąży otworzył się przed dowódcą, wydaje się dużym wyzwaniem.

Strażak musi wiedzieć, że w każdej chwili może zwrócić się do dowódcy, zgłosić uwagę, wyzalić się albo po prostu porozmawiać. Nieraz tłumaczyliśmy podchorążym na zbiórkach: nie bójcie się nas, musimy współpracować – jeśli trzeba omówić jakiś problem, przyjdźcie, porozmawiajmy. Strażak musi wiedzieć, że zawsze będzie miał wsparcie u dowódcy. W przyszłości, w służbie stałej, powinno być tak samo.

➤ Z naszej rozmowy wynika, że studia w APOż to też nauka bycia dorosłym, kształtowanie charakteru.

Tak, to prawda. Nieraz powtarzałem podchorążym, że wstępując do służby, jesteśmy pełnoletni, ale nie dorośli. Wszyscy pamiętamy, co mieliśmy w głowach po szkole średniej, potem życie wszystko weryfikuje. Uczymy się pokory i innego podejścia – wiemy, że na wiele rzeczy trzeba sobie zapracować. ■

Zostań strażakiem podchorążym Akademii Pożarniczej

MAŁGORZATA CIUKA-WITRYLAK
BARTOSZ SZALSKI

14 kwietnia 2025 r. to ważny dzień dla maturzystów, którzy chcieliby związać swoją przyszłość z Państwową Strażą Pożarną. Właśnie tego dnia w Akademii Pożarniczej w Warszawie rozpoczęła się internetowa rekrutacja kandydatów na stacjonarne jednolite studia magisterskie dla strażaków w służbie kandydackiej, która potrwa do 31 maja br.

Jeżeli marzy Ci się praca w Państwowej Straży Pożarnej, chcesz dołączyć do wysoko wykwalifikowanej kadry oficerskiej, to jednolite studia magisterskie na kierunku inżynieria bezpieczeństwa dla strażaków w służbie kandydackiej w Akademii Pożarniczej są dla Ciebie.

CO NALEŻY ZROBIĆ, ŻEBY APLIKOWAĆ NA STUDIA MUNDUROWE W APOŻ?

Każdy kandydat ubiegający się o przyjęcie na studia mundurowe (jednolite studia magisterskie dla strażaków w służbie kandydackiej) musi posiadać obywatelstwo polskie, nie może być karany za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe, posiadać co najmniej wykształcenie średnie lub średnie branżowe oraz na dzień 31 maja br. mieć ukończone 18 lat, ale nie więcej niż 25 lat. Tu ważna informacja – graniczny wiek 25 lat odnosi się do roku kalendarzowego, w którym osoba ubiega się o przyjęcie do służby kandydackiej w Państwowej Straży Pożarnej (w rekrutacji na rok akademicki 2025/2026 są to osoby urodzone w roku 2000 lub młodsze). Wymóg pełnoletności przypadający na ostatni dzień składania zgłoszeń rekrutacyjnych wynika z przepisów dotyczących warunków przyjęcia do służby. Ponadto kandydat, składając podanie na studia, zobowiązuje się do odbycia po studiach minimum 5-letniej służby w przydzielonej przez komendanta głównego PSP jednostce Państwowej Straży Pożarnej.

Jeśli kandydat spełnia wyżej wspomniane kryteria, powinien założyć konto w systemie Internetowej Rekrutacji Kandydatów



Podchorążowie z sekcji ratownictwa medycznego w trakcie prowadzenia resuscytacji podczas pokazów w Dniu Otwartym APOŻ

fol. Tomasz Zamiela / APOŻ

Akademii Pożarniczej (IRK). Po założeniu indywidualnego konta należy uzupełnić niezbędne dane osobowe i kontaktowe oraz informacje o egzaminie dojrzałości i złożyć zgłoszenie rekrutacyjne, tj. zapisać się na studia. Wczytane do systemu IRK dokumenty i ankiety zostaną zweryfikowane dopiero po zapisie na studia. Po dokonaniu zapisu zostanie również wygenerowany indywidualny numer rachunku bankowego, na który należy wpłacić opłatę rekrutacyjną.

W toku rekrutacji od kandydatów na jednolite studia magisterskie na kierunku

inżynieria bezpieczeństwa dla strażaków w służbie kandydackiej wymaga się, aby na świadectwie dojrzałości w części pisemnej egzaminu maturalnego posiadali wynik z matematyki, języka obcego nowożytnego oraz z jednego przedmiotu dodatkowego wybranego spośród fizyki, chemii, informatyki lub biologii. Jeżeli kandydat posiada wyniki z więcej niż jednego przedmiotu dodatkowego albo z danego przedmiotu posiada wyniki na poziomie podstawowym i rozszerzonym – do wyliczenia punktów rekrutacyjnych Komisja Rekrutacyjna wybierze najkorzystniejszą konfigurację.

Jeżeli kandydat jest tegorocznym maturzystą, może także złożyć zgłoszenie rekrutacyjne. W takim przypadku musi zaznaczyć w systemie IRK wyłącznie przedmioty, które będzie zdawał na maturze. Wyniki egzaminów uzupełni po odebraniu świadectwa dojrzałości, najpóźniej do 9 lipca br. W razie problemów zawsze można zwrócić się o pomoc do administratorów poprzez wysłanie wiadomości w systemie IRK.

Po zakończeniu zbierania zgłoszeń rekrutacyjnych, kandydaci, którzy spełnią wstępne wymagania, zapraszani są do udziału w kolejnym etapie rekrutacji – teście sprawności fizycznej oraz sprawdzianie z pływania. Na test należy stawić się w terminie wyznaczonym przez komisję egzaminacyjną z ważnym zaświadczeniem lekarskim potwierdzającym zdolność do przystąpienia do testu sprawności fizycznej (wzór zaświadczenia zostanie udostępniony w systemie IRK 28 maja br.). Test sprawności fizycznej przeprowadzany jest na terenie Akademii Pożarniczej i obejmuje trzy konkurencje: podciąganie się na drążku, bieg po kopercie oraz próbę wydolnościową – *beep test*. Kandydaci, którzy zaliczą test, tj. uzyskają średnią punktów ze wszystkich konkurencji wynoszącą minimum 50 pkt dla mężczyzn i 46 pkt dla kobiet, dopuszczani są do sprawdzianu umiejętności pływania. W rekrutacji na rok akademicki 2025/2026 test sprawności fizycznej przeprowadzony zostanie w terminie od 23 do 26 czerwca br., a sprawdzian z pływania 27 czerwca br.

Osoby, które zaliczą test sprawności fizycznej oraz sprawdzian z pływania, umieszczone zostaną na liście rankingowej, utworzonej na podstawie sumy punktów rekrutacyjnych z przedmiotów wymaganych w procesie rekrutacji. Lista rankingowa obejmuje listę osób wstępnie zakwalifikowanych do dalszego procesu rekrutacyjnego oraz listę rezerwową. Kandydaci wstępnie zakwalifikowani na studia (pierwszych 90 osób) zostaną zaproszeni do Akademii Pożarniczej po skierowaniu na badania lekarskie potwierdzające zdolność do podjęcia służby i nauki. Badania rozpoczynają się od 14 lipca w Akademii od badania psychologicznego. Następnie kandydaci udają się do Mazowieckiej Rejonowej Komisji Lekarskiej MSWiA na dalsze badania, które mogą potrwać około 2-3 dni, choć czas ten może się wydłużyć. Kandydaci z listy rezerwowej proszeni są o cierpliwe oczekiwanie na ewentualny

kontakt Komisji. W przypadku otrzymania przez kandydata z listy podstawowej negatywnego orzeczenia o zdolności fizycznej i psychicznej do pełnienia służby w PSP i nauki w APOż Komisja Rekrutacyjna kieruje na badania do komisji lekarskiej kolejne osoby z listy rezerwowej, aż do wypełnienia limitu miejsc na studia.

JAK WYGLĄDA ŻYCIE KANDYDATA, A NASTĘPNIE STUDENTA PODCHORĄŻEGO?

Kandydaci, którym udało się zakwalifikować na studia mundurowe w Akademii Pożarniczej, zanim staną się podchorążymi, będą musieli sprostać wielu wyzwaniom. Podchorążym to tytuł honorowy kandydata na oficera, noszony przez studentów jednolitych studiów magisterskich dla strażaków w służbie kandydackiej. Jest to tradycja historyczna wywodząca się jeszcze z XVIII w., kiedy to stopień chorążego był pierwszym stopniem oficerskim. Osoba, która uzyskała orzeczenie o zdolności do służby i nauki w Akademii Pożarniczej, zostaje skierowana na zgrupowanie kandydackie, na którym wiele osób zetknie się po raz pierwszy z pożarnictwem. Informacja o zgrupowaniu wraz z wytycznymi zostaje przesłana do kandydatów za pośrednictwem systemu IRK. Przyszły funkcjonariusz zobligowany jest do potwierdzenia chęci podjęcia studiów z obowiązkiem stawienia się w Akademii Pożarniczej w wyznaczonym terminie (najczęściej w pierwszej połowie sierpnia).

Pierwszy dzień zgrupowania kandydackiego ma zazwyczaj charakter organizacyjny, kandydaci na podchorążego otrzymują niezbędne informacje na temat funkcjonowania służby, do której właśnie wstąpił. Całość przeszkolenia podstawowego trwa około dwóch miesięcy. Pierwszą część spędza się pod namiotami na terenie Przeciwpożarowej Bazy Leśnej APOż w Zamczysku Nowym, natomiast druga część realizowana jest na terenie Bazy Szkolenia Poligonowego i Innowacji Ratownictwa APOż w Nowym Dworze Mazowieckim, gdzie adepci pożarnictwa, zakwaterowani w poligonowych koszarach, kontynuują swoje zmagania.

Przeciwpożarowa Baza Leśna APOż w Zamczysku Nowym to miejsce wyjątkowe, w którym już od dziesiątek lat swoją przygodę z pożarnictwem rozpoczynają przyszli oficerowie Państwowej Straży Pożarnej. Zgrupowanie kandydackie to dla wielu osób bardzo trudny czas. Wiąże się

on przede wszystkim z poświęceniem i wytrwałością. Kandydaci muszą przyswajać wiele informacji o podstawach ratownictwa oraz ceremoniału pożarniczego. Rozwinięcia gaśnicze, podstawy ratownictwa technicznego z wykorzystaniem sprzętu hydraulicznego, pierwsza pomoc przedmedyczna czy musztra to codzienność kandydata. Zajęcia prowadzone są pod okiem wykwalifikowanej kadry instruktorów, a kandydaci zdobywają zasób wiedzy teoretycznej i praktycznej niezbędnej do wykonywania swojego przyszłego zawodu. Warto zaznaczyć, że zgrupowanie kandydackie daje solidną podstawę, niemniej jednak jest to dopiero początek zdobywania umiejętności przydatnych w służbie w Państwowej Straży Pożarnej.

Zgrupowanie kandydackie stanowi swego rodzaju test przed przystąpieniem do właściwego procesu kształcenia oficera PSP.

Internetowy System Rekrutacji:



<https://irk.apoz.edu.pl/>

Szczegółowe informacje dotyczące zasad rekrutacji i egzaminu sprawnościowego znajdują się na stronie internetowej Akademii Pożarniczej:



<https://apoz.edu.pl/kandydat/kształcenie-mundurowe/zostan-strazakiem-studia-dla-strazakov-w-službie-kandydackiej/>

Pełną ofertę studiów znajdziesz tu:



<https://apoz.edu.pl/kandydat/kształcenie-cywilne/studia-i-stopnia/>

Niestety, dla młodych ludzi wysiłek fizyczny i umysłowy podczas zgrupowania jest na tyle duży, że niektórzy decydują się zrezygnować ze służby i opuszczają zgrupowanie przed jego zakończeniem. Rezygnacja jest dobrowolna i nie niesie za sobą konsekwencji. Po przebyciu około dwóch miesięcy ciężkiej służby i nauki następuje upragniona chwila. Kandydaci wraz z początkiem nowego roku akademickiego składają ślubowanie i stają się podchorążymi Akademii Pożarniczej. Jest to czas radości i wychnienia, a dalsze kształcenie nabiera nowych kształtów.

STUDIA INNE NIŻ WSZYSTKIE

Życie studenta mundurowego – podchorążego wygląda nieco inaczej niż życie przeciętnego studenta. Podchorążowie w Akademii Pożarniczej odbywają studia w systemie skoszarowanym. Przez cały okres studiów podchorążowie mają zapewnione zakwaterowanie, wyżywienie oraz żołądek – jednak przywileje niosą za sobą szereg obowiązków. Każdego podchorążego obowiązuje harmonogram dnia, który ustala godziny zajęć, apeli oraz zapraw. Uczestnictwo w każdym z wymienionych punktów jest obowiązkowe, a niestosowanie się do zasad skutkuje konsekwencjami służbowymi.

Będąc na pierwszym roku, podchorążowie szlifują swoje umiejętności w Bazie Szkolenia Poligonowego i Innowacji Ratownictwa APOż w Nowym Dworze Mazowieckim. Jest to kontynuacja procesu nauczania rozpoczętego jeszcze na zgrupowaniu kandydackim. Podczas ćwiczeń poligonowych poruszane są bardziej skomplikowane założenia ukierunkowane na poznanie wszystkich aspektów ratownictwa. Jest to możliwe dzięki dostępowi do specjalistycznego sprzętu oraz zakwaterowaniu na terenie poligonu.

Pierwszy rok studiów to również czas wdrożenia się w program zajęć akademickich. W harmonogramie zajęć na kierunku inżynieria bezpieczeństwa w pierwszych dwóch semestrach studiów dominują głównie przedmioty ścisłe. Matematyka, fizyka lub hydromechanika stanowią przykładowe pozycje konieczne do zaliczenia podczas pierwszej sesji egzaminacyjnej. Na przełomie pierwszego i drugiego roku studiów następuje zmiana miejsca zakwaterowania podchorążych, którzy przeprowadzają się do Akademii Pożarniczej, zlokalizowanej na warszawskim Żoliborzu.

Nauka przeplatana jest z praktyką zawodową i podchorążowie oprócz zajęć akademickich pełnią służbę w podziale w Jednostce Ratowniczo-Gaśniczej Akademii Pożarniczej, która zabezpiecza operacyjnie dzielnicę Żoliborz oraz w jednostkach ratowniczo-gaśniczych na terenie całej Warszawy w ramach pomocy wzajemnej. Ponadto podchorążowie Akademii Pożarniczej tworzą centralny odwód operacyjny Komendanta Głównego PSP, który dysponowany jest do udziału w działaniach ratowniczo-gaśniczych prowadzonych na terenie całego kraju.

Zakres wiedzy do opanowania w toku studiów jest bardzo szeroki i wymagający bo pożarnictwo to nie tylko ogień i woda, ale również ratownictwo specjalistyczne, a absolwenci Akademii Pożarniczej nabywają uprawnienia do kierowania działaniami ratowniczymi od poziomu interwencyjnego do poziomu strategicznego. Tajniki działań z zakresu ratownictwa chemicznego, medycznego, wysokościowego, technicznego, wodno-nurkowego czy poszukiwawczego podchorążowie poznają w ciągu 5 lat nauki.

Podchorążowie nie żyją tylko nauką i służbą. W społeczności akademickiej istnieje wiele inicjatyw studenckich. Organizacje studenckie (koła i sekcje naukowe) zrzeszają podchorążych oraz studentów cywilnych chcących pogłębić wiedzę i zdobyć umiejętności w konkretnych dziedzinach czy specjalizacjach, m.in. detekcji zagrożeń CBRN, ratownictwie technicznym, działaniach gaśniczych, ratownictwie chemicznym czy medycznym. Podchorążowie i studenci cywilni mogą reprezentować społeczność akademicką w prężnie działającym Samorządzie Studenckim Akademii Pożarniczej, a fani aktywności fizycznej zasilić szereg Akademickiego Związku Sportowego, który prowadzi wiele sekcji sportowych (np. futsalu, piłki siatkowej, koszykówki czy pływania). Każdy student może znaleźć coś dla siebie i dobrze poczuć się w środowisku akademickim.

Po 5 latach bycia podchorążym nadchodzi czas obrony pracy dyplomowej, czyli okres wieńczący studia, a zarazem moment wielu zmian w dotychczasowym życiu. Uzyskanie tytułu magistra inżyniera pożarnictwa to osiągnięcie wymagające wielu lat ciężkiej nauki i służby. Zwieńczeniem jest promocja oficerska odbywająca się na placu Piłsudskiego w Warszawie. Jest to niezapomniane przeżycie dla młodych oficerów pożarnictwa i ich rodzin. Dzień

Strażaka przypadający na 4 maja jest początkiem kolejnego etapu drogi zawodowej absolwenta Akademii Pożarniczej. Wybór przyszłego miejsca służby nie zawsze pokrywa się z wyborem samego zainteresowanego, ponieważ miejsce przydziału dobierane jest przede wszystkim na podstawie zapotrzebowania kadrowego i konieczności zachowania ciągłości gotowości operacyjnej formacji.

CO, JEŻELI NIE DOSTANIESZ SIĘ NA STUDIA MUNDUROWE?

Nic straconego, takich osób jest wiele każdego roku. Niektórzy dostają się na upragnione studia mundurowe w Akademii Pożarniczej dopiero za drugim, trzecim lub nawet czwartym razem. W tej sytuacji zapraszamy do rekrutacji na studia cywilne, prowadzone na kierunkach Inżynieria bezpieczeństwa, Bezpieczeństwo wewnętrzne, Ratownictwo medyczne, BHP oraz Ratownictwo, ochrona ludności i pomoc humanitarna. I tura rekrutacji rusza 2 czerwca br. i potrwa do 20 lipca.

Dlaczego rekrutacja na studia cywilne to dobry pomysł? Każda z osób przyjętych na studia cywilne w Akademii Pożarniczej ma możliwość zdobywania kwalifikacji w zakresie bezpieczeństwa pożarowego, ochrony ludności i obrony cywilnej, a także poszerzania swoich zainteresowań w licznie działających w Akademii organizacjach studenckich. Jeżeli jednak twoim marzeniem jest bycie strażakiem – nie należy się poddawać. Będąc studentem cywilnym Akademii Pożarniczej, możesz wziąć udział w kolejnej rekrutacji na jednolite studia magisterskie na kierunku inżynieria bezpieczeństwa dla strażaków w służbie kandydackiej, która ruszy w kwietniu 2026 r. ■

st. kpt. mgr inż. **MAŁGORZATA**

CIUKA-WITRYLAK jest wiceprzewodniczącą Komisji Rekrutacyjnej Akademii Pożarniczej (na co dzień pełni służbę w Zakładzie Ratownictwa Chemicznego i Ekologicznego na Wydziale Inżynierii Bezpieczeństwa i Ochrony Ludności w APOż), a mł. ogn. pchor. **BARTOSZ SZALSKI** studentem III roku studiów stacjonarnych na kierunku Inżynieria bezpieczeństwa dla strażaków w służbie kandydackiej, przewodniczącym Samorządu Studenckiego oraz członkiem Senatu Akademii Pożarniczej

Nowe twórcze oblicze?



Czytelniku, szukasz innych dróg rozwoju?

Chcesz sprawdzić się w innym obszarze niż dotychczas?

Napisz artykuł do „Przeglądu Pożarniczego”!

Czekamy na Twoją wiedzę i doświadczenie, refleksje i obserwacje.

Tematy? Jest ich co niemiara w strażackiej codzienności.

Każde zagadnienie, choćby częściowo tylko nawiązujące do służby strażaka i wszystkiego, co się z nią łączy, czy kwestii szeroko pojętego bezpieczeństwa, jest mile widziane. Od akcji ratowniczo-gaśniczych, przez wykorzystanie sprzętu czy określonych rozwiązań, ratownictwo specjalistyczne, do bardziej ogólnych zagadnień, np. ekologii, przedsięwzięć społecznych czy zdrowia. Zależy nam jedynie na oryginalnym tekście i autorskim spojrzeniu.

Warto dodać – bo nie samym spełnieniem twórczym żyje człowiek – że możesz liczyć na satysfakcjonujące honorarium.

Podejmij wyzwanie! Przyślij kilkudzaniowe streszczenie proponowanego artykułu na pp@kg.straz.gov.pl.

Szczegóły:



Zostań technikiem pożarnictwa

Ruszyła rekrutacja do szkół PSP

MONIKA STAWOWIAK

Trwa właśnie rekrutacja do Szkół Aspirantów PSP – zarówno w Krakowie, jak i w Poznaniu, a także do Centralnej Szkoły PSP w Częstochowie. Szkoły te rekrutują do służby kandydackiej w Państwowej Straży Pożarnej na kształcenie dzienne w zawodzie technik pożarnictwa. Ukończenie dwuletniej szkoły aspiranckiej i zdanie egzaminu zawodowego umożliwi zdobycie tytułu technika pożarnictwa, a także zapewni absolwentom nadanie stopnia młodszego aspiranta. W tym roku szansę taką zyska w każdej ze szkół 60 osób. Kandydaci, którzy przejdą cały proces naboru, już 25 sierpnia 2025 r. mogą rozpocząć służbę kandydacką i kształcenie dzienne w zawodzie technik pożarnictwa.

Aby móc jednak aplikować do powyższych szkół, trzeba spełnić kilka warunków. O przyjęcie do służby kandydackiej może ubiegać się, na podstawie dobrowolnego zgłoszenia, obywatel polski niekarany za przestępstwo skarbowe, korzystający z pełni praw publicznych.

JAKI WIEK KANDYDATÓW?

Zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa nie bez znaczenia jest wiek kandydata, który w dniu złożenia zobowiązania do pełnienia służby musi być osobą pełnoletnią, która jednak nie ukończyła jeszcze 26. roku życia – w tym naborze może to być zatem osoba urodzona w 2000 r. lub młodsza.

MATURA – WARUNEK KONIECZNY

Ważnym wymogiem w procesie rekrutacyjnym jest złożenie świadectwa dojrzałości (bądź świadectwa dojrzałości z aneksem w przypadku poprawiania matury) lub jego notarialnie potwierdzonej kopii. Tegoroczni maturzyści uzupełniają dokumentację po ogłoszeniu wyników matur, najpóźniej w dniu sprawdzianu z pływania. Od kandydata wymaga się, aby świadectwo maturalne potwierdzało przystąpienie do części

pisemnej egzaminu z matematyki i języka obcego.

NOWE ZASADY – CO SIĘ ZMIENIŁO W REKRUTACJI?

Nowelizacja rozporządzenia MSWiA w sprawie szczegółowych zasad, warunków i trybu przyjmowania do służby kandydackiej w Państwowej Straży Pożarnej (Dz.U. 2024 poz. 1421) przyniosła zasadniczą zmianę – kandydatom, którzy przystąpili w części pisemnej do egzaminu maturalnego z jednego z dodatkowych przedmiotów: fizyki, chemii, informatyki albo biologii wyniki prezentowane na świadectwie dojrzałości uwzględnia się przy obliczaniu punktów rekrutacyjnych (wcześniej były one wymogiem koniecznym). Rozporządzenie zmieniło także termin składania podań, który został wydłużony. Kandydaci składają wymagane podanie i świadectwo dojrzałości wraz z dowodem wpłaty za postępowanie rekrutacyjne bezpośrednio do wybranej przez siebie szkoły najpóźniej do 31 maja 2025 r. Na stronie internetowej każdej ze szkół znajdują się wszystkie informacje i zasady dotyczące rekrutacji, w tym podanie, które należy wypełnić i przesłać lub złożyć osobiście.

JAK PRZEBIEGA REKRUTACJA?

Proces naboru do służby kandydackiej składa się z postępowania rekrutacyjnego, testu sprawności fizycznej oraz sprawdzianu z pływania, weryfikujących predyspozycje i umiejętności niezbędne do udziału w działaniach ratowniczych przez strażaka w służbie kandydackiej. Proces ten we wszystkich szkołach odbywa się w tych samych dniach.

Postępowanie rekrutacyjne składa się z weryfikacji podań, wymaganych dokumentów i ustalenia punktów rekrutacyjnych na podstawie wyników ze świadectwa dojrzałości i aneksów do nich. Wzór pozwalający obliczyć punkty rekrutacyjne został także umieszczony w ww. rozporządzeniu.

Jeśli chodzi o test sprawności fizycznej, to nieprzystąpienie do którejkolwiek z prób testu lub niez uzyskanie wymaganego minimum w poszczególnych próbach oznacza brak zaliczenia testu i wyklucza kandydata z dalszego naboru. Powyższe zasady dotyczą także sprawdzianu z pływania – nieprzystąpienie do sprawdzianu albo brak jego zaliczenia wyklucza kandydata z dalszego naboru.

TEST SPRAWNOŚCI FIZYCZNEJ – CO WARTO WIEDZIEĆ?

Test sprawności fizycznej składa się z prób sprawnościowych oraz próby wydolnościowej. Próby sprawnościowe to bieg po kopercie oraz podciąganie na drążku. Próba wydolnościowa to wielostopniowy test wydolnościowy, tzw. *beep test*. Do każdej z prób można podejść dwukrotnie. Najpierw następują próby sprawnościowe, a po nich próba wydolnościowa; kandydat uzyskuje prawo podejścia do kolejnej próby, jeśli uzyskał wynik co najmniej minimalny. Indywidualne wyniki



Sprawdzian z pływania to obowiązkowy etap rekrutacji do szkół aspirantów PSP

fot. archiwum SA PSP w Krakowie

kandydata uzyskane w poszczególnych próbach przeliczane są na punkty przypisane są do konkretnego wyniku w tabeli punktowej.

Wynik końcowy testu sprawności fizycznej oblicza się na podstawie średniej arytmetycznej punktów uzyskanych w każdej zaliczonej próbie. Test uznaje się za zaliczony w przypadku zaliczenia każdej z trzech prób oraz osiągnięcia wyniku końcowego co najmniej 50 pkt dla mężczyzn i co najmniej 46 pkt dla kobiet.

Zasady naliczania punktów, a także kryteria oceny zostały umieszczone w dokumencie „Proces naboru oraz założenia organizacyjne przeprowadzenia rekrutacji do służby kandydackiej w Państwowej Straży Pożarnej na kształcenie dzienne w zawodzie technik pożarnictwa w roku szkolnym 2025/2026”, który można odnaleźć na stronach internetowych każdej z wymienionych szkół.

SPRAWDZIAN Z PŁYWANIA – JEDNO PODEJŚCIE, JASNE ZASADY

W przypadku sprawdzianu z pływania każdy kandydat ma prawo do jednokrotnego podejścia, a jego zaliczenie polega na przepłynięciu dystansu 50 m stylem dowolnym w czasie do 90 s.

Sprawdzian odbywa się na basenie pływackim o długości 25 m, kandydat po przepłynięciu pierwszej długości wykonuje nawrót dowolnym sposobem.

LISTA RANKINGOWA I KWALIFIKACJA WSTĘPNA

Po zaliczeniu testu sprawności fizycznej i sprawdzianu z pływania kandydaci są umieszczani na liście rankingowej w porządku zgodnym z malejącą liczbą punktów będącą sumą średniej arytmetycznej punktów z każdej próby testu sprawności fizycznej oraz sumy punktów uzyskanych w postępowaniu rekrutacyjnym.

Warto jeszcze zwrócić uwagę, że na podstawie listy rankingowej pierwszych 120 kandydatów w poszczególnych szkołach zostanie wstępnie zakwalifikowanych do służby kandydackiej i skierowanych do komisji lekarskich podległych ministrowi spraw wewnętrznych i administracji w celu uzyskania oceny o zdolności fizycznej i psychicznej do pełnienia służby w Państwowej Straży Pożarnej. Należy pamiętać, że limit miejsc do służby kandydackiej w każdej ze szkół PSP kształcących w zawodzie technik pożarnictwa w roku szkolnym 2025/2026 został ustalony na 60 osób.



Intensywność rośnie z każdą sekundą! Kandydaci przystępują do testu wydolnościowego, tzw. beep test

fot. archiwum SA PSP w Krakowie



Kandydatki nie odpuszczają!

fot. archiwum SA PSP w Krakowie

TERMINARZ NABORU – KLUCZOWE DATY

Terminarz naboru do służby kandydackiej na kształcenie dzienne w zawodzie technik pożarnictwa w bieżącym roku prezentuje się następująco:

- » **do 31 maja** – złożenie podania z wymaganymi dokumentami,
- » **30 czerwca – 2 lipca** – test sprawności fizycznej (dzień przystąpienia do testu sprawności fizycznej wyznaczany jest dla każdego kandydata indywidualnie),
- » **3 lipca** – ogłoszenie wyników testu sprawności fizycznej,
- » **10 lipca** – sprawdzian z pływania i ogłoszenie wyników tego sprawdzianu,
- » **do 10 lipca do godz. 9.00** – dostarczenie osobiście lub drogą korespondencyjną do siedziby szkoły oryginału świadectwa dojrzałości, aneksu do świadectwa dojrzałości lub ich notarialnie potwierdzonej kopii w przypadku kandydatów przystępujących do egzaminu maturalnego w 2025 r. (maturzyści z lat

poprzednich zobowiązani są dostarczyć owe dokumenty do 31 maja 2025 r. wraz z podaniem),

- » **do 10 lipca do godz. 9.00** – dostarczenie osobiście lub drogą korespondencyjną zaświadczenia o niekaralności z Krajowego Rejestru Karnego, wystawionego w 2025 r.,
- » **11 lipca** – ogłoszenie wyników naboru.

Wszystkim kandydatkom i kandydatom życzymy determinacji i pokazania pełni możliwości na każdym etapie rekrutacji, a także tego, by osiągnięte rezultaty pozwoliły spełnić marzenia i rozpocząć naukę w wybranej szkole Państwowej Straży Pożarnej. ■

MONIKA STAWOWIAK jest pracownikiem Wydziału Kształcenia Zawodowego w SA PSP w Krakowie

Z perspektywy świeżego absolwenta – oficera

KSAWERY ŁOKIETEK

Szkolnictwo pożarnicze od dekad jest przedmiotem wielu żarliwych dyskusji, a czasem nawet sporów. W środowisku pożarniczym często słychać wiele propozycji zmian. Jako zesłoroczny absolwent studiów I stopnia (inżynierskich) dla strażaków w służbie kandydackiej, które odbyłem w Akademii Pożarniczej w Warszawie, podzielę się krótko częścią swoich wspomnień i doświadczeń związanych z 4 latami spędzonymi w murach warszawskiej szkoły oficerskiej.

System dziennego oficerskiego szkolenia pożarniczego, który funkcjonuje w naszym kraju, z perspektywy światowego pożarnictwa nie jest czymś popularnym. W zdecydowanej większości państw kształcenie oficerów nie występuje w takiej formie, a strażakiem oficerem można się stać dopiero po latach służby, niosąc za sobą багаż doświadczenia. W Europie system podobny do polskiego istnieje za naszą wschodnią granicą. Jak wszystko ma zarówno zalety, jak i wady. Na temat samego systemu mam oczywiście pewne przemyślenia, artykuł ten ma jednak przedstawić tylko część moich doświadczeń, a w efekcie pomóc młodszemu adeptom pożarnictwa wybrać dla siebie właściwą ścieżkę rozwoju.

SŁUŻBA KANDYDACKA

Służba kandydacka to obok służby przygotowawczej jedna z możliwości rozpoczęcia służby w PSP, poprzedzająca służbę stałą. Odbywanie służby kandydackiej regulują konkretne akty prawne – ustawa oraz rozporządzenia. Służbę kandydacką odbywać można, będąc kadetem w Szkole

Aspirantów PSP (Kraków, Poznań, Częstochowa) oraz podchorążym w Akademii Pożarniczej w Warszawie. Na początku należy wziąć udział w rekrutacji, potem w testach sprawnościowych i poddać się badaniom lekarskim. W Akademii Pożarniczej nauka rozpoczyna się od dwumiesięcznego przeszkolenia w formie poligonu, tzw. kandydatki. Potem składa się ślubowanie strażaka, ślubowanie studenta i rozpoczyna naukę w ramach jednolitych studiów magisterskich dla strażaków w służbie kandydackiej. Pięcioletnie studia kończą się napisaniem pracy dyplomowej, egzaminem dyplomowym (obroną pracy) oraz promocją oficerską – nadaniem pierwszego stopnia w korpusie oficerskim PSP – młodszego kapitana. W kolejnym kroku kierowani jesteśmy do służby stałej we wskazanej przez komendanta głównego jednostce organizacyjnej PSP. Służba kandydacka wiąże się z pewnymi obowiązkami i dość specyficznym życiem w trybie skoszarowanym. Podchorąży zapewnione ma jednak zakwaterowanie, wyżywienie, umundurowanie oraz świadczenie pieniężne, tzw. żołd, które w ostatnim czasie znacząco wzrosło.

JAK BYŁO W MOIM PRZYPADKU?

Pochodzę spod Warszawy, więc ówczesna Szkoła Główna Służby Pożarniczej była dla mnie najbliższą szkołą PSP. O szkole tej, obracając się w podwarszawskim środowisku OSP i mając kilku znajomych funkcjonariuszy PSP, wśród nich podchorążych, słyszałem dużo i mniej więcej wiedziałem, jak wygląda od środka. Było to dość istotne i znacząco pomogło. Przede wszystkim miałem świadomość, że są to studia, zapoznawłem się z aktami regulującymi służbę kandydacką i wiedziałem, że „żołd” wynosi ok. 400 zł. Pogodzony byłem także z faktem, że po zakończeniu nauki mogę zostać skierowany w różne miejsca w Polsce, a także do pracy w systemie codziennym, a nie – jak chciałem – w systemie zmianowym w jednostce ratowniczo-gaśniczej. To, że obecnie w większości przypadków udaje się absolwentom uczelni pełnić służbę w wybranym przez siebie miejscu, często zgodnie z chęcią w systemie zmianowym, nie musi oznaczać, że będzie tak za kilka lat. Rozmawiając z moimi koleżankami i kolegami z kompanii, a także z młodszymi rocznikami, dochodzę do wniosku, że nie do końca wszyscy dobrze poznali zasady funkcjonowania uczelni, a także nie do końca dobrze wybrali kierunek studiów. Należy pamiętać, że każda z dróg rozpoczęcia służby, a także wybór konkretnej szkoły (aspiranckiej, oficerskiej) wynikają z indywidualnych planów kandydata. Daleki byłbym od poszukiwania w obecnym systemie, która ze szkół jest „najlepsza” – nie o to w tym chodzi. Wybór swojej drogi naprawdę należy dobrze przemyśleć, aby był naprawdę świadomy. Aktualne wymagania do szkół PSP i opis procesu rekrutacji można znaleźć na ich stronach internetowych. W moim roczniku (rozpocząłem



Odcinek specjalny programu „Koło Fortuny”

fol. archiwum autora

studia – wówczas I stopnia, inżynierskie – w 2020 r.) chętnych do podjęcia nauki było ok. 700 osób. Ponad 200 przeszło testy sprawnościowe, a ostatecznie kompania szkolna liczyła 100 podchorążych.

ZAMCZYSKO

Okresem, który dość mocno wbija się w pamięć dziennych absolwentów APOż (wcześniej SGSP), jest dwumiesięczne zgrupowanie kandydackie, które odbywało się kiedyś w całości w Przeciwpożarowej Bazie Leśnej APOż (wcześniej SGSP) w Kampinoskim Parku Narodowym, a od zeszłego roku w części także w Bazie Szkolenia Poligonowego i Innowacji Ratownictwa w Nowym Dworze Mazowieckim. W przypadku mojej kompanii (okres pandemii COVID-19) zgrupowanie trwało jedynie miesiąc. Kandydatka to okres, w którym ze służby rezygnuje zwykle od kilku do kilkunastu osób. W czasie jej trwania realizowane jest przeszkolenie w zakresie ochrony przeciwpożarowej, a oprócz tego przyszli podchorążowie poznają zasady służby wewnętrznej oraz szereg innych obszarów. Jednym z celów zgrupowania jest weryfikacja kandydatów, a także poznanie i zgranie się całej kompanii kandydackiej.

ŻYCIE CODZIENNE

W Akademii Pożarniczej najważniejszym zadaniem i obowiązkiem podchorążych są studia i zajęcia z nimi związane. W zależności od roku nauki tygodniowy plan zajęć różni się i obejmuje różną liczbę dni. Studia w zakresie inżynierii bezpieczeństwa pożarowego, jak sama nazwa wskazuje, to studia inżynierskie z wieloma przedmiotami ogólnymi, m.in. matematyką, chemią, fizyką, oraz przedmiotami specjalistycznymi – m.in. sprzęt ratowniczy i gaśniczy, działania gaśnicze, techniczne systemy zabezpieczeń. Poza ćwiczeniami,



Promocja oficerska

fot. archiwum autora



laboratoriami i wykładami program studiów obejmuje jedno zajęcia poligonowe oraz jedno praktyki wakacyjne. Oprócz nauki na zajęciach i nauki własnej podchorążowie pełnią służbę wewnętrzną (w rejonie zakwaterowania, w biurach przepustek) oraz służbę w szkolnej JRG, JRG KM PSP m.st. Warszawy i JRG okolicznych powiatów. Dodatkowo pełni się dyżury w Centralnym Odwodzie Operacyjnym KSRG. Nie licząc zajęć dydaktycznych, wspomniane wcześniej służby i dyżury (w zależności od roku nauki) stanowią praktycznie połowę etatowego wymiaru godzin. W wolnym czasie szkołę opuszcza się w ramach przepustki wydanej przez przełożonego, jak jednak określa regulamin służby kandydackiej: „Udzielenie przepustki stanowi formę wyróżnienia strażaka w służbie kandydackiej”. Od początku wyczekiwany momentem jest promocja oficerska, stanowiąca zwieńczenie okresu spędzonego w uczelni. Ten podniosły i radosny moment odbywa się podczas Centralnych Obchodów Dnia Strażaka, w obecności prezydenta RP, na placu Marszałka J. Piłsudskiego. Dla absolwenta APOż przewidziano osobne stanowisko służbowe – absolwent oficer, które zajmuje po ukończeniu szkoły na okres od 2 do 3 lat.

MOJE DOŚWIADCZENIA

Gdyby ktoś zapytał mnie, czy poszedłbym do SGSP (dzisiaj APOż) drugi raz, myślę, że odpowiedziałbym twierdząco, choć służba kandydacka rządzi się specyficznymi prawami, do których nie każdy będzie się w stanie przystosować i które nie każdemu będą się podobały. Po ukończeniu szkoły rozpocząłem służbę w miejscu, do którego chciałem trafić, tj. w JRG 3 w Warszawie, w systemie zmianowym. Bardzo często spotkać się można z opinią, iż niewiele studiów przygotowuje do późniejszej pracy zawodowej. Zawód strażaka jest niezwykle praktycznym zawodem, wyszkolenie absolwenta oficera, w zamyśle strażaka dowódcy, w obecnym systemie, jest niezwykle ciężkim zadaniem. Ja sam przez ostatni rok, już w JRG, musiałem nauczyć się naprawdę dużo. Okres szkoły, przede wszystkim za sprawą spotkanych ludzi, wspominam bardzo dobrze. Studiowanie wiąże się też z integracją i wieloma pozytywnymi przeżyciami. Szkoła przede wszystkim nauczyła mnie tego, jak radzić sobie z problemami i trudnymi sytuacjami, a także jak współpracować z innymi. Kompania szkolna to starcie kilkudziesięciu (w moim roczniku 100) różnych osób i charakterów. W trakcie



Kompania K-20 podczas zgrupowania kandydackiego, Zamczysko, wrzesień 2020

fot. archiwum autora





Staż ratowniczy
w Grupie
Operacyjnej KM PSP
m.st. Warszawy

fot. archiwum autora

nauki pełniłem również nieetatową funkcję dowódcy plutonu oraz szefa kompanii szkolnej, co niewątpliwie było dość ciekawym doświadczeniem. Działalność dodatkowa, szczególnie w studenckich kołach naukowych i sekcjach, pozwoliła mi znacząco się rozwinąć i zdobyć niezwykle pożądaną praktyczną wiedzę. Najaktywniej działałem w Kole Naukowym Działań Gaśniczych, zaangażowałem się też w Koło Naukowe Ratownictwa Technicznego. Pozwoliło mi to m.in. na uzyskanie uprawnień instruktora w zakresie gaszenia pożarów wewnętrznych oraz ratownictwa technicznego. Oprócz programowych praktyk można odbywać dodatkowe staże ratownicze, z czego dwukrotnie skorzystałem, pełniąc służbę w położonej najbliżej mojego domu JRG w Pruszkowie oraz Grupie Operacyjnej i Stanowisku Kierowania KM PSP m.st. Warszawy. Szkoła przyniosła mi również szereg innych ciekawych doświadczeń, jak możliwość wystąpienia w programie telewizyjnym „Koło Fortuny”, audycji radiowej i telewizyjnej na żywo, spotkania z prezydentem RP, a także uczestniczenia w ćwiczeniach międzynarodowych we Włoszech. Cieszę się również ze wzrostu świadczenia pieniężnego dla studentów-podchorążych. Dzisiaj to około 2500 zł (zależnie od roku nauki, funkcji czy stopnia), co uważam za dobre wynagrodzenie podejmowanych zadań służbowych i obowiązków.

NA ZAKOŃCZENIE

Nie sposób w tym krótkim artykule przedstawić wszystkich wspomnień i doświadczeń, którymi chciałbym się podzielić. Dla mnie okres służby kandydackiej był na pewno wartościowym i ciekawym czasem. Każdy z absolwentów będzie miał nieco inne odczucia. Okres nauki, który obejmuje dziś 5 lat, każdy może spędzić w różny, w dużej mierze zależny od siebie sposób. Koniec nauki, poszukiwania miejsca służby na pewno będą momentem weryfikacji, czy był to wartościowy czas – na co jednak zdecydowanie ma się wpływ. Za interesowaniem nauką i odbywaniem służby kandydackiej szczególnie polecam kontakt z absolwentami, obecnymi podchorążymi, kadetami czy strażakami, a także dobrą analizę swoich oczekiwań, możliwości i celów oraz przepisów dotyczących szkolnictwa w PSP.

Z tego miejsca chciałbym również podziękować wszystkim moim koleżankom i kolegom z kompanii, szczególnie z plutonu, oraz wszystkim życzliwym i pomocnym osobom, które miałem możliwość poznać w okresie nauki w szkole. ■

mł. kpt. **KSAWERY ŁOKIETEK** pełni służbę w Komendzie Miejskiej PSP m.st. Warszawy

W trosce

KAROLINA JAWORSKA

W dniach 3-4 kwietnia w sercu Krakowa odbyło się Forum „Bezpieczne dziedzictwo kultury – europejskie wyzwania wojenne i kryzysowe” – jedno z czterech wydarzeń oficjalnego kalendarza polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej w 2025 r. organizowanych przez Państwową Straż Pożarną. Miało rangę międzyresortową, ponieważ w jego organizacji partnerem PSP, reprezentującej Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, było Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Z ramienia PSP w przygotowanie Forum zaangażowane były: Biuro Ochrony Ludności – przy wsparciu Biura Współpracy Międzynarodowej Komendy Głównej PSP, Szkoła Aspirantów PSP w Krakowie, Komenda Wojewódzka PSP w Krakowie oraz Komenda Miejska PSP w Krakowie. Swój wkład miało również Centralne Muzeum Pożarnictwa w Mysłowicach, które udostępniło zabytkowy wóz strażacki – stanął on na Rynku Głównym przed wejściem na Forum, jako symbol poszanowania długoletniej tradycji straży pożarnej.

DLACZEGO KRAKÓW?

Forum poświęcone ochronie dziedzictwa kulturowego organizowane jest przez Międzynarodowe Centrum Kultury w Krakowie około raz na 2 lata. Państwowa Straż Pożarna została zaangażowana w to wydarzenie we wrześniu 2023 r. Wówczas właśnie wśród organizatorów zrodziła się myśl, by kolejne Forum, planowane na 2025 r., stało się częścią prezydencji Polski w Radzie Unii Europejskiej.



Warsztaty w Zamku Królewskim na Wawelu

fot. Dominik Ryba / KM PSP w Tarnowie

o europejskie dziedzictwo



Przemawiający na otwarciu Forum

fot. Kacper Lamch / KW PSP w Krakowie



Podsumowanie sesji warsztatowej

fot. Paweł Mazur / Międzynarodowe Centrum Kultury

Dodatkowy atut Krakowa jako miejsca organizacji wydarzenia stanowiła jego wielka wartość historyczna i kulturowa. Stare Miasto w Krakowie było pierwszym polskim obiektem wpisanym na listę światowego dziedzictwa UNESCO – znalazło się na niej w 1978 r.

TO, CO NAJCENNIJSZE

Nie da się ukryć, że Forum miało charakter nie tylko branżowy, ale również kulturalny. Organizatorzy zdecydowali się wykorzystać temat wydarzenia, by w ramach prezydencji Polski w Radzie UE umożliwić promocję polskiej kultury i historii.

Miejscem organizacji Forum była kamienica „Pod Kruki” przy Rynku Głównym – siedziba Międzynarodowego Centrum Kultury w Krakowie. Goście uczestniczyli także w warsztatach w Zamku Królewskim na Wawelu – Państwowym Zbiorach Sztuki, w kolacji połączonej ze zwiedzaniem Muzeum Książąt Czartoryskich, oddziału Muzeum Narodowego w Krakowie, byli również świadkami uroczystego otwarcia ołtarza Wita Stwosza w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, znanej jako bazylika Mariacka.

OTWARCIE FORUM

Uroczystego otwarcia konferencji dokonała dyrektorka Międzynarodowego Centrum Kultury w Krakowie i gospodarz miejsca Forum Agata Wąsowska-Pawlik, a przemówienia wygłosili: minister kultury

i dziedzictwa narodowego Hanna Wróblewska, podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Wiesław Leśniakiewicz, przedstawicielka Komisji Europejskiej Anna Battistutta oraz komendant główny Państwowej Straży Pożarnej nadbryg. Wojciech Kruczek. Wśród gości znaleźli się również: ambasador RP przy Stałym Przedstawicielstwie w UNESCO Mariusz Lewicki oraz przedstawiciele kierownictwa Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ministerstwa Obrony Narodowej, Państwowej Straży Pożarnej i przedstawiciele władz terytorialnych.

Wśród gości było 50 ekspertów z państw członkowskich Unii Europejskiej oraz państw uczestniczących w Unijnym Mechanizmie Ochrony Ludności, zaproszonych przez minister kultury i dziedzictwa narodowego oraz komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej. W wydarzeniu uczestniczyli również goście spotkania Dyrektorów Generalnych Ochrony Ludności Grupy Wyszehradzkiej, które odbyło się w Krakowie dzień wcześniej, ponieważ Polska oprócz prezydencji w Radzie Unii Europejskiej sprawuje także roczne przewodnictwo w Grupie Wyszehradzkiej.

SESJA I – DZIEDZICTWO W OBLICZU WOJNY INFORMACYJNEJ I KONFLIKTÓW ZBROJNYCH

Pierwsza sesja Forum została zorganizowana przez resort kultury. Panel prelegentki

sesji, który obejmował wystąpienia trzech polskich ekspertów, otworzył radca ds. koordynacji ochrony dóbr kultury w czasie zagrożenia i wojny w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Krzysztof Sałaciński. Sytuację instytucji kultury, w tym muzeów, wobec zagrożeń informacyjnych i wojny hybrydowej przedstawiła prof. Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie i zastępczyni dyrektora Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie dr hab. Dorota Folga-Januszewska. Ochronę niematerialnego dziedzictwa jako elementu bezpieczeństwa narodowego i europejskiego omówiła adiunktka na Wydziale Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego i kierowniczka Katedry UNESCO ds. publicznych i globalnych procesów zarządzania niematerialnym dziedzictwem kulturowym dr hab. Hanna Schreiber. O odpowiedzialności za świadome atakowanie i niszczenie dziedzictwa kulturowego opowiedział zaś adiunkt w Katedrze Prawa Międzynarodowego Publicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego i przewodniczący Komisji ds. Upowszechniania Międzynarodowego Prawa Humanitarnego przy Zarządzie Głównym Polskiego Czerwonego Krzyża dr hab. Marcin Marcinko.

Drugą część sesji stanowił panel dyskusyjny z zagranicznymi ekspertami, moderowany przez dyrektorkę Narodowego Instytutu Muzeów dr Paulinę Florjanowicz. Temat zadań związanych z ochroną



Przedstawiciele Biura Ochrony Ludności i Biura Współpracy Międzynarodowej KG PSP

fol. Kacper Lamch / KW PSP w Krakowie

w czasie konfliktu zbrojnego, rozpatrywany przez pryzmat instytucjonalnych doświadczeń oraz działań podejmowanych w związku z wojną w Ukrainie, podjęli: prezeska Fińskiego Związku Muzeów i przewodnicząca Network of European Museum Organisations (NEMO) Petra Havu, dyrektorka Muzeum w Narwie w Estonii dr Maria Smorżewskihh-Smirnova, dyrektorka Biblioteki Narodowej Łotwy Dagnija Baltaņa oraz prezes Czeskiego Komitetu Błękitnej Tarczy dr Pavel Jirásek. Wnioski płynące z dyskusji dotyczyły kierunku, jaki powinny obrać państwa europejskie w celu ochrony wspólnego oraz narodowego dziedzictwa.

SESJA II – WARSZTATY: OCHRONA NAJCENNIJSZEGO DZIEDZICTWA KULTURY

W słoneczne wiosenne popołudnie goście Forum pod czujnym okiem organizatorów i krakowskiej Policji, prowadzeni przez pracowników i funkcjonariuszy Szkoły Aspirantów PSP w Krakowie, przemieścili się z Międzynarodowego Centrum Kultury w Krakowie na wzgórze wawelskie. Na dziedzińcu Zamku Królewskiego na Wawelu przywitał gości jego dyrektor prof. dr hab. Andrzej Betlej.

Goście Forum zostali podzieleni na pięć grup, które równolegle zwiedzały wyznaczone punkty trasy – pięć kluczowych miejsc. Na parterze uczestnicy zobaczyli Skarbiec, w którym prezentowane były złote i srebrne puchary oraz kielichy. Na drugim piętrze obejrzeli komnaty reprezentacyjne, w tym Salę Poselską,

i mieli okazję podziwiać imponujące arasy. Piętro niżej goście zwiedzili apartamenty prywatne z kolekcją delikatnej porcelany. W piwnicach zobaczyli Lapidarium, będące jednym z głównych miejsc przechowywania zbiorów w sytuacjach zagrożenia. Zaprezentowano tam również sprzęt ratowniczy i ewakuacyjny, m.in. różnorodne skrzynie i materiały do pakowania cennych obiektów, agregaty prądotwórcze oraz oświetlenie awaryjne.

Ostatnim punktem zwiedzania był dziedziniec zewnętrzny, gdzie zaprezentowano należący do Zamku Królewskiego na Wawelu 20-stopowy kontener morski specjalnie przystosowany do transportu arrasów oraz należący do Szkoły Aspirantów PSP w Krakowie kontener do ewakuacji dóbr kultury, wyposażony w regulowane mocowania, pojemniki, folie i taśmy oraz namiot pneumatyczny, stanowiący tymczasowe miejsce zabezpieczenia ewakuowanych obiektów.

Ekspertsi przedstawili krok po kroku, jak odpowiednio zdjąć, zabezpieczyć i przenieść wybrane dzieła do bezpiecznych przestrzeni oraz jak przygotować je w razie zagrożenia do transportu poza muzeum. Opiekę merytoryczną nad warsztatami sprawowali: Krzysztof Strelau, Marek Stec i Grzegorz Mosurek z Zamku Królewskiego na Wawelu – Państwowych Zbiorów Sztuki, a także naczelnik Wydziału Centrum Szkolenia Ochrony Ludności i Dóbr Kultury w Szkole Aspirantów PSP w Krakowie st. bryg. Jacek Smyczyński oraz jego zastępca mł. bryg. Paweł Serwatka.

SPOTKANIE Z KULTURĄ

Punktem kulminacyjnym dnia było spotkanie w Muzeum Książąt Czartoryskich, które uroczystie rozpoczął dyrektor Muzeum Narodowego w Krakowie prof. dr hab. Andrzej Szczerski. Po przemówieniu prorektora ds. kształcenia i współpracy międzynarodowej Akademii Muzycznej im. Krzysztofa Pendereckiego w Krakowie dr. hab. Piotra Różańskiego goście mieli okazję wysłuchać *Andante spianato* i *Wielkiego Poloneza Es-dur op. 22* autorstwa Fryderyka Chopina w wykonaniu prof. dr hab. Marioli Cieniewy-Puchały, wirtuozki fortepianu.

Dopełnieniem kulturalnej strony spotkania było zwiedzanie muzeum z przewodnikami, w tym podziwianie najszlachetniejszego eksponatu w kolekcji Czartoryskich i jedyne dzieła Leonarda da Vinci w Polsce, czyli „Damy z gronostajem”. Wieczór zakończył się kolacją i rozmowami w kularach.

DRUGI DZIEŃ FORUM

Kolejny dzień rozpoczęło omówienie sesji warsztatowej, która miała miejsce w Zamku Królewskim na Wawelu. Warsztaty podsumowali: dyrektor Departamentu Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Maciej Matysiak oraz opiekun merytoryczny warsztatów Krzysztof Strelau z Zamku Królewskiego na Wawelu – Państwowych Zbiorów Sztuki, a ze strony PSP zastępca komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej nadbryg. Józef Galica oraz komendant Szkoły Aspirantów Państwowej Straży Pożarnej w Krakowie nadbryg. Piotr Filipek. Podczas podsumowania zwrócono uwagę, że nawet miejsca, które zajęli przemawiający – przedstawiciele resortu kultury w środzku, reprezentanci PSP wokół nich – jest znaczące, ponieważ symbolizuje ochronę, jaką sprawuje Państwowa Straż Pożarna nad obiektami kultury, wspierając ich zarządców w ochronie dziedzictwa.

Kolejnym punktem programu było uroczyste otwarcie Ołtarza Wita Stwosza, którego dokonała jedna z siostr zakonnych. To podniosłe widowisko zostało poprzedzone przedstawieniem przez dr Martę Woźniak oraz Katarzynę Pakułę-Major z Archiwum Bazyliki Mariackiej krótkiej historii ołtarza oraz prac konserwatorskich, którym był poddawany.

SESJA III – DZIEDZICTWO KULTURY WOBEC KRYZYSÓW I ZAGROZEŃ POŻAROWYCH

Sesja trzecia Forum została przygotowana przez Państwową Straż Pożarną. W roli

prelegentów, których przedstawił dyrektor Biura Ochrony Ludności Komendy Głównej PSP st. bryg. Mariusz Lenartowicz, wystąpili polscy eksperci z zakresu ochrony ludności. Problematykę wdrażania ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej oraz wynikających z tego wyzwań w zakresie ochrony dóbr kultury omówił dyrektor Departamentu Ochrony Ludności i Zarządzania Kryzysowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji st. bryg. dr inż. Dariusz Marczyński. Podkreślił kluczowe znaczenie wejścia w życie ustawy wobec współpracy międzyinstytucjonalnej w ochronie ludności, w tym ochronie dóbr kultury.

Rolę Państwowej Straży Pożarnej w ochronie dziedzictwa kulturowego przedstawił dyrektor Centralnego Muzeum Pożarnictwa w Mysłowicach mł. bryg. dr inż. Artur Luzar, niegdyś naczelnik Wydziału Centrum Szkolenia Ochrony Ludności i Dóbr Kultury w Szkole Aspirantów PSP w Krakowie. O ochronie dóbr kultury wobec zagrożeń kryzysowych, ze szczególnym uwzględnieniem powodzi, opowiedział warmińsko-mazurski komendant wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej w Olsztynie nadbryg. Michał Kamieniecki, który podczas powodzi jesienią 2024 r. i po niej pełnił rolę pełnomocnika ministra spraw wewnętrznych i administracji do kierowania działaniami prowadzonymi w celu zapobieżenia skutkom powodzi oraz usunięcia ich w gminach Łądek-Zdrój i Stronie Śląskie.

Panel dyskusyjny z udziałem ekspertów zagranicznych moderował zastępca

dyrektora Biura Współpracy Międzynarodowej Komendy Głównej PSP i przewodniczący Grupy Roboczej Rady Unii Europejskiej ds. Ochrony Ludności Adrian Bucałowski. Dyskusję dotyczącą ochrony dziedzictwa kulturowego w obliczu zagrożeń kryzysowych toczyli: Gabriella Ericson ze Szwedzkiej Rady Dziedzictwa Narodowego, zarządzający konsorcjum koordynującym badania nad systemem laguny weneckiej CORILA Pierpaolo Campostrini, strażak biorący udział w gaszeniu pożaru Notre Dame z Dyrekcji Generalnej Bezpieczeństwa Cywilnego i Zarządzania Kryzysowego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Francji Raphaël Roche, Anna Battistutta z Dyrekcji Generalnej ds. Europejskiej Ochrony Ludności i Operacji Pomocy Humanitarnej Komisji Europejskiej oraz kierowniczka projektu ochrony dziedzictwa kulturowego przed skutkami katastrof PROCULTHER Tiziana Vicario.

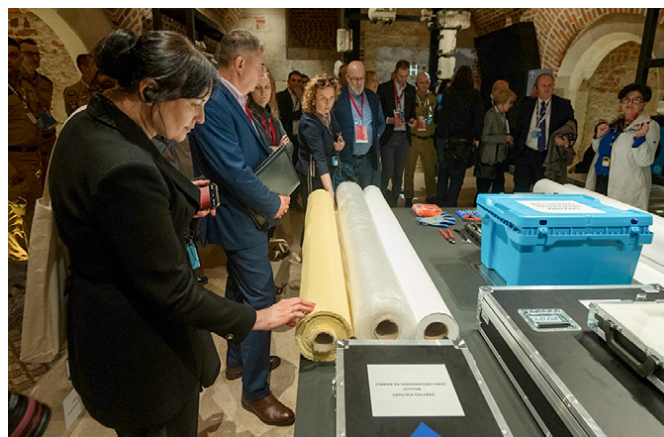
Paniści podzielili się doświadczeniami z działań ratowniczych mających na celu ocalenie dziedzictwa kulturowego przed niszczycielskim wpływem żywiołów podczas powodzi i pożarów. Wspólnie podkreślił, że kluczowe znaczenie ma współpraca między instytucjami na wszystkich poziomach – od lokalnego przez krajowy aż po międzynarodowy, w tym unijny. Niezbędne jest także rozwijanie systemów wczesnego ostrzegania oraz wdrażanie działań zapobiegawczych i przygotowawczych, zwłaszcza w kontekście coraz częstszych zagrożeń spowodowanych zmianami klimatycznymi.

PODSUMOWANIE

Forum pokazało, że dziedzictwo kulturowe nie jest wyłącznie sprawą resortu kultury, a jego ochrona powinna być zintegrowana z systemem zarządzania kryzysowego i polityką bezpieczeństwa państw Unii Europejskiej. Niezmiernie ważne dla Polski jest więc ujęcie ochrony dóbr kultury w ustawie z dnia 5 grudnia 2024 r. o ochronie ludności i obrony cywilnej, która weszła w życie w 2025 r.

Współorganizacja Forum przez kilkanaście instytucji i służb przyczyniła się do przedstawienia Polski w Unii Europejskiej jako kraju świadomego wartości swojego dziedzictwa, kultury i historii, a także wrażliwego na potencjalne zagrożenia dla narodowego i lokalnego dziedzictwa. Jednocześnie Państwowa Straż Pożarna miała okazję zaprezentować się na arenie międzynarodowej jako formacja nowoczesna, profesjonalna i dobrze zorganizowana, która nie traci z oczu wartości wynikających z tradycji i historii formacji, w tym szczególnego znaczenia jej obecności w Krakowie. ■

mł. kpt. **KAROLINA JAWORSKA** jest współkoordynatorem do spraw organizacji spotkań wynikających z kalendarza polskiej prezydencji w zespole KG PSP ds. przygotowań prezydencji, pełni służbę w Wydziale Bezpieczeństwa Cywilnego Biura Ochrony Ludności KG PSP



Warmińsko-mazurski komendant wojewódzki PSP w Olsztynie nadbryg. Michał Kamieniecki w swoim wystąpieniu poruszył temat ochrony dóbr kultury wobec zagrożeń kryzysowych, ze szczególnym uwzględnieniem powodzi

fot. Paweł Mazur / Międzynarodowe Centrum Kultury



Warsztaty w Zamku Królewskim na Wawelu, Lapidarium

fot. Paweł Mazur / Międzynarodowe Centrum Kultury

12 scenariuszy w Siemianówce

JUSTYNA KLUSEWICZ

Każdego roku Komenda Główna PSP we współpracy z komendami wojewódzkimi PSP organizuje ćwiczenia na szczeblu międzywojewódzkim. Ich organizacja wynika z planu ćwiczeń międzywojewódzkich zatwierdzonego przez komendanta głównego PSP. W tym roku, zgodnie z harmonogramem, pierwsze tego typu ćwiczenia odbyły się w województwie podlaskim.

Krajowe ćwiczenia ratownicze są organizowane w celu utrzymania gotowości operacyjnej oddziałów i pododdziałów centralnego odwołu operacyjnego. Idea ćwiczeń zakłada podział kraju na grupy, w każdej po cztery województwa. Każde z nich raz na 4 lata organizuje manewry na swoim terenie, z uwzględnieniem specyfiki danego regionu, aby pokazać realność założonych scenariuszy. W ten sposób ćwiczący z różnych województw mają okazję prowadzić działania w nieznanym sobie miejscach, a także koordynować współpracę ze strażakami z innych części kraju oraz funkcjonariuszami służb współdziałających.

Ćwiczenia w województwie podlaskim, zorganizowane na przełomie marca i kwietnia na styku przygranicznych powiatów, tj. białostockiego i hajnowskiego, uwzględniły udział strażaków z województw: podlaskiego, mazowieckiego, łódzkiego i lubelskiego. Wśród ponad 200 uczestników znaleźli się również podchorążowie Akademii Pożarniczej.

Głównym celem ćwiczeń pod kryptonimem „Siemianówka 2025” było ustalenie stopnia przygotowania sił i środków centralnego odwołu operacyjnego krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego do prowadzenia działań związanych z ewakuacją osób poszkodowanych z terenów trudnodostępnych, a także sprawdzenie przygotowania kadry dowódczej PSP do prawidłowego kierowania działaniami ratowniczymi na trzech poziomach.

Podczas ćwiczeń zrealizowano dwanaście założeń ćwiczebnych, w których wykorzystany został potencjał specjalistycznych grup ratownictwa wodno-nurkowego, chemiczno-ekologicznego, technicznego, wysokościowego oraz specjalistycznych grup sonarowych.

WYMAGAJĄCY TEREN ĆWICZEŃ

Województwo podlaskie składa się z 14 powiatów, sześć z nich leży w obszarze przygranicznym. Ćwiczenia odbyły się na styku



Słońce wstaje nad obozowiskiem

fot. Łukasz Rutkowski / KP PSP w Elku

dwóch: białostockiego – największego pod względem powierzchni powiatu w kraju oraz hajnowskiego – położonego w południowo-wschodniej części województwa. Wybór rejonu nie był przypadkowy. Obszar, na którym działali strażacy, jest trudny przede wszystkim z uwagi na uwarunkowania terenowe – gęste lasy Puszczy Białowieskiej, tereny bagienne i podmokłe otaczające zalew Siemianówka oraz rzekę Narew. Biegą tędy również międzynarodowe trakty kolejowe, modernizowana jest infrastruktura drogowa, co ma bezpośredni wpływ na wzmożony ruch pojazdów, często tych wielkogabarytowych. Tereny trudnodostępne wymagają umiejętności poruszania się w ich obrębie, często nieprzystosowanymi pod ciężki sprzęt pożarniczy drogami dojazdowymi, z nieutwardzoną nawierzchnią podatną na warunki pogodowe.

Ze względu na uwarunkowania to jednak doskonały teren, który można zaadaptować pod ćwiczenia ratownicze. Dodatkowo to obszar, w którym strażacy codziennie prowadzą działania o szerokim spektrum.

REMEDIUM NA TRUDNODOSTĘPNY TEREN

Historia działań ratowniczych na Podlasiu wielokrotnie pokazała, że znajomość terenu nie tylko pozwala na prowadzenie skuteczniejszych i bardziej efektywnych działań mających eliminować zagrożenie, ale też ułatwia dotarcie do osób potrzebujących pomocy czy poszkodowanych w różnego rodzaju sytuacjach. W 2020 r. strażacy walczący z pożarem na obszarze Biebrzańskiego Parku Narodowego, który pochłonął ponad 550 ha, mierzyli się z wieloma utrudnieniami. Jednym z nich był właśnie teren. Trzciniowiska, wysokie trawy, torfowiska, rzeka Biebrza z jej rozlewiskami czy tereny bagienne, z których słynie to miejsce – uniemożliwiały ciężkim pojazdom pożarniczym dotarcie do ognisk pożaru. Działania, które trwały siedem dni, prowadzone były z lądu przez strażaków, leśników i wojsko, a wspomagane z powietrza przez śmigłowce oraz samoloty gaśnicze. Istotną rolę odegrała również miejscowa ludność, która dostępnym sprzętem, także rolniczym, dowoziła ratowników do miejsca prowadzonych działań.

Od tego czasu w zasobach Państwowej Straży Pożarnej pojawiło się dziewięć pojazdów typu Sherp – wielozadaniowych wszędołazów, które umożliwiają pokonywanie trudnego terenu, zwiększając możliwości taktyczne kierującego działaniem ratowniczym. Dwa takie pojazdy zasiliły jednostki PSP na terenie województwa podlaskiego.

W szybszym rozpoznaniu terenu, lokalizacji zagrożeń czy szacowaniu ich wielkości pomagają także bezałogowe statki powietrzne, których w PSP, jak i OSP z każdym rokiem pojawia się coraz więcej. Zespoły dronowe coraz częściej angażowane są w różnego rodzaju działania. Zgodnie z wnioskami zawartymi w „Raportcie z działań przeciwpożarowych jednostek ochrony przeciwpożarowej” Krajowe Centrum Koordynacji Ratownictwa (KCKR) Komendy Głównej PSP rozpoczęło prace nad rozszerzeniem udziału bezałogowych statków powietrznych w akcjach ratowniczych. Dzięki ich zastosowaniu znacznie wzrasta skuteczność działań, zwłaszcza w sytuacjach kryzysowych – pozwalają na ocenę sytuacji pożarowej z powietrza, poszukiwanie osób zaginionych czy monitorowanie terenów zagrożonych powodziami.

Krajowe ćwiczenia ratownicze to doskonała okazja do wykorzystania potencjału tego typu sprzętu podczas realizacji zadań. Zastosowanie różnego rodzaju rozwiązań sprzętowych pozwala na poznanie możliwości wykorzystywanych środków, a także skoordynowanie działań ratowników i budowanie doświadczenia na przyszłość.

DOBRA ORGANIZACJA TO PODSTAWA

Opracowanie i koordynowanie ćwiczeń międzywojewódzkich to duże wyzwanie organizacyjne, logistyczne i operacyjne. Kluczowy dla realizacji tego typu przedsięwzięcia jest dobór ekspertów do przygotowania scenariuszy oraz nadzoru nad ich właściwym przebiegiem. Organizator ćwiczeń – w tym przypadku Komenda Wojewódzka PSP w Białymstoku we współpracy z Komendą Główną PSP – opracował dokumentację ćwiczeń według określonych zasad.

Przygotowania do ćwiczeń „Siemianówka 2025” rozpoczęły się w ostatnich miesiącach 2024 r. Wtedy też zapadła decyzja o terminie i miejscu przeprowadzenia założeń ćwiczebnych, doborze kadry organizującej ćwiczenia, powstała wstępna koncepcja ich przebiegu.

2025 r. dla podlaskich strażaków zaangażowanych w organizację ćwiczeń rozpoczął się intensywnie. Rekonesans w terenie, uzgodnienia z podmiotami udostępniającymi infrastrukturę czy elementy pozoracji, szereg spotkań roboczych, współpraca z Wojewódzkim Centrum Zarządzania Kryzysowego Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego, ze służbami współdziałającymi podczas ćwiczeń, w szczególności Strażą Graniczną, Policją, Strażą Ochrony Kolei czy Wojskiem Polskim, jak również z przedstawicielami administracji rządowej i samorządowej. W tym czasie opracowane zostały też scenariusze poszczególnych epizodów ćwiczebnych i organizowano zabezpieczenie logistyczne.

Wyzwanie stanowił również aspekt komunikacyjny. Z uwagi na miejsce ćwiczeń

i spodziewane duże nagromadzenie sił i środków jednostek ochrony przeciwpożarowej, Policji, Straży Granicznej czy wojska kluczowym elementem było odpowiednie poinformowanie o ćwiczeniach i zasygnalizowanie okolicznym mieszkańcom ich celu. Obok komunikatów przekazywanych za pośrednictwem witryn internetowych czy mediów społecznościowych służb nieodpłatnie okazały się przekazy podawane za pośrednictwem lokalnych mediów, takich jak telewizja, radio czy prasa, a także plakaty informacyjne umieszczone w przestrzeni publicznej w rejonie. Do okolicznych mieszkańców został wysłany alert RCB. W dniu rozpoczęcia ćwiczeń odbyła się konferencja prasowa z udziałem m.in. wiceministra spraw wewnętrznych i administracji Wiesława Leśniakiewicza, zastępcy komendanta głównego PSP nadbryg. Józefa Galicy, wojewody podlaskiego Jacka Brzozowskiego oraz komendantów służb współdziałających.

OSTATNI DZIEŃ MARCA – PIERWSZY DZIEŃ ĆWICZEŃ

Krajowe ćwiczenia ratownicze „Siemianówka 2025” rozpoczęły się 31 marca od alarmowania oraz dysponowania sił i środków: przez Krajowe Centrum Koordynacji Ratownictwa KG PSP dla sił i środków spoza województwa podlaskiego oraz przez Stanowisko Kierowania Podlaskiego Komendanta Wojewódzkiego PSP dla sił i środków z terenu województwa podlaskiego. 1 kwietnia rozpoczęły się trwające dwa dni epizody ćwiczebne. Pozorowane zdarzenia były tworzone w taki sposób, aby w trakcie realizacji organizatorzy



EPIZOD 5: Ślepy tor – zderzenie pociągu z samochodem osobowym, wyciek substancji agresywnych

fot. Karol Kierzkowski / KG PSP



EPIZOD 5: Ślepy tor – zderzenie pociągu z samochodem osobowym, wyciek substancji agresywnych

fot. Marcin Waszkiewicz / KP PSP w Węgorzewie



EPIZOD 10: Zapora – zdarzenie z udziałem osoby, która ukryła się przed Policją pod zaporą wodną, a następnie wpadła do jednego z przepustów

fot. Łukasz Rutkowski / KP PSP w Elku

mogli je moderować, a w poszczególnych założeniach zaangażowana została jak największa liczba specjalistycznych grup ratowniczych.

Poniżej główne założenia poszczególnych epizodów:

EPIZOD 1: Duże CBRN – Założenie sytuacji, w której doszło do pojęcia i przetrzymywania zakładników w budynku zaadaptowanym na hotel robotniczy. Podczas zdarzenia ćwiczący początkowo walczyli z pożarem, a po zapewnieniu bezpieczeństwa przez Policję przystąpili do likwidacji zagrożenia chemicznego wywołanego substancją niebezpieczną. Epizod zakładał współpracę specjalistycznych grup ratowniczych oraz współdziałanie z Samodzielnym Pododdziałem Kontrterrorystycznym Policji. Konieczna była dekontaminacja uczestników zdarzenia, wśród nich uzbrojonych funkcjonariuszy Policji.

EPIZOD 2: Zdarzenie z udziałem środków transportu kolejowego i drogowego. Na terenie terminalu przeładunkowego dochodzi do wykolejenia wagonów towarowych, te z kolei przygniatają stojące nieopodal pojazdy osobowe. Zablockowany zostaje tor prowadzący od przejścia kolejowego w miejscowości Siemianówka do granicy naszego państwa. Oczekujące pociągi nie mogą wjechać na teren terminalu przeładunkowego. Świadkowie zdarzenia przekazują informację o osobach zakleszczonych i przygniecionych. Do zadań strażaków należało: zabezpieczenie

miejsca zdarzenia, ewakuacja poszkodowanych i udzielenie im pomocy, likwidacja potencjalnego zagrożenia. Epizod zakładał współpracę ze Strażą Graniczną, Policją oraz Strażą Ochrony Kolei.

EPIZOD 3: Porwana łódź – Grupa osób, która znalazła się na plaży nad zalewem Siemianówka, porywa łódź motorową. Przy pomostach dochodzi do jej kolizji z rowem wodnym. Sprawcy uciekają z miejsca zdarzenia, a po przepłynięciu około połowy długości zbiornika ich łódź zaczyna tonąć. Do zadań strażaków należało: wydobywanie poszkodowanych po kolizji przy pomocy, zabezpieczenie łodzi wiosłowej, lokalizacja zatopionej łodzi z poszkodowanymi i jej wydobywanie na brzeg oraz podejmowanie osób z wody przy pomocy śmigłowca Policji.

EPIZOD 4: Zerwany most – Pościg Straży Granicznej za samochodem, który nie zatrzymał się do kontroli drogowej w pobliżu mostu. Na skutek nadmiernej prędkości pojazd wpada do zalewu Siemianówka. W tym przypadku do zadań strażaków należało wydobywanie pojazdu na powierzchnię w celu wyeliminowania skażenia środowiska wodnego, a także udrożnienie szlaku żeglownego. Epizod zakładał współpracę strażaków ze Strażą Graniczną, Policją oraz Strażą Ochrony Kolei.

EPIZOD 5: Ślepy tor – Symulacja zdarzenia pociągu towarowego z samochodem osobowym, podczas którego doszło do wycieku substancji agresywnych. Strażacy

mieli za zadanie wydobyć osobę poszkodowaną z pojazdu, udzielić jej kwalifikowanej pierwszej pomocy oraz zlokalizować i powstrzymać wyciek szkodliwych substancji.

EPIZOD 6: Bagno – Utknięcie grupy osób na trudnodostępnych terenach bagiennych. Podczas tego zdarzenia niezbędne okazało się wykorzystanie śmigłowca z wyciągarką oraz zastosowanie technik linowych. W działaniach brała udział specjalistyczna grupa ratownictwa wysokościowego, śmigłowiec Straży Granicznej oraz Policja.

EPIZOD 7: Bocznica – Wywrócenie się samochodu ciężarowego podczas załadunku torfu workowanego do kontenerów. Wewnątrz kontenera odkryto grupę osób. Działania strażaków polegały m.in. na likwidacji zagrożenia chemicznego powstałego na skutek otwarcia opakowania z bojowym środkiem trującym – Sarinem oraz dekontaminacji i ewakuacji osób poszkodowanych. Podczas działań wykorzystane zostały bezałogowe statki powietrzne.

EPIZOD 8: Fosfina – Działania strażaków polegające głównie na likwidacji zagrożenia chemicznego powstałego na skutek reakcji dużej ilości fosforu glinu i fosforu wapnia z wodą. W działaniach współpracowało kilka specjalistycznych grup ratownictwa chemiczno-ekologicznego.

EPIZOD 9: Dostrzegalnia – Kobieta w zaawansowanej ciąży przebywająca w dostrzegalni na wysokości około 40 m nad ziemią poczuła silne bóle i nie mogła przemieścić się w bezpieczne miejsce o własnych siłach. W działaniach, które polegały na ewakuacji poszkodowanej, obok strażaków udział brali funkcjonariusze Straży Granicznej i Służba Leśna.

EPIZOD 10: Zapora – Osoba, która ukryła się przed Policją pod zaporą wodną, wpadła do jednego z przepustów. Działania strażaków polegały na ewakuacji poszkodowanego w bezpieczne miejsce i udzieleniu mu kwalifikowanej pierwszej pomocy.

EPIZOD 11: Paralotnia i drzewo – Wypadek paralotniarza, który lecąc zbyt nisko, zaczepił o linę odciągową na wieży widokowej na wysokości około 12 m. Działania strażaków polegały na ewakuacji nieprzytomnego poszkodowanego w hipotermii w bezpieczne miejsce i udzieleniu kwalifikowanej pierwszej pomocy jemu, a także osobie, u której stwierdzono wstrząs anafilaktyczny na skutek użądlenia. W działaniach brały udział specjalistyczne grupy ratownictwa wysokościowego oraz Policja.

EPIZOD 12: Wirus – Założenie polegające na współpracy z Wojewódzką Stacją Sanitarно-Epidemiologiczną podczas zwalczania zagrożeń biologicznych. Do zadań strażaków należała dekontaminacja ludzi i pomieszczeń z uwagi na podejrzenie skażenia czynnikiem biologicznym grupy IV – szkodliwym wirusem. Strażacy odpowiadali też za przygotowanie i transport próbek do laboratorium biologicznego.

W działania podczas ćwiczeń „Siemianówka 2025” zaangażowanych było w sumie 211 strażaków i 76 pojazdów. Wykorzystane zostały również bezałogowe statki powietrzne, śmigłowce Policji, Straży Granicznej, Polskich Sieci Energetycznych, pojazdy typu Sherp, Quad, a podczas działań medycznych przy zagrożeniach CBRNE lekkie samochody wsparcia dekontaminacji, dysponowane w trakcie działań specjalistycznych grup ratowniczych.

Teren ćwiczeń wizytowali: wiceminister spraw wewnętrznych i administracji Wiesław Leśniakiewicz, zastępca komendanta głównego PSP nadbryg. Józef Galica, wojewoda podlaski Jacek Brzozowski, a także podlaski komendant wojewódzki PSP st. bryg. Janusz Kondrat.

Po zakończonych epizodach ćwiczebnych odbyło się wstępne podsumowanie, podczas którego głos zabrał zastępca dyrektora Krajowego Centrum Koordynacji Ratownictwa KG PSP st. bryg. Marcin Kucharski. W uroczystym zakończeniu ćwiczeń uczestniczyli także przedstawiciele kierownictwa Komendy Wojewódzkiej PSP w Białymstoku: st. bryg. Grzegorz Lisowski, pełniący podczas ćwiczeń rolę kierującego działaniami ratowniczymi oraz st. bryg. Marcin Wierel, jeden z organizatorów.



Wizyta w sztabie i konferencja prasowa

fot. Łukasz Rutkowski / KP PSP w Elku



EPIZOD 7:
Bocznica – działania
Specjalistycznej
Grupy Ratownictwa
Technicznego
„Białystok”

fot. Łukasz Rutkowski /
KP PSP w Elku

ĆWICZENIA ZAKOŃCZONE, CZAS NA WNIOSKI

St. kpt. Piotr Zalewski – nacelnik Wydziału Logistyki w Komendzie Wojewódzkiej PSP w Białymstoku, szef zespołu odpowiedzialnego za zabezpieczenie logistyczne podczas ćwiczeń: *Przygotowanie i realizacja ćwiczeń pozwala na wyłonienie wśród kadry odpowiedzialnej za organizację tego typu przedsięwzięcia funkcjonariuszy, których wiedza i umiejętności stanowią o tym, że są specjalistami w swojej dziedzinie. Ich predyspozycje z pewnością wniosą istotny wkład w system szkolenia funkcjonariuszy jednostek ochrony przeciwpożarowej, którego nieodzownym elementem są ćwiczenia COO.*

St. bryg. Marcin Wierel – zastępca podlaskiego komendanta wojewódzkiego PSP, odpowiedzialny za organizację ćwiczeń: *Głównym założeniem organizacji krajowych ćwiczeń ratowniczych „Siemianówka 2025”*

było stworzenie przestrzeni do doskonalenia współdziałania specjalistycznych grup ratowniczych PSP poszczególnych dziedzin ratownictwa podczas złożonych, wielowątkowych symulowanych zdarzeń. Dodatkowym wyzwaniem było umiejscowienie epizodów ćwiczebnych w obszarze realnego zaangażowania służb w ochronę granicy państwowej, gdzie na co dzień zadania realizują również podlascy strażacy.

St. bryg. Grzegorz Lisowski – zastępca podlaskiego komendanta wojewódzkiego PSP, pełniący podczas ćwiczeń rolę kierującego działaniami ratowniczymi na poziomie strategicznym: *To było spore wyzwanie, kierować tak dużymi działaniami. Dobrze opracowane tło ćwiczeń i poszczególne epizody ćwiczebne pozwoliły na pełne wykorzystanie potencjału, wiedzy i umiejętności wszystkich osób zaangażowanych w pracę sztabu działań ratowniczych. Dobra współpraca i właściwa koordynacja działań na wszystkich etapach prac były bardzo pomocne przy podejmowaniu decyzji i kierowaniu siłami i środkami, którymi dysponowaliśmy.*

Ćwiczenia „Siemianówka 2025” udowodniły, jak istotna jest sprawna koordynacja działań i przygotowanie służb na wszelkie możliwe zagrożenia. Zgodnie z ustaleniami wszystkie wnioski i uwagi dotyczące ćwiczeń zostaną przedstawione podczas odprawy podsumowującej, z udziałem wszystkich uczestniczących w nich służb i instytucji. ■

ml. ogn. JUSTYNA KLUSEWICZ jest
rzecznikiem prasowym podlaskiego
komendanta wojewódzkiego PSP



Zawody regulowane

MACIEJ GODLEWSKI

Istnieją profesje, których wykonywanie wiąże się ze spełnieniem określonych wymagań prawnych, takich jak posiadanie odpowiednich kwalifikacji, licencji czy członkostwa w stowarzyszeniu zawodowym. Jak wygląda kwestia zawodów regulowanych na gruncie prawa Unii Europejskiej? Czy profesje związane z pożarnictwem również są regulowane? Co może zrobić strażak z Polski chcący wykonywać ten zawód w jednym z krajów UE? A strażak, który kształcił się za granicą, chcący pełnić służbę w Polsce? Przyjrzyjmy się tym zagadnieniom bliżej.

W Unii Europejskiej kwestie zawodów regulowanych są normowane przez szereg dyrektyw i innych dokumentów prawnych, które mają na celu harmonizację przepisów dotyczących uznawania kwalifikacji zawodowych oraz ułatwianie swobodnego przepływu pracowników między państwami członkowskimi. Każde państwo członkowskie ma prawo ustalać na swoim terytorium własne przepisy dotyczące zawodów regulowanych, jednak musi także respektować przepisy unijne dotyczące swobody przepływu pracowników i uznawania kwalifikacji.

JAK WYKONYWAĆ ZAWÓD REGULOWANY W INNYM KRAJU UE

Należy najpierw ustalić, czy zawód, który dana osoba chce wykonywać, jest regulowany w określonym kraju. Tę informację można znaleźć na stronach internetowych właściwego organu w kraju docelowym lub w portalu Komisji Europejskiej Your Europe – w Regulated Professions Database [1].

Wyróżniamy następujące procedury uznawania kwalifikacji:

- ▶ automatyczne uznawanie kwalifikacji – w przypadku niektórych zawodów (np. lekarzy, farmaceutów, weterynarzy) istnieją wspólne standardy edukacyjne, co pozwala na automatyczne uznanie kwalifikacji w całej UE,
- ▶ uznanie na podstawie doświadczenia zawodowego – w innych przypadkach kwalifikacje mogą zostać uznane na podstawie doświadczenia zdobytego w innym państwie UE,
- ▶ procedura ogólna – w przypadku zawodów, które nie są objęte automatycznym uznawaniem kwalifikacji, istnieje możliwość przejścia przez procedurę ogólną, która może obejmować np. zdanie dodatkowych egzaminów.

Zgromadzenie wymaganych dokumentów

Aby móc ubiegać się o uznanie kwalifikacji, należy przedstawić odpowiednie dokumenty, np. dyplomy, świadectwa ukończenia szkoły lub uczelni, potwierdzenie doświadczenia

Polscy strażacy (nie tylko), którzy chcą pracować w zawodzie w krajach Unii Europejskiej, Norwegii, Islandii, Lichtensteinie bądź Szwajcarii, mają taką możliwość po spełnieniu określonych warunków. Podobnie jest w przypadku obywateli tych państw chcących uzyskać zatrudnienie w tej profesji w Polsce

fot. Matt C / Unsplash

zawodowego, informacje o programie nauczania (w przypadku zawodów specjalistycznych), certyfikaty potwierdzające dodatkowe szkolenia, dowód tożsamości. Wszystkie dokumenty zazwyczaj muszą być przetłumaczone na język urzędowy kraju (a nawet dodatkowo regionu, jeśli chodzi o kraj wielojęzyczny), w którym dana osoba zamierza pracować. W niektórych przypadkach konieczne może być skorzystanie z tłumacza przysięgłego.

Wniosek o uznanie kwalifikacji oraz ich ocena w kraju docelowym

Wniosek o uznanie kwalifikacji zawodowych należy złożyć do odpowiedniego organu w kraju docelowym, który jest odpowiedzialny za dany zawód (np. izba zawodowa, ministerstwo, urząd licencjonujący). Niekiedy można skorzystać z elektronicznego systemu IMI, który ułatwia wymianę informacji między organami w państwach członkowskich UE.

Po złożeniu wniosku władze kraju docelowego ocenią, czy polskie kwalifikacje są

równoważne z wymaganymi w danym państwie. W przypadku zawodów, w których są one zharmonizowane na poziomie UE (np. lekarze, architekci, pielęgniarki), może obowiązywać automatyczne uznawanie kwalifikacji. Jeśli chodzi o inne profesje, władze mogą zażądać dodatkowych informacji lub przeprowadzić tzw. test równoważności.

Jeśli istnieją znaczące różnice między polskimi kwalifikacjami a wymaganiami kraju docelowego, władze mogą zażądać, aby dana osoba uzupełniła swoje kwalifikacje. Może się to wiązać z odbyciem dodatkowego szkolenia lub kursu, przejściem testu umiejętności lub egzaminu zawodowego czy ustanowieniem okresu adaptacji – czasu, w którym kandydat pracuje pod nadzorem, zanim uzyska uprawnienia do samodzielnego wykonywania zawodu.

Po pomyślnym zakończeniu procesu uznawania kwalifikacji dana osoba może otrzymać oficjalne pozwolenie na wykonywanie zawodu w kraju docelowym. Może to być licencja zawodowa, wpis do rejestru zawodowego lub inne dokumenty uprawniające do pracy w danej profesji.

Inne wymagania

W niektórych zawodach możliwe jest uzyskanie europejskiej legitymacji zawodowej (EPC), która ułatwia proces uznawania kwalifikacji. W przypadku części profesji, zwłaszcza tych regulowanych przez izby zawodowe (np. lekarze, prawnicy, architekci), konieczne będzie przystąpienie do odpowiedniej izby lub organizacji zawodowej.

W wybranych profesjach (np. medycznych) obowiązuje mechanizm alertowy zobowiązujący państwa członkowskie do informowania innych krajów o osobach, którym odebrano prawo do wykonywania zawodu, co może wpłynąć na możliwość uznania kwalifikacji.

JAK WYKONYWAĆ ZAWÓD REGULOWANY W POLSCE

Pierwszym krokiem jest upewnienie się, że dany zawód należy w Polsce do grupy regulowanych. Jeżeli oprócz dyplomu dana osoba uzyskała w państwie członkowskim UE, Norwegii, Lichtensteinie lub Szwajcarii kwalifikacje do wykonywania takiego zawodu, to może się starać o ich uznanie w naszym kraju. Informacje na ten temat można znaleźć na stronach polskich instytucji regulujących dany zawód (w Polsce mamy ponad 300 zawodów regulowanych), takich jak izby zawodowe, ministerstwa czy inne organy administracji publicznej [2].

W przypadku kwalifikacji uzyskanych poza UE, Norwegią, Islandią, Liechtensteinem i Szwajcarią zatrudnienie na terytorium Polski następuje zgodnie z przepisami krajowymi. Oznacza to, że chcąc zdobyć pracę w zawodzie regulowanym, należy podjąć starania o uznanie zagranicznego dyplomu, aby następnie móc się ubiegać o uzyskanie uprawnień zawodowych zgodnie z przepisami określającymi zasady wykonywania danego zawodu w Polsce.

Jeśli dany zawód nie jest w Polsce zawodem regulowanym, decyzję o zatrudnieniu podejmuje pracodawca. Ma on prawo wymagać potwierdzenia równoważności zagranicznego dokumentu (np. dyplomu) z jego polskim odpowiednikiem lub przedłożenia informacji o poziomie wykształcenia uzyskanego za granicą [3].

Porównanie wykształcenia na poziomie średnim za granicą i w Polsce oraz kwestię uznawania świadectw ukończenia szkoły reguluje ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz.U. 1991 nr 95 poz. 425). Art. 93 określa, jakie dokumenty i świadectwa wydane za granicą potwierdzają uzyskanie wykształcenia średniego (a także które dają uprawnienia do ubiegania się o przyjęcie na studia w Polsce). Sprawami uznania świadectwa lub innego dokumentu potwierdzającego wykształcenie na poziomie średnim zajmuje się kurator oświaty właściwy ze względu na miejsce zamieszkania osoby ubiegającej się o uznanie dokumentu, a jeśli dana osoba nie mieszka na terytorium Polski – kurator oświaty właściwy ze względu na siedzibę instytucji, w której wnioskodawca zamierza złożyć świadectwo lub inny dokument wydany za granicą.

W celu prawidłowego przygotowania wniosku i załączenia dokumentów potwierdzających zdobyte za granicą wykształcenie średnie (pełne bądź niepełne) należy dokładnie zapoznać się z rozporządzeniem ministra edukacji narodowej z dnia 25 marca 2015 r. w sprawie postępowania w celu uznania świadectwa lub innego dokumentu albo potwierdzenia wykształcenia lub uprawnień do kontynuacji nauki uzyskanych w zagranicznym systemie oświaty (Dz.U. poz. 447), w którym można także znaleźć wskazówki odnośnie do tłumaczenia dokumentów na język polski.

Uznanie kwalifikacji

Aby móc złożyć wniosek o uznanie kwalifikacji, dana osoba musi zgromadzić odpowiednie dokumenty, które potwierdzają jej kwalifikacje zawodowe zdobyte

w kraju pochodzenia. Mogą się do nich zaliczać: dyplom lub świadectwo ukończenia studiów, świadectwa ukończenia szkoleń i kursów zawodowych, zaświadczenia o doświadczeniu zawodowym (jeśli są wymagane), opis programu nauczania i kwalifikacji uzyskanych za granicą, dokumenty tożsamości (np. paszport, dowód osobisty). Wszystkie dokumenty muszą zostać przetłumaczone na język polski przez tłumacza przysięgłego.

Wniosek o uznanie kwalifikacji zawodowych należy złożyć do organu w Polsce, który jest właściwy dla danego zawodu. W przypadku profesji pożarniczych jest to Komenda Główna PSP. W Polsce istnieją także specjalne organy odpowiedzialne za uznawanie kwalifikacji w wielu zawodach, np. izby zawodowe, które prowadzą proces weryfikacji.

Organ ten ocenia, czy kwalifikacje zdobyte w innym kraju UE są równoważne z polskimi wymogami dla danego zawodu. Jeśli istnieją znaczne różnice w programie kształcenia, może zażądać dodatkowych informacji lub przeprowadzić test porównawczy. W niektórych przypadkach może obowiązywać automatyczne uznawanie kwalifikacji (zwłaszcza w zawodach medycznych, architektonicznych itp.) na podstawie dyrektywy 2005/36/WE, jeśli kandydat spełnia wymagania minimalne określone przez prawo UE.

Jeżeli kwalifikacje danej osoby nie są w pełni zgodne z polskimi wymogami, organ może zażądać uzupełnienia wykształcenia, odbycia dodatkowych szkoleń, przeprowadzenia testu umiejętności lub odbycia okresu adaptacyjnego (tj. pracy pod nadzorem przez określony czas). Takie uzupełnienia mogą być wymagane, gdy systemy edukacyjne lub praktyka zawodowa w kraju pochodzenia różnią się od polskich standardów.

Po zakończeniu oceny kwalifikacji właściwy organ wydaje decyzję: pozytywną (uznanie kwalifikacji) lub negatywną (kwalifikacje okazują się niewystarczające). W drugim przypadku można odwołać się od decyzji do polskiego sądu administracyjnego.

Rejestr zawodowy, licencja, EPC, izba zawodowa

Po uzyskaniu pozytywnej decyzji o uznaniu kwalifikacji dana osoba może być zobowiązana do złożenia wniosku o wpis do odpowiedniego rejestru zawodowego (jeśli dotyczy) lub uzyskania licencji, która uprawnia do wykonywania zawodu w Polsce. Na przykład lekarze muszą być wpisani do rejestru prowadzonego przez Naczelną Izbę Lekarską, a inżynierowie budownictwa muszą zostać

członkami Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa. W Polsce wiele zawodów regulowanych, takich jak prawnicy, lekarze, architekci, wymaga członkostwa w odpowiednich izbach zawodowych. Kandydat może być zobowiązany do przystąpienia do izby oraz do przestrzegania określonych przepisów etycznych i zawodowych.

W niektórych przypadkach, szczególnie dla zawodów takich jak pielęgniarki, fizjoterapeuci, farmaceuci, agenci nieruchomości i przewodnicy górscy, możliwe jest uzyskanie europejskiej legitymacji zawodowej (EPC).

Czas i koszty

Proces uznawania kwalifikacji zawodowych powinien trwać maksymalnie cztery miesiące od momentu złożenia kompletu dokumentów. W praktyce może on się różnić, w zależności od zawodu i specyfiki danego kraju.

W zależności od zawodu i wymagań dana osoba może być zobowiązana do opłacenia kosztów związanych z uznaniem kwalifikacji, w tym kosztów tłumaczenia dokumentów, dodatkowego szkolenia czy wpisu do izby zawodowej.

ZAWODY REGULOWANE ZWIĄZANE Z POŻARNICTWEM

Profesje związane z pożarnictwem, takie jak strażak, technik pożarnictwa oraz inżynier pożarnictwa, mogą być zawodami regulowanymi, co oznacza, że do ich wykonywania konieczne jest spełnienie określonych wymagań prawnych dotyczących kwalifikacji, edukacji i uprawnień. Regulacje te różnią się w zależności od państwa członkowskiego UE, ale w każdym z tych zawodów są pewne wspólne elementy związane z odpowiedzialnością za bezpieczeństwo publiczne, co uzasadnia ich regulację.

Strażak

Zawód strażaka jest zazwyczaj zawodem regulowanym, ze względu na kluczową rolę w zapewnieniu bezpieczeństwa publicznego, ochronie życia, zdrowia oraz mienia. W większości krajów UE aby zostać strażakiem, wymagane jest ukończenie odpowiednich kursów i szkoleń zawodowych, które obejmują zarówno teoretyczne, jak i praktyczne aspekty ochrony przeciwpożarowej i ratownictwa. Szkolenie obejmuje naukę technik ratowniczych, pracy w ekstremalnych warunkach, obsługi sprzętu przeciwpożarowego, a także umiejętności z zakresu pierwszej pomocy.

Kandydaci muszą ukończyć specjalistyczne kursy w ośrodkach szkolenia, które często kończą się egzaminem państwowym. Częstokroć wymagane jest także zdanie testów sprawnościowych i zdrowotnych, a w przypadku cudzoziemców – udokumentowana znajomość języka danego kraju (terytorium).

Technik pożarnictwa

Technik pożarnictwa to zawód średniego szczebla w strukturach straży pożarnej. Przypisane są do niego zadania techniczne związane z zapobieganiem pożarom, kontrolą techniczną budynków oraz nadzorem nad systemami przeciwpożarowymi. W tej profesji konieczne jest zdobycie technicznej wiedzy z zakresu pożarnictwa, w tym znajomości przepisów przeciwpożarowych, systemów zabezpieczeń oraz zasad ochrony przeciwpożarowej. W Polsce technik pożarnictwa uzyskuje kwalifikacje w szkołach pożarniczych, takich jak szkoły aspirantów Państwowej Straży Pożarnej, w których kształcenie obejmuje zarówno przedmioty teoretyczne związane z bezpieczeństwem pożarowym, jak i praktyczne szkolenia z technik ratowniczych i gaśniczych.

Inżynier pożarnictwa

Inżynier pożarnictwa to osoba, która legitymuje się wyższym wykształceniem w dziedzinie inżynierii pożarnictwa i zajmuje się m.in. projektowaniem systemów zabezpieczeń przeciwpożarowych, analizą ryzyka pożarowego, nadzorem nad budowami pod kątem zgodności z przepisami przeciwpożarowymi oraz badaniem przyczyn pożarów. Inżynierowie pożarnictwa muszą mieć szczegółową wiedzę z zakresu inżynierii bezpieczeństwa pożarowego, w tym przepisów budowlanych, fizyki ognia, systemów ochrony przed pożarami, jak również technik gaśniczych. Aby zostać inżynierem pożarnictwa, należy ukończyć studia wyższe na kierunku związanym z inżynierią pożarniczą oferowane przez wyspecjalizowane uczelnie, takie jak na przykład Akademia Pożarnicza w Warszawie.

Regulacje dotyczące zawodów związanych z pożarnictwem w Unii Europejskiej

W UE zawody związane z pożarnictwem mogą być regulowane na poziomie krajowym, co oznacza, że każde państwo członkowskie może ustalać własne wymagania dotyczące kształcenia, kwalifikacji i uprawnień. Jednakże aby umożliwić mobilność zawodową, UE wprowadziła zasady

uznawania kwalifikacji zawodowych, które pozwalają na wzajemne uznawanie kwalifikacji strażaków, techników i inżynierów pożarnictwa między państwami członkowskimi. Podstawą prawną jest dyrektywa 2005/36/WE w sprawie uznawania kwalifikacji zawodowych. Dzięki niej osoby mające odpowiednią wiedzę i umiejętności mogą podejmować pracę w innych krajach UE, pod warunkiem, że ich kwalifikacje są uznawane przez władze kraju, w którym chcą pracować. W przypadku zawodów pożarniczych ważne jest również dostosowanie do standardów bezpieczeństwa publicznego, dlatego proces uznawania kwalifikacji może obejmować dodatkowe szkolenia lub testy.

Zawody strażaka, technika pożarnictwa oraz inżyniera pożarnictwa są regulowane w wielu krajach UE, również w Polsce. Związane są z nimi wysokie wymagania dotyczące kwalifikacji i szkolenia, ze względu na odpowiedzialność przedstawicieli tych profesji za bezpieczeństwo publiczne. Regulacje różnią się w poszczególnych krajach, ale dzięki unijnym przepisom o uznawaniu kwalifikacji zawodowych możliwe jest – po spełnieniu określonych warunków – podejmowanie pracy w wymiennych wyżej zawodach w innych państwach członkowskich UE.

Dzięki regulacjom oraz odpowiednim szkoleniom i kwalifikacjom profesjonalistów w tych dziedzinach są w stanie skutecznie reagować na sytuacje kryzysowe, a także wdrażać i nadzorować systemy bezpieczeństwa. W miarę rozwoju technologii i zmieniających się potrzeb społeczeństwa konieczne jest ciągłe doskonalenie umiejętności oraz dostosowywanie regulacji do nowych wyzwań w obszarze pożarnictwa. ■

PRZYPISY

- [1] https://europa.eu/youreurope/citizens/work/professional-qualifications/regulated-professions/index_pl.htm.
- [2] <https://www.gov.pl/web/nauka/uznawanie-kwalifikacji-zawodowych-1>.
- [3] <https://nawa.gov.pl/uznawalnosc/wydawanie-informacji-o-zagranicznych-dyplomach>.

Pozostała literatura dostępna w redakcji i u autora

MACIEJ GODLEWSKI jest pracownikiem Biura Edukacji KG PSP

Gorące pytania



Pani Ewa po śmierci męża znalazła się w trudnej sytuacji finansowej. Dotychczas była przekonana, że musi wybierać między własną emeryturą a rentą rodzinną po zmarłym małżonku. Zastanawiała się, czy nowe przepisy, które weszły w życie 1 stycznia 2025 r., mogą jej pomóc.

Kto zatem może ubiegać się o tzw. rentę wdowią? Jakie dokumenty są potrzebne i gdzie złożyć wnioski? Jak wygląda cała procedura i co warto wiedzieć, by uniknąć błędów? Wyjaśnieniami służą radcy prawni Anna Witczak oraz st. kpt. dr Damian Witczak (pełniący służbę w Biurze Prawnym Komendy Głównej PSP).

LIMITY WYPŁAT ŚWIADCZEŃ – CO WARTO WIEDZIEĆ

Całkowita suma świadczeń (wraz z dodatkami) nie może przekroczyć trzykrotności najniższej emerytury (obecnie wynoszącej 5342,88 zł). Jeżeli suma świadczeń przekroczy tę kwotę, będzie ona odpowiednio pomniejszana do tej maksymalnej wartości. W takiej sytuacji wnioskodawca otrzyma decyzję, w której zostanie poinformowany o zmniejszeniu wysokości świadczeń.

Dodatkowo, jeśli jedno z pobieranych świadczeń (np. emerytura lub renta) już przekracza trzykrotność najniższej emerytury, osoba nie będzie mogła skorzystać z opcji łączenia świadczeń. W takim przypadku świadczenie będzie nadal wypłacane w dotychczasowej wysokości, a osoba będzie mogła wybrać, które z świadczeń chce otrzymywać, biorąc pod uwagę, które z nich będzie wyższe.

Warto pamiętać, że do limitu trzykrotności najniższej emerytury wliczają się wszystkie świadczenia, także te wypłacane przez instytucje zagraniczne, jak i dodatki inne niż jednorazowe, jeśli są wypłacane wraz z emeryturą lub rentą na podstawie odrębnych przepisów. Oznacza to, że całość świadczeń, łącznie z dodatkami, nie może przekroczyć tej maksymalnej kwoty.

Jeżeli łączna suma świadczeń przekroczy wspomniany limit, pierwsze pomniejszenia będą dotyczyć świadczeń finansowanych z budżetu państwa, w tym m.in. świadczeń emerytalno-rentowych żołnierzy zawodowych czy funkcjonariuszy służb



Samotność po stracie partnera to nie tylko wyzwanie emocjonalne, ale i finansowe

fot. Pixabay

mundurowych. Dopiero później będą pomniejszane świadczenia finansowane z Funduszu Emerytalno-Rentowego Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, Funduszu Pracy, Funduszu Emerytur Pomostowych, czy Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Warto także dodać, że limity te mogą ulec zmianie po waloryzacji świadczeń, która planowana jest na 1 marca 2025 r., co wpłynie na wysokość minimalnej emerytury oraz limity połączenia świadczeń.

PRZYDATNE NARZĘDZIA – JAK SPRAWDZIĆ PRAWO DO RENTY WDWOWIEJ

Aby sprawdzić, czy spełnia się warunki do pobierania renty wdowiej, warto skorzystać z narzędzi udostępnionych przez ZUS. Na stronie internetowej ZUS dostępna jest anonimowa ankieta, która pomoże ustalić, czy danej osobie przysługuje renta wdowia. To prosty sposób, by zweryfikować spełnianie wymagań.

Kolejnym pomocnym narzędziem jest kalkulator, który umożliwi obliczenie

różnych wariantów zbiegu świadczeń i wybór najkorzystniejszego rozwiązania. Dzięki temu można łatwo sprawdzić, jak połączenie świadczeń wpłynie na wysokość comiesięcznego wsparcia.

Więcej szczegółowych informacji na temat składania wniosku i wymaganych dokumentów dostępnych jest na stronach internetowych organów rentowych, tj. ZUS, KRUS, ZER MSWiA, BE SW oraz WBE.

PODSUMOWANIE

Renta wdowia stanowi ważne wsparcie finansowe dla osób, które po śmierci małżonka pozostają na emeryturze lub rencie. Proces ubiegania się o to świadczenie nie jest nadmiernie skomplikowany, jednak wiąże się z koniecznością spełnienia określonych warunków. Kluczowe jest także zrozumienie zasad łączenia świadczeń oraz obowiązujących limitów, które mogą wpłynąć na ostateczną wysokość wypłacanego wsparcia. ■

Literatura dostępna w redakcji i u autorów

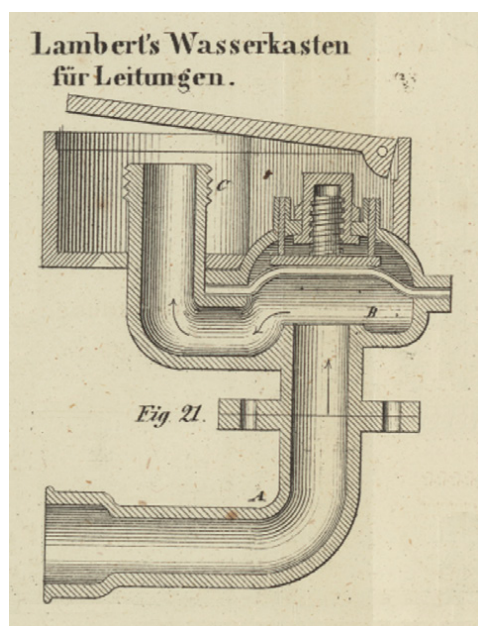
NAPISZ DO NAS

Czekamy na Wasze listy i e-maile:
Redakcja „Przeglądu Pożarniczego”
ul. Podchorążych 38, 00-463 Warszawa
pp@kg.straz.gov.pl



Pierwsze krany pożarne

MAREK SKOWRON



Od najdawniejszych czasów podstawowym środkiem gaśniczym była woda. Często jednak występowały problemy z jej dostępnością, co związane było np. z dużą odległością od studni. Dlatego też rewolucyjną nowością na ziemiach polskich było uruchomienie w Warszawie 1 listopada 1855 r. wodociągu i zainstalowanie 31 kranów pożarnych, czyli „studzienek pożarnych dla dostarczania wody w czasie pożaru” [1].

🔗
Skrzynka żeliwna z kranem pożarnym Lamberta, 1849 r.

źródło: Lambert's Wasserkasten, „Dinglers Polytechnisches Journal” 1849, nr 44, s. 190

Koszt budowy „studni do rur pożarnych” wyniósł 828 rs (rubli srebrnych), a zainstalowania „munsztuków do rur pożarnych” 634 rs 5 kop. Warto zwrócić uwagę na użyte określenie: „kran pożarny”, które pozostanie w użyciu jeszcze przez następne 20 lat, kiedy to powoli zacznie je zastępować słowo „hydrant”.

Warszawski wodociąg był w kolejnych latach rozbudowywany, a wraz z nim uruchamiano kolejne krany pożarne: w 1862 r. – dwa, w 1863 r. – dwa, w 1864 r. – 14, w 1865 r. – 15. W 1866 r. czynne były 64 krany pożarne uliczne, 57 na posesjach rządowych, instytucyjnych i prywatnych, a także 76 kranów pożarnych wewnętrznych korytarzowych [2], natomiast w 1870 r. było to już odpowiednio 86, 66 i 81 – plus siedem kranów pożarnych na Pradze [3].

Biorąc pod uwagę koszt jednej studzienki, wynoszący blisko 27 rs, można sądzić, że nie była to zwykła dziura w ziemi, w której znajdował się kran. Wydaje się, że mogła to być konstrukcja podobna do tej, jaka zastosowana została w Anglii w 1849 r. [4], czyli żeliwnej skrzynki zamykanej pokrywą. W skrzynce znajdował się wylot kranu oraz otwierany specjalnym kluczem zawór membranowy, wynaleziony przez Thomasa Lamberta. Skrzynka znajdowała się na poziomie gruntu i stanowiła pierwowzór współczesnego hydrantu podziemnego.

POTRZEBNE, CHOĆ NIERAZ KŁOPOTLIWE

Niestety nie ma żadnych informacji na temat szczegółów budowy kranów pożarnych. Wiadomości ich dotyczące, które przekazywała ówczesna prasa, związane były natomiast głównie z problemami, jakich przysparzały przez cały rok. Przede wszystkim część kranów usytuowana była „na środku ulic lub nawet na trotuarach”, a częściej „w miejscach zacieśnionych, a to w tym celu, aby w razie pożaru można go gasić za pomocą kieszki wprost do kranu przymocowanej”.

Przyczyniało się to do utrudnienia ruchu, czego przykładem mógł być „(...) kran pożarny w ulicy

Leszno urządzony na samym kierunku największej jazdy, potrzebuje przeniesienia go na bok ulicy i rekonstrukcji (...)” [5]. Z kolei w okresie wiosenno-letnim stróże kamienic oraz „(...) wielu furmanów mianowicie z browarów, dobierają kluczy od powozów i otwierają niemi krany pożarne, nabierają wodę kieszkami, zalewają studzienki i niejednokrotnie pozostawiają krany pożarne otwartymi (...) gdy się to przytrafi porą wieczorną, zapasowa woda, na wypadek pożaru, z rezerwoaru Saskiego ogrodu wypłynąć może (...)” [6]. Najgorzej jednak było w zimie, gdyż zalewająca studzienki woda powodowała ich zamarzanie razem ze znajdującymi się w nich kranami. Z tych powodów władze zakazywały korzystania z kranów przez osoby nieuprawnione, ale z regularności, z jaką zakazy były powtarzane, można wnosić, że odnosiły mierny skutek.

Obok niezamkniętych kranów drugi problem w zimie stanowiła ich ochrona przed zamarznięciem i zasypaniem śniegiem. Dlatego studzienki z kranami izolowane były warstwą nawozu końskiego i dla ochrony przed jego rozrzuceniem przykrywane „budkami drewnianymi w formie ostrokągu”, czyli stożka [7]. I właśnie te drewniane stożki były przedmiotem krytyki – stanowiły przeszkodę dla pojazdów i mogły przyczyniać się do wypadków przechodniów. Mimo to nie zrezygnowano z nich, gdyż jak stwierdziło biuro oberpolicmajstra, nie są aż tak szpiczaste, by mogły zagrazać bezpieczeństwu, a ponadto „daszki te, podczas śnieżnej zimy, wskazują miejsca kranów” (pierwsze tabliczki na budynkach informujące o lokalizacji kranów pożarnych pojawiły się dopiero w 1891 r.). Jednak niektórzy mieszkańcy musieli mieć odmienne zdanie w tej sprawie, gdyż zdarzało się, że „(...) budki drewniane nad kranami pożarnymi ustanowione, bardzo często giną nocną porą (...)”. Nie wiadomo tylko, czy wiązało się to z troską o bezpieczeństwo, czy też były łatwo dostępnym źródłem... opału.

KRANY NA RATUNEK

Pomimo krytycznych uwag dotyczących usytuowania czy zewnętrznej ochrony krany pożarne doskonale spełniały swoje zadanie. Jednym z przykładów może być sytuacja w Fabryce Machin Evansa: „(...) rury od wodociągu idą do koła budowli i w pewnych odstępach mają krany do przyśrubowania kieszek (...)” [8]. I właśnie „przysrubowane kieszki do rur wodociągowych dostarczyły masę wody”, która pozwoliła na szybkie ugaszenie pożaru na początku 1862 r.

Innym przykładem był pożar, który wybuchł w czerwcu 1867 r. w jednym ze składów materiałów aptecznych. Wprawdzie powstałe wówczas szkody były bardzo duże – wyniosły ponad 40 tys. rubli, ale mogłyby osiągnąć dużo większe rozmiary, gdyby nie nowatorski sposób korzystania z krany pożarnej [9]. Z powodu dużej odległości do najbliższego krany, to jest „(...) około 500 arszynów [1 arszyn = 0,7112 m], maszyna parowa mająca rękawy tylko na 250 arszynów nie mogłaby działać, dlatego jedną z maszyn ustawiono koło krany na rogu ulic Nowiniarskiej i Świętojerskiej, a drugą na placu Krasińskim, tak że pierwsza dostarczała wody do beczki postawionej przy ostatniej, która nabierając wodę, już z takowej, działała na pożar (...)”.

Ciekawym uzupełnieniem wiadomości o kranach pożarnych może być informacja o multiplikatorze wynalezionym przez Wincentego Kozłowskiego, mechanika Warszawskiej Straży Ogniowej. Przyrząd ten miał za zadanie „(...) rozdzielenie strumienia wody wychodzącego z krany pożarnej na tyle drobniejszych strumieni, ile jest sikawek (kieszek). Dozwała on przeprowadzać wodę z krany pożarnej na daleką odległość (...)”. Przeprowadzone w styczniu 1877 r. próby wykazały przydatność multiplikatora [10]. ■

PRZYPISY

- [1] J. Majewski, *Pogląd na wodociągi w mieście Warszawie*, „Dziennik Polytechniczny” 1862, nr 5, s. 102-103.
- [2] „Kurier Codzienny” 1867, nr 60, s. 3-4.
- [3] „Gazeta Warszawska” 1871, nr 50, s. 6-7.
- [4] Lambert's Wasserkasten, „Dinglers Polytechnisches Journal” 1849, nr 44, s. 190.
- [5] Dodatek do Rozkazu No 111 do Zarządu Administracyjnego Miasta, dnia 12 (24) maja 1865 r., s. 9.
- [6] Rozkaz No 4 do Zarządu Administracyjnego Miasta dnia 26 września (8 października) 1864 r., s. 1.
- [7] „Warszawska Gazeta Policyjna” 1866, nr 288, s. 2.
- [8] „Gazeta Warszawska” 1862, nr 47, s. 1.
- [9] *Pożar*, „Dziennik Warszawski” 1867, nr 120, s. 1099.
- [10] *Multiplikator*, „Gazeta Przemysłowo-Rzemieślnicza” 1877, nr 3, s. 11.

MAREK SKOWRON jest z zawodu odlewnikiem, interesuje się historią techniki, szczególnie dziejami polskiego odlewnictwa, jest autorem publikacji z tego zakresu



Królowa Polski

Wkraczamy w najpiękniejszy zapewne miesiąc w roku. Cieszymy się świeżością i kolorytem odradzającej się przyrody, ale i w głębi serca czujemy, jak krucha jest nasza egzystencja. Jako chrześcijanie wierzymy jednak, że od wielkanocnego poranka historia ludzkości zmieniła już swój bieg na zawsze, a śmierć nie zdołała nigdy zatriumfować. Wyznając wiarę w Zmartwychwstanie Jezusa, musimy też pamiętać o naszej powinności dawania świadectwa o przeznaczeniu człowieka nie do walki o zbudowanie raju na ziemi, lecz do pełni życia w niebie.

Powinność ta nabiera szczególnych wymiarów, gdy uświadamiamy sobie, że jesteśmy spadkobiercami pokoleń przodków, którzy Najświętszą Maryję Pannę uczynili Królową Korony Polskiej. Jednoczesne obchody uchwalenia Konstytucji 3 maja oraz święta Królowej Polski pokazują, że oba te wymiary stanowią zasadniczy element polskiej historii. Tradycja chrześcijańska i tożsamość narodowa nieodłącznie wiążą się ze sobą, tradycja państwowa i patriotyczna przenikają się z religijną. Tytuł Maryi Królowej Polski, w sposób szczególnie wpisujący się w historię naszego kraju, naznaczył zarazem trwałym rysem religijność Polaków. Bez przesady można powiedzieć, że to bijące serce naszej duchowości.

Żyjąc wiarą i patriotyzmem naszych przodków, tak samo jak oni wciąż zmagamy się ze słabościami i kłopotami z budowaniem tego, co stanowi nasze dobro wspólne – Polskę. Zapominamy nierzadko o tym, że patriotyzm w czasach pokoju to dbanie o bezpieczeństwo Polaków, to solidarność i sprawiedliwość społeczna, obrona wartości, które legły u podstaw naszej ojczyzny. Patriotyzm ma też ważny wymiar modlitewny – bo o pomyślność ojczyzny trzeba nieustająco prosić Pana Boga. Bez tej modlitwy wszelkie nasze działania nie mają bowiem sensu.

Warto w tych dniach uświadomić sobie także, że królowanie Maryi jest służbą, która ma wypełniać przestrzeń naszego życia, rodzinnego, społecznego, państwowego czy zawodowego. Służba wpisuje się w istotę chrześcijaństwa i kroczenia drogą Ewangelii. W tym duchu pojmował wiarę nasz patron św. Florian, który niezmiennie skłania nas do tego, żeby zadumać się zarówno nad naszą wiarą, jak i nad pełnioną służbą. Troszcząc się o profesjonalne realizowanie stojących przed nami zadań, nie możemy zapominać o wymagającym etosie Rycerzy św. Floriana, czyli respektowanych na co dzień wartościach, duchowym rozwoju i wzrastaniu ku dojrzałemu człowieczeństwu i chrześcijaństwu. Niech Maryja Królowa Polski i św. Florian wspierają nasze wysiłki na tym polu.

Wasz kapelan
ks. Jan Krynicki



Badanie czynników wpływających na uznanie przez strażaków zdarzenia za poważne lub katastrofalne

Examining what factors affect firefighter decisions to declare a major incident

Sara Waring, Beth Hillon, *International Journal of Disaster Risk Reduction* 2025, 116

Zdarzenia noszące znamiona katastrofy lub uznawane za poważne to takie, które wiążą się z dużą liczbą osób poszkodowanych, zniszczeniem mienia o znacznej wartości lub mają miejsce na dużym obszarze. Powodują one poważne zakłócenia w funkcjonowaniu danego regionu w zakresie administracyjnym, infrastrukturalnym lub wymagają udziału dużej liczby sił i środków.

Okazuje się, że dość często decyzja formalna o nadaniu zdarzeniu takiego miana wydawana jest z opóźnieniem. Autorzy artykułu postanowili bliżej przyjrzeć się temu, co wpływa na taki stan rzeczy i jakie są powody tego rodzaju opóźnień w decyzjach dowództwa służb

ratowniczych. W celu zbadania sprawy przeprowadzone zostały wywiady z dwunastoma strażakami z Wielkiej Brytanii. Skupiały się one na pięciu kluczowych tematach: charakterystyce poważnych incydentów, wiedzy, doświadczeniu, presji środowiska, odpowiedzialności i reputacji.

Wyniki pokazały, że trudności z kwalifikowaniem zdarzenia jako poważnego biorą się z niepokoju kierujących działaniem ratowniczym – podczas prowadzenia działań mogłoby się wówczas spodziewać zwiększonej kontroli ze strony przełożonych. Podjąć tę decyzję pomaga zaś wiedza na temat istniejących mechanizmów wsparcia, lokalnych zagrożeń oraz zdobyte doświadczenie w reagowaniu na tego rodzaju incydenty.

Nowe spojrzenie na politykę zarządzania pożarami lasów: rekomendacje i doświadczenia strażaków uczestniczących w działaniach podczas ekstremalnych pożarów w Portugalii w 2017 r.

Rethinking wildfire management policy: Suggestions from firefighters who experienced the 2017 extreme wildfires in Portugal

Vittorio Leone, Mario Elia, Raffaella Lovreglio, Julian Lovreglio, Fernando Correia, Fantina Tedim, *Forest Policy and Economics* 2025, 173

Raport, o którym mowa, dotyczy analizy perspektywy strażaków zawodowych oraz strażaków ochotników biorących bezpośredni udział w zwalczaniu pożarów lasów w Portugalii w 2017 r. Dane do raportu zbierane były z odpowiedzi na dwa otwarte pytania ankietowe. Ankieta została przeprowadzona w Internecie i dotyczyła wniosków oraz propozycji poprawy zarządzania działaniami ratowniczymi podczas pożarów lasów.

Odpowiedzi na obydwa pytania odzwierciedliły ograniczoną wiedzę na temat wyzwań, jakie niosą ze sobą ekstremalne pożary lasów.

Respondenci skupili się na poprawie procesu gaszenia, a znacznie mniej miejsca poświęcili systemowym rozwiązaniom, które umożliwiłyby zmniejszenie akumulacji paliwa prowadzącego do szybkiego rozprzestrzeniania się pożarów. Kładli nacisk przede wszystkim na wzmocnienie struktury organizacyjnej dostępnych sił i środków oraz ustanowienie jednolitej struktury dowodzenia. Ponadto wskazywali oni doświadczenie jako kluczowy element poprawy obrony cywilnej. Niewiele uwagi poświęcili środkom zapobiegawczym oraz koncepcji utrzymania właściwej kontroli nad bezpieczeństwem pożarowym zagrożonych regionów.

Strategie gaszenia pożarów w słabo wentylowanych pomieszczeniach: jak zmniejszyć prawdopodobieństwo wystąpienia i skutki wstecznego ciągu płomieni

Strategies for fire-fighting in underventilated compartments: Reducing the likelihood and severity of a potential backdraught

A.H. Majdalani, R. Carvel, I. Calderón, W. Jahn, *Fire Safety Journal* 2025, 153

Požary pomieszczeń tzw. niedowietrzonych lub – inaczej mówiąc – niedostatecznie wentylowanych wciąż stanowią poważne wyzwanie i zagrożenie dla strażaków biorących udział w ich gaszeniu. Zawsze, kiedy otwierają oni niedowietrzone pomieszczenie, powstaje ryzyko wystąpienia powszechnie znanego zjawiska wstecznego ciągu płomieni (ang. *backdraft*). Autorzy zaznaczają, że wiedza na temat odpowiedniej taktyki czy procedury, której należy przestrzegać w przypadku tych pożarów, oparta jest głównie na dowodach anegdotycznych, czyli na sytuacjach, w których strażacy doznali poważnych obrażeń lub ponieśli śmierć.

Z tego powodu przeprowadzono program eksperymentów z pożarami na mniejszą skalę, aby uzyskać dokładniejszy wgląd w charakterystykę omawianego zjawiska. Wyniki tych badań pokazują, jakie warunki oraz zmiany tych warunków wpływają na zmniejszenie prawdopodobieństwa wystąpienia backdraftu, a jakie powodują, że to zjawisko wystąpi – i kiedy jego skutki mogą być poważniejsze.

Autorzy odnieśli się do zagadnień taktycznych związanych z wentylacją pomieszczeń i zachowaniem ścisłych środków ostrożności. Z opracowanych wyników można wywieść łatwe do zastosowania wskazówki dla strażaków, które zwiększą bezpieczeństwo i świadomość operacyjną służb ratowniczych.

st. bryg. w st. sp. dr inż. WALDEMAR

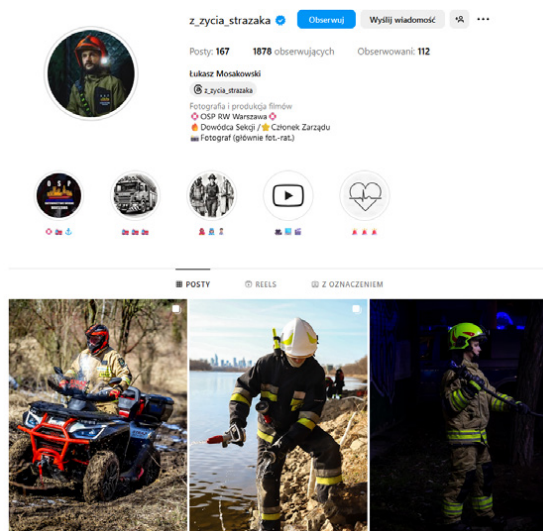
JASKÓŁOWSKI

mł. bryg. JACEK RUS pełni służbę
w Komendzie Wojewódzkiej PSP
w Łodzi

Z życia wzięte

Media społecznościowe pozwalają nam zaglądać za kulisy strażackiej codzienności kolegów i koleżanek, którzy zdecydowali się uchylić rąbka tajemnicy swojej służby. Możemy znaleźć wiele takich kont np. na Instagramie. Jednym z nich jest @z_zycia_strazaka, które prowadzi Łukasz Mosakowski – druh OSP w Legionowie, członek zarządu OSP Ratownictwo Wodne w Warszawie, a także miłośnik fotografii ratowniczej.

Dzięki zacięciu fotograficznemu autora możemy oglądać ciekawe ujęcia działań ratowniczych i ćwiczeń jednostek OSP, a także filmowe migawki z interwencji strażaków. Szczególnie interesujące są



materiały z akcji ratowniczych druhów OSP RW w Warszawie podczas powodzi w 2024 r. Ruszyli wówczas z pomocą do zalanego Lewina Brzeskiego.

Instagramowe migawki z życia strażaka mogą również zwrócić uwagę pasjonatów pojazdów pożarniczych. Prowadzący konto prezentuje bowiem samochody różnych marek i o różnym przeznaczeniu – w ujęciach dynamicznych i statycznych.

Te i inne sceny strażackiej codzienności Legionowa i ochotniczych ratowników wodnych z Warszawy pokazywane na profilu @z_zycia_strazaka to ciekawa perspektywa – warta obserwowania. ■ AS

Straż na znaczkach

Salut wodny



Tytułowy salut, wywodzący się z tradycji ceremoniału morskiego, przyjął się od 1997 r. na lotniskach cywilnych, gdzie wykonywany jest przez pojazdy lotniskowych straży pożarnych. Polega on na utworzeniu z przeciwległych monitorów wodnych charakterystycznego, niemal tęczęowego łuku, pod którym dostojnie kołuje samolot. Salutem honoruje się ważne lokalne wydarzenia – powitanie nowego przewoźnika lub dziewiczy rejs samolotu, uruchomienie połączenia lotniczego, pożegnanie zasłużonego pilota odchodzącego na emeryturę itp.

Salut wodny można zobaczyć na personalizowanym znaczku japońskim z serii wydanej 16 marca 2006 r. z okazji 10-lecia portu lotniczego w mieście Kitakyoshu w prefekturze Fukuoka. Lotnisko usytuowane jest na sztucznej wyspie na morzu, połączonej z lądem mostem o długości 2,1 km. Salut uświetnia uruchomienie pierwszych regularnych lotów cargo. ■ Maciej Sawoni

Wydało się

SEVESO W PRZEMYSŁE 4.0

Zagadnienie zapobiegania poważnym awariom przemysłowym jest bliskie strażakom PSP, których służba wiąże się z dziedziną przeciwdziałania zagrożeniom. Tajemnic nie mają przed nimi kolejne wersje dyrektywy Seveso (pierwsza została uchwalona w 1982 r.), tworzące zręby prawne systemu zabezpieczającego przed awariami w zakładach dużego i zwiększonego ryzyka.

W pojawiających się co kilka lat edycjach dokumentu daje się zauważyć zmiana podejścia: od skupienia na stronie technicznej zagadnienia przez koncentrację na czynniku

ludzkim, naukowe nastawienie do zarządzania aż do kultury bezpieczeństwa i odporności (ang. resilience). Na jaki aspekt przeciwdziałania poważnym awariom przemysłowym zwrócimy uwagę w kolejnym etapie rozwoju systemu? Wszystko wskazuje na to, że będzie to przekaz wiedzy, szkolenia, rotacja pracowników i nowe formy zatrudniania w kontekście wymagań przemysłu 4.0 – łączącego w sobie świat maszyn produkcyjnych i wirtualną rzeczywistość technologii informatycznych.

Jak sprawić, by pracownik odnalazł się w tak skomplikowanym środowisku i działał zgodnie z procedurami bezpieczeństwa? Tę kwestię analizuje Agnieszka Gajek w publikacji dostępnej bezpłatnie na stronie www Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu Badawczego. Warto, by z monografią zapoznali się również funkcjonariusze PSP zajmujący się kwestią zapobiegania awariom przemysłowym. ■ AS



Agnieszka Gajek, *System przeciwdziałania poważnym awariom przemysłowym i ograniczania ich skutków – metody i sposoby szkolenia w zakresie wypełniania obowiązków prawnych*, Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy, Warszawa 2023

Pentominówka strażacka 5/2025



Zachęcamy do przesyłania rozwiązań krzyżówek na adres:

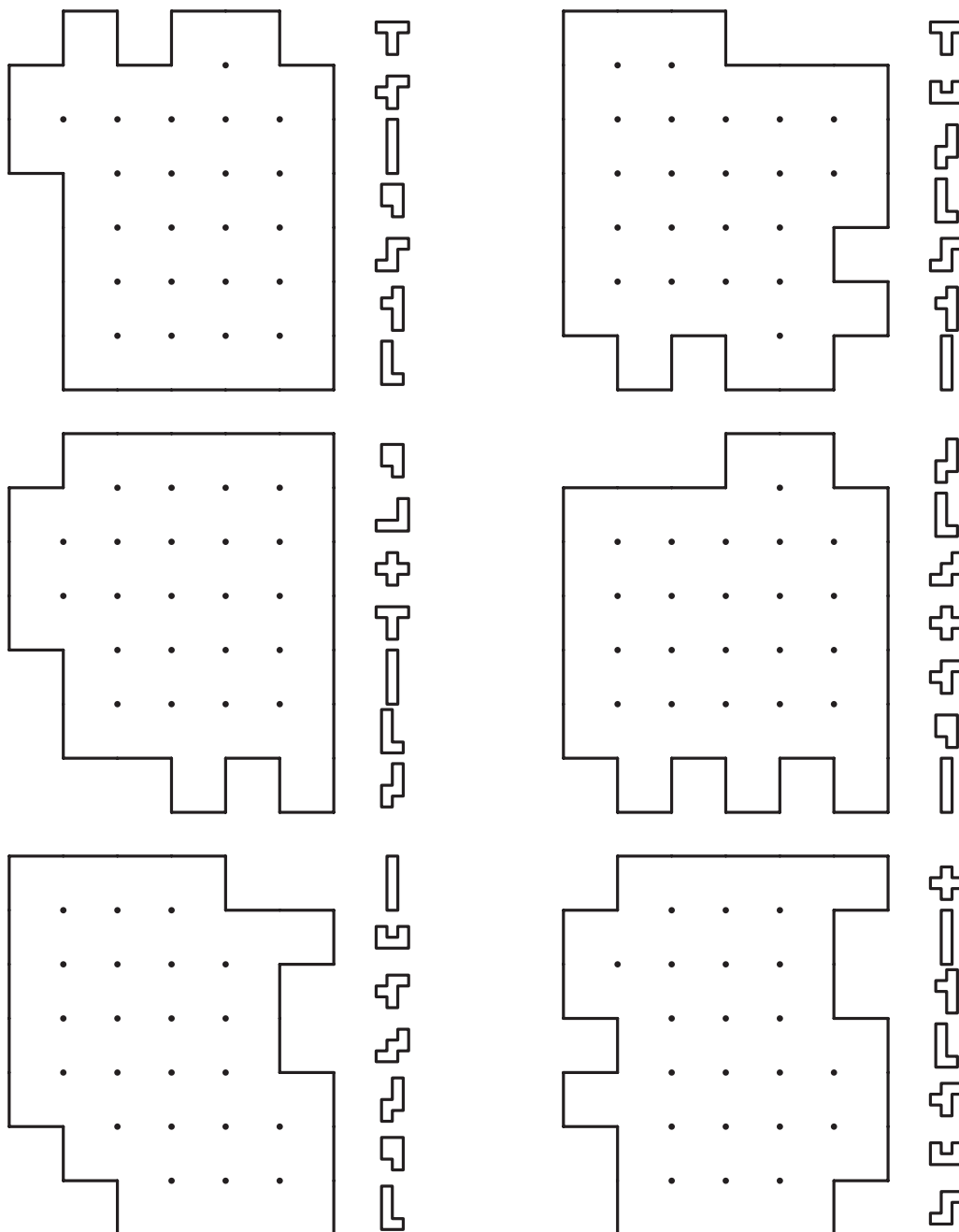
Redakcja „Przeglądu Pożarniczego”
Komenda Główna PSP
ul. Podchorążych 38
00-463 Warszawa

Wśród nadesłanych rozwiązań rozlosujemy atrakcyjne nagrody!

Warunkiem wzięcia udziału w losowaniu jest przesłanie karty zgłoszeniowej, dostępnej na stronie www w zakładce *Do pobrania*. Termin przesyłania rozwiązań: 30 czerwca 2025.

Po prawej stronie każdej z sześciu plansz znajduje się po siedem różnych kształtów, z których każdy zbudowany jest z pięciu kwadratów. Należy dopasować poszczególne układy plansza-kształty, tak aby wpisać kształty w pole planszy, łącząc linią kropki w jej wnętrzu.

Rozwiązaniem jest podanie sumy kropek ze wszystkich pól plansz, które nie zostały połączone liniami.



opr. Ma®S

Rozwiązaniem *Muralówki strażackiej 1/2025* jest zdanie, które powstało po ułożeniu cegieł we właściwej kolejności:
A niechaj narodowie wždy postronni znają, że Polacy mądrzy przed szkodą, bo czujki w sadybach zakładają. Ma®S



NOWOŚĆ



RED FOX



UBRANIE STRAŻACKIE SPECJALNE

- BEZPIECZNE**
- KOMFORTOWE**
- ERGONOMICZNE**
- NOWOCZESNE ROZWIĄZANIA**

ANTYELEKTROSTATYCZNE

**MATERIAŁY
NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI**

**OFERUJEMY RÓWNIEŻ
OBUWIE STRAŻACKIE
I SŁUŻBOWE**



Manekin test
0% poparzeń II. i III. stopnia
zgodnie z ISO 13506



CNBOP-PIB



FIRE EAGLE®



**BLACK EAGLE®
ATHLETIC 2.1 GTX**



**BLACK EAGLE®
TACTICAL 2.1 GTX**



FIRE FLASH® 2.0

DEVA Poland sp. z o.o.
ul. 3 Maja 19, 43-400 Ciesyn,
deva@deva.pl, www.deva.pl
tel./fax: 33 470 18 48, 501 080 353

-wyłączny przedstawiciel dla butów strażackich **HAIX** w Polsce

-ubrania strażackie specjalne 

BOXMET TRADE



Innowacyjne URZĄDZENIA GAŚNICZE

do baterii litowych
do instalacji
fotowoltaicznych



Innowacyjny sprzęt,
który wyróżnia się na rynku.
Przede wszystkim doskonale

gasi pożary i skutecznie
zapobiega rozprzestrzenianiu się
ognia. Działają na zasadzie tłumienia
pożaru poprzez chłodzenie i izolację
obiektu. **Pozwala to efektywnie
unieszkodliwić zapalone
baterie i panele fotowoltaiczne,**
z którymi nie radzą sobie
tradycyjne gaśnice.



SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI

trade@boxmet.com.pl

tel. +48 74 83 69 238

www.boxmet-trade24.pl



58-250 Pieszce, Piskorzów 51